

UNIwersytet WArmińsko-MAzurski w OLSZTYNIE
UNIVERSITY OF WARMIA AND MAZURY IN OLSZTYN



CIVITAS ET LEX

ISSN 2392-0300

2017 / 2(14)

KWARTALNIK



Wydawnictwo
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie

RADA NAUKOWA

Susana Gonçalves (Instituto Politécnico de Coimbra, Portugalia), Carmen Lázaro Guillamón (Universitat Jaume I Castellón, Hiszpania), Michele Indelicato (Universita degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy), Iveta Kovalčíková (University of Presov, Słowacja), ks. Krzysztof Orzeszyna (Katolicki Uniwersytet Lubelski, Polska), Igor Palúš (Uniwersytet Pavla Jozefa Šafárika w Koszycach, Słowacja), Ognen Spasowski (Ss. Cyril and Methodius University in Skopje, Macedonia), Sebastiano Tafaro (Universita degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy)

REDAKTOR NACZELNY

ks. Wojciech Guzewicz (UWM)

SEKRETARZE REDAKCJI

Piotr Wojnicz, Jacek Janusz Mrozek

REDAKTORZY TEMATYCZNI

◇ nauki o mediach: Marta Więckiewicz-Archacka (UWM), ◇ psychologia: Elżbieta Wesołowska (UWM), ◇ nauki o administracji: Monika Ziniewicz (UWM), ◇ prawo: Sławomir Kursa (UWM), ◇ prawo kanoniczne: ks. Florian Lempa (UWM)

REDAKTORZY JĘZYKOWI

◇ język angielski: Hannah Elizabeth James (University of the West of Scotland, Szkocja), ◇ język francuski: Thérèse Consigny (Université Paris – IV, Francja), ◇ język polski: Ryszard Skawiński (Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy), ◇ język rosyjski: Алина Жилинская (Катехетический институт, г. Гродно, Białoruś), ◇ język włoski: Maria Casola (Universita degli Studi di Bari Aldo Moro, Włochy)

REDAKTORZY STATYSTYCZNI

◇ Nikolina Kenig (Ss. Cyril and Methodius University in Skopje, Macedonia), ◇ ks. Arkadiusz Orzeł (Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Łomży)

PROJEKT OKŁADKI

Marek Kuryłowicz

ADRES

Redakcja „Civitas et Lex”
19-300 Elk
ul. Kościuszki 23
tel. 87 621 60 76; 87 621 07 07; 87 621 03 08
on-line: uwm.edu.pl/wstis/publikacje/

ISSN 2392-0300

© Copyright by Wydawnictwo UWM • Olsztyn 2017

Wydawnictwo UWM
ul. Jana Heweliusza 14, 10-718 Olsztyn
tel. 89 523 36 61, fax 89 523 34 38
www.uwm.edu.pl/wydawnictwo/
e-mail: wydawca@uwm.edu.pl

Nakład 120

Ark. wyd. 6,75; ark. druk. 5,75

Druk: Zakład Poligraficzny UWM w Olsztynie, zam. 348

SPIS TREŚCI / CONTENTS

Od Redakcji / Editorial	5
-------------------------------	---

NAUKI O MEDIACH / MEDIA STUDIES

Justyna Mołodziejko , Komunikacyjne funkcje Twittera. Użytkownicy serwisu mikroblogowego wobec sytuacji zagrożenia na przykładzie serii zamachów terrorystycznych w Paryżu / Communication functions of Twitter. Users of the microblogging service towards situation of threat on the basis of the series of terrorist attacks in Paris	7
---	---

PSYCHOLOGIA / PSYCHOLOGY

Nikolina Kenig, Ognen Spasovski , The voices of youth on European identity, membership and values from an aspiring country	15
---	----

PRAWO / LAW

Małgorzata Olczyk, Mateusz Król , Proces „Inki” w świetle ówczesnego prawa / Inka’s process in the light of then law	25
Salvatore Antonello Parente , Il reclamo e la mediazione tributaria dopo la riforma: profili ricostruttivi e risvolti applicativi – parte seconda / The tax complaint and mediation after the reformation: reconstructive profiles and applications – part two	35

VARIA

Ks. Wojciech Guzewicz , Ks. Jerzy Jan Zawadzki w obiektywie bezpieki / Rev. Jerzy Jan Zawadzki in the lens of the Security Servis	53
Ryszard Skawiński , Sieć parafialna w diecezji ełckiej / Parish network in the Diocese of Ełk	67

RECENZJE / REVIEWS

Barbara Tarasiewicz , Słownik ks. Wojciecha Guzewicza unieśmiertelnia tych duszpasterzy, którzy pozostawili na ziemi część siebie (Ks. Wojciech Guzewicz, „Powiedz ludziom, niech więcej nie płaczą...”. Słownik biograficzny zmarłych księży diecezji ełckiej (1992–2017), Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2017, ss. 93)	89
--	----

OD REDAKCJI / EDITORIAL

Szanowni Czytelnicy! Drugi tegoroczny numer kwartalnika „Civitas et Lex” składa się z siedmiu (o ile dołączycie Państwo recenzje) tekstów naukowych (wszystkie dotyczą artykułów naukowych). Autorom, którzy zamieścili swoje prace w tym wydaniu, należą się z naszej strony szczególne podziękowania za to, że wybrali właśnie nasz periodyk jako miejsce upowszechniania wyników swojej pracy naukowej. Natomiast wszystkim Czytelnikom życzymy interesującej lektury.

Szczegółowe informacje na temat „Civitas et Lex” znajdą Państwo na naszej stronie internetowej, na którą serdecznie zapraszamy (uwm.edu.pl/wstis/publikacje/).

W imieniu Redakcji
Ks. WOJCIECH GUZEWICZ

NAUKI O MEDIACH / MEDIA STUDIES**JUSTYNA MOŁODZIEJKO****KOMUNIKACYJNE FUNKCJE TWITTERA.
UŻYTKOWNICY SERWISU MIKROBLOGOWEGO
WOBEC SYTUACJI ZAGROŻENIA NA PRZYKŁADZIE
SERII ZAMACHÓW TERRORYSTYCZNYCH W PARYŻU****1. Wprowadzenie**

Wiek XXI to czas wielu konfliktów politycznych, religijnych i społecznych na całym świecie. Atak na World Trade Center 11 września 2001 r. uznaje się za wydarzenie o symbolicznym znaczeniu dla ewolucji terroryzmu – sprawcy zamachu rzucili wyzwanie zachodniej cywilizacji. Współcześnie terroryzm stanowi jedno z największych zagrożeń dla ludzkości. To także problem, który z biegiem czasu urósł do rangi zagrożenia międzynarodowego. Poszczególne państwa oraz grupy państw współpracujące ze sobą w międzynarodowych organizacjach są zgodne, iż walka z terroryzmem będzie procesem kosztownym i długotrwałym.

Polski socjolog i medioznawca Tomasz Goban-Klas stwierdził, że „wszelkie instytucje i ruchy społeczne we współczesnym świecie, aby zaistnieć i działać, muszą systematycznie porozumiewać się ze swoimi członkami, z grupami i środowiskami oraz szeroką publicznością. Potrzebne są zatem media – tak własne, jak masowe, niezależne, narodowe i globalne”¹. Kwestie związane z działaniami terrorystów szeroko poruszają telewizja, prasa, radio, ale i nowe media, m.in. wszelkie platformy społecznościowe. Temat terroryzmu dynamicznie rozwijany jest w sieci m.in. dzięki możliwościom, jakie dają mobilne aplikacje, np. Facebook, Twitter, YouTube, Instagram. Media tradycyjne informują o wszystkich ważnych zdarzeniach szybko, ale nie szybciej niż dziennikarze internetowi – krótka notka czy twitt wystarczą, aby z informacją dotrzeć do milionów ludzi śledzących bieżące wydarzenia.

Temat niniejszego artykułu odnosi się do reakcji środowiska sieciowego na wydarzenie z 13 listopada 2015 r., kiedy to w Paryżu doszło do serii zamachów terrorystycznych. Cel opracowania stanowi wskazanie, w jakich funkcjach użytkownicy serwisu mikroblogowego Twitter wykorzystywali tę platformę

JUSTYNA MOŁODZIEJKO, studentka dziennikarstwa i komunikacji społecznej UWM w Olsztynie,
e-mail: justyna.molodziejko@gmail.com

¹ T. Goban-Klas, *Media i terroryści. Czy zastraszą nas na śmierć?*, Kraków 2009, s. 79.

komunikacji podczas wspomnianych wyżej wydarzeń. Zagadnienia, na których skupiono się w przedstawianym artykule, dotyczą takich zachowań prezentowanych przez użytkowników serwisu, jak: poszukiwanie osób zaginionych, oferowanie schronienia osobom, które znalazły się bez dachu nad głową oraz solidaryzowanie się z ofiarami tragedii. Prezentowana w dalszej części artykułu analiza pokaże, że komunikacyjne funkcje Twittera związane ze zwiezlością i szybkością przekazu stanowią trafną odpowiedź na potrzeby użytkowników sieci pojawiające się w sytuacji zagrożenia, np. wobec zamachów terrorystycznych.

2. Metodologia badań

Opracowania na temat sposobów wykorzystania Twittera podczas zamachów w Paryżu można odnaleźć na internetowych stronach mediów tradycyjnych, np.: artykuł opublikowany w serwisie Polskiego Radia zatytułowany *Zamachy w Paryżu: realna pomoc z Twittera. Media społecznościowe w obliczu tragedii*², dwa teksty w internetowym wydaniu „Gazety Wyborczej”: *Zamachy w Paryżu. Reakcje świata na Twitterze*³ i *Paryż po zamachach 13 listopada*⁴ oraz artykuł opublikowany na portalu TVN24 pt. *Otwarte drzwi. Internauci pomagali znaleźć schronienie w czasie zamachów*⁵. Ich autorzy analizują zachowania użytkowników mediów społecznościowych i przybliżają tok wydarzeń związanych z atakami terrorystycznymi we Francji. Twitter stał się w przypadku zamachów w Paryżu ważnym, o ile nie najważniejszym, narzędziem szybkiego przekazywania informacji, kreowania opinii oraz kształtowania narracji na temat walki z terroryzmem.

Warto nadmienić, że współcześnie odbiorców mediów nie szokują już informacje o nowych zamachach organizowanych przez grupy terrorystyczne. Z dnia na dzień tego rodzaju wydarzenia stają się coraz powszechniejsze i coraz łatwiej przyswajalne przez zmediatyzowane społeczeństwo. W społeczności dotkniętej atakiem terrorystycznym, w erze wszechobecnego internetu, zachodzą nowe zjawiska o charakterze psychologicznym i społecznym. Współcześnie niemal wszystkie zachowania, odruchy prezentowane przez członków społeczności będących uczestnikami czy obserwatorami zdarzeń przenoszone są w przestrzeń portali społecznościowych. Social media stają się sferą wyrażania uczuć, publikowania poglądów i wchodzenia w interakcje z innymi użytkownikami.

² ZS, *Zamachy w Paryżu: realna pomoc z Twittera. Media społecznościowe w obliczu tragedii*, <<http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1544628,Zamachy-w-Paryzu-realna-pomoc-z-Twittera-Media-spoecznościowe-w-obliczu-tragedii>>, dostęp: 14.11.2015.

³ [b.a.], *Zamachy w Paryżu. Reakcje świata na Twitterze*, <<http://wyborcza.pl/10,82983,19186148,zamachy-w-paryzu-reakcje-swiata-na-twitterze.html>>, dostęp: 14.11.2015.

⁴ A. Pamuła, *Paryż po zamachach 13 listopada*, <<http://wyborcza.pl/duzyformat/1,149195,19207587,paryz-po-zamachach-13-listopada.html>>, dostęp: 19.11.2015.

⁵ nb, „*Otwarte drzwi*”. *Internauci pomagali znaleźć schronienie w czasie zamachów*, <<http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/zamachy-w-paryzu-internauci-otworzyli-drzwi-i-pomogli-sie-schronic,594440.html>>, dostęp: 14.11.2015.

Za główny problem badawczy przedstawiony w niniejszym artykule uznano pytanie o funkcje komunikacyjne portalu społecznościowego Twitter, które ujawniły się podczas serii zamachów terrorystycznych w Paryżu z 13 listopada 2015 r. Wiąże się z tym następujące pytania o charakterze szczegółowym: Jaki był zakres wykorzystania platformy społecznościowej Twitter w okresie serii zamachów we Francji? Jaka treść i jaki obszar tematyczny obejmują wpisy publikowane na wybranych profilach portalu? Jak wygląda struktura wpisów? W jakich celach użytkownicy wykorzystywali portal Twitter (np. jako narzędzie do wyrażenia swoich emocji, solidaryzowania się z poszkodowanymi, oferowania pomocy)? Jakie czynniki wpłynęły na to, że Twitter był jednym z najczęściej wykorzystywanych portali podczas tragedii w Paryżu?

W badaniu Twittera zastosowano metodę obserwacji nieuczestniczącej. Analizą objęto treści Twittera z 13 listopada 2015 r. i z kilku dni po wydarzeniach w Paryżu. W wyniku wstępnej analizy ilościowej wybrano hashtagi: #porteouverte, #rechercheParis, #prayforParis, #wearenotafraid, #nous sommesunis, które obserwowano i przeanalizowano w celu ukazania funkcji komunikacyjnych serwisu społecznościowego (semiotyczna analiza tekstów).

Wyjaśnienia wymagają pewne terminy, które będą stosowane w dalszej części artykułu, np. „funkcje wypowiedzi”. Pojęcie to wywodzi się z pism Romana Jakobsona, który stwierdza, że każdy tekst realizuje kilka funkcji komunikacyjnych, ale jedna jest dominująca. Wypowiedziom towarzyszą różne intencje komunikacyjne, np.: informacyjna, ekspresywna, impresywna. Dla porządku należy również wyjaśnić, że Twitter to serwis społecznościowy udostępniający usługę mikroblogowania, „hashtag” to słowo lub wyrażenie będące formą znacznika (poprzedzone symbolem #), „twitt” to pojedyncza wiadomość opublikowana na portalu Twitter, a „retwitt” jest funkcją udostępniania, przekazywania zamieszczonych na Twitterze treści. Terroryzm będzie rozumiany, za T. Gobanem-Klasem, jako użycie przemocy przeciwko dominującemu systemowi i władzy. Badacz definiuje również sytuację zagrożenia jako zjawisko wywołane działaniem sił natury bądź człowieka, które powoduje, że poczucie bezpieczeństwa maleje bądź zupełnie zanika. Mianem zamachu określa jeden z głównych elementów walki stosowany przez organizacje terrorystyczne, który ma na celu osiągnięcie pewnego celu politycznego w sposób nielegalny⁶.

3. Twitter jako platforma komunikacyjna podczas serii zamachów w Paryżu

Serię ataków terrorystycznych z 13 listopada 2015 r. zapoczątkował zamach w siedzibie tygodnika „Charlie Hebdo” w Paryżu, który miał miejsce 7 stycznia 2015 r. Zginęło w nim dwanaście osób. Późniejsze ataki odbyły się w Saint-Denis we Francji i rozpoczęły się o 21.16 czasu lokalnego. W krótkich odstępach

⁶ T. Goban-Klas, *Media i terroryści...*, s. 2.

czasu doszło do trzech eksplozji i sześciu strzelanin. Najkrwawszy atak miał miejsce w sali koncertowej Bataclan. Zginęło 137 osób, ponad 300 zostało rannych, z czego 99 osób było w stanie ciężkim. W odpowiedzi na ataki prezydent Francji François Hollande ogłosił w orędziu telewizyjnym stan wyjątkowy oraz tymczasowe zamknięcie granic Francji. Ataki zostały zorganizowane przez tzw. Państwo Islamskie. Były to najkrwawsze wydarzenia we Francji od II wojny światowej i doprowadziły do pierwszego stanu wyjątkowego na terenie całego kraju od czasu wojny algierskiej w 1961 r.

Media na całym świecie nagłaśniały informacje o atakach, a w relacjach pojawiały się takie określenia jak „rzeź” i „masakra”. W wielu publikacjach solidaryzowano się z rodzinami ofiar. Internet w obliczu tragedii w Paryżu stał się głównym źródłem informacji, zwłaszcza wśród młodych ludzi; wówczas relacje na żywo aktualizowane co kilka minut czy raporty specjalne na temat zamachów terrorystycznych były materiałami najczęściej przeglądanyymi przez użytkowników sieci.

Twitter, który miał służyć przekazywaniu mało istotnych informacji związanych z codziennością, obecnie używany jest przez osobistości ze świata polityki, nauki, mediów i showbiznesu, a jego moc ujawniają sytuacje kryzysowe, czego przykładem są zamachy we Francji⁷. Eryk Mistewicz swoją książkę *Twitter – sukces komunikacji w 140 znakach. Tajemnice narracji dla firm, instytucji i liderów opinii* rozpoczyna stwierdzeniem, iż „Twitter to najbardziej charakterystyczne medium nowych czasów; medium posttelewizyjne, postradiowe i postgazetowe. Medium, które jednocześnie jest portalem informacyjnym, lepszej generacji serwisem SMS, systemem alarmowym, gdzie dzieje się coś ważnego w naszym mieście, bądź na świecie, czatem pomiędzy użytkownikami, wyszukiwarką tendencji, trendów, opinii, miejscem publikacji i promowania prac, wypowiedzi, nagrań, zdjęć, klasycznym serwisem społecznościowym [...]”⁸. Najważniejszym aspektem funkcjonowania Twittera jest możliwość szybkiej reakcji na to, co właśnie się wydarzyło.

Charakterystycznym elementem komunikacji za pośrednictwem Twittera jest stosowanie hashtagów. Ułatwiają one użytkownikom odnajdowanie informacji na dany temat, a także włączanie się do dyskusji poświęconej określonemu zagadnieniu. Jak podsumowuje Karolina Adamska, funkcją hashtagów jest: tagowanie (znakowanie wpisów), uzupełnianie wypowiedzi, komentowanie aktualnych wydarzeń, wyrażanie solidarności z ofiarami tragedii, popieranie kogoś lub czegoś, organizowanie akcji społecznych, ale może to być również forma zabawy czy element działalności marketingowej. Stosowanie hashtagów usprawnia komunikację za pośrednictwem Twittera, której podstawowymi cechami

⁷ Pomysłodawcami serwisu, który zapoczątkował nową erę w komunikacji między ludźmi na całym świecie, byli Jack Dorsey, Evan Williams oraz Biz Stone. Programiści pracowali nad nowym sposobem wysyłania wiadomości tekstowych za pośrednictwem telefonów komórkowych i tak 21 marca 2006 r. wysłano pierwszego twitta. Zob. K. Żołyński, *5 lat Twittera*, „Geekweek.pl”, <<http://www.geekweek.pl/aktualnosci/4568/5-lat-twittera>>, dostęp: 05.06.2016.

⁸ E. Mistewicz, *Twitter – sukces komunikacji w 140 znakach. Tajemnice narracji dla firm, instytucji i liderów opinii*, Warszawa 2014, s. 7.

są: zwięzłość i szybkość. Hasłowość hashtagów przyczynia się do podkreślenia tematu wypowiedzi. Użytkownicy serwisu mikroblogowego mogą ignorować docierające do nich komunikaty lub je udostępniać bądź komentować⁹.

Fala komunikatów na Twitterze po serii zamachów w Paryżu jest dowodem, że właśnie ten serwis społecznościowy odpowiadał potrzebom użytkowników. Jakie czynniki wpłynęły na popularność tej platformy podczas wydarzeń z 13 listopada 2015 r.? Po pierwsze – skrótowość. System, który operuje informacją w 140 znakach, sprawia, że użytkownik przez słowa-klucze, krótkie i treściwe zdania czy hashtagi przekazuje najważniejsze informacje innym. Podczas wydarzeń w Paryżu funkcjonowało to znakomicie. W obliczu tragedii obywatele nie trudzili się czytaniem obszernych treści, ale wystarczyło zamieścić zdjęcie z miejsca zdarzeń i dodać krótki opis, aby odbiorca wiedział, gdzie i kiedy doszło do danej sytuacji. Kolejnym czynnikiem mającym duży wpływ na wybór Twittera przez internautów jest jego szybkość. W większości przypadków platforma mikroblogowa reaguje na wydarzenia szybciej niż niejedna agencja prasowa. Szybkość Twittera ujawnia się m.in. w krytycznych, newralgicznych dla społeczności międzynarodowej wydarzeniach, gdy treści sprawniej niż za pomocą tradycyjnych mediów rozprzestrzeniają się w sieciach społecznościowych. Trzecim z podstawowych czynników decydujących o popularności opisywanego serwisu jest jego rosnący zasięg. E. Mistewicz stwierdził, iż „Twitter jest [...] najciekawszym narzędziem nowych mediów. Pokazuje kierunek rozwoju narzędzi komunikacyjnych przyszłości: bezpłatnych dla użytkowników, uproszczonych do granic możliwości [...], do wykorzystania w każdym miejscu, na każdym urządzeniu”¹⁰. Nie dziwi więc fakt, iż rośnie liczba osób, które instalują Twittera w swoich telefonach, aby na bieżąco obserwować najnowsze wydarzenia.

Z Twittera najczęściej korzystają osoby w wieku 25–34 lata, m.in. dziennikarze i politycy. Serwis pełni funkcje społeczne, marketingowe i promocyjne, ale przede wszystkim komunikacyjne. 13 listopada 2015 r. Twitter posłużył stacjom telewizyjnym, radiowym oraz prasie do publikowania najnowszych informacji na temat przebiegu wydarzeń w Paryżu, przekazywania aktualnych danych o liczbie zabitych i rannych, przywoływania wypowiedzi najważniejszych osób ze świata polityki. Udostępniano także krótkie filmy z relacjami z miejsca zamachu oraz nagrania reakcji przechodniów tuż po zatrzymaniu sprawców.

W internecie, w tym na Twitterze, publikowano treści, które nie ukazywały się w telewizji czy prasie, bo były to materiały drastyczne i brutalne. Udostępniano także zdjęcia sali koncertowej Bataclan na chwilę przed zamachem, zdjęcia miejsc na chwilę po zamachach, ostrzelane restauracje i inne miejsca związane z tragedią. Serwis mikroblogowy wykorzystywała również francuska policja, zamieszczając krótkie komunikaty o poszukiwaniu sprawców ataku, dodając na końcu najpopularniejszy ówczesnie hashtag: #ParisAttack. Informacje te nie rozpowszechniłyby się w tak szybkim tempie i nie dotarłyby do tak licznej grupy odbiorców za pośrednictwem mediów tradycyjnych.

⁹ K. Adamska, *Hashtag, czyli komunikat? Rola i funkcje hashtagów na Twitterze*, „Studia Medioznawcze” 3(2015), s. 65–67.

¹⁰ E. Mistewicz, *Twitter – sukces komunikacji w 140 znakach...*, s. 13.

4. Hashtag – wyróżnik komunikacji na Twitterze

Znak # stał się symbolem nowej ery, w której powoli brakuje już miejsca dla mediów tradycyjnych. Zastosowanie hashtagu wynika z istoty nowych mediów, wzmacnia przekaz, jest skalowaniem dyskusji i umożliwia natychmiastowy dostęp do wybranej przez nas tematyki. Otagowany wpis ma dwukrotnie większą szansę zostać retwittowany, czyli przesłany dalej.

Sylvain Lapoix podczas zamachów w Paryżu zapoczątkował w mediach społecznościowych używanie hashtagu #Puerteouverte (otwarte drzwi). Początkowo myślał o funkcji geolokalizacji, która określałaby położenie osób za pomocą GPS-u bądź adresu IP¹¹, jednak interakcje na Twitterze okazały się prostszym i szybszym rozwiązaniem. Użytkownicy serwisu mikroblogowego 13 listopada 2015 r., w panice i wśród natłoku informacji, chcieli dokonać jak najszybszej selekcji danych i dotrzeć do wiadomości, które były im potrzebne w danym momencie. Dzięki hashtagom korzystający z Twittera internauci mogli grupować i selekcjonować informacje, aby odnaleźć wpisy dotyczące poszukiwania najbliższych czy możliwości uzyskania lub zaoferowania schronienia. Hashtagi ułatwiały również wyrażenie gestu solidarności z Paryżem. Najpopularniejszymi hashtagami używanymi podczas i tuż po serii zamachów w Paryżu były: #porteouverte, #rechercheparis, #prayforParis, #wearenotafraid, #nous sommes unis. Odegrały one największą rolę w komunikacji użytkowników Twittera.

#Porteouverte, czyli „otwarte drzwi” – dzięki temu komunikatowi przebywający daleko od domów ludzie, którzy tuż po zamachach nie mogli wrócić do miejsca swojego zamieszkania, znaleźli schronienie w mieszkaniach życzliwych paryżan. Należy przypomnieć, że po zamachach, w wyniku wprowadzenia nadzwyczajnych środków bezpieczeństwa, swobodne przemieszczanie się po Paryżu było utrudnione. Hashtag #Porteouverte wykorzystywano też w celu wskazywania drogi do bezpiecznych miejsc.

#Rechercheparis był hashtagiem, który usprawnił proces poszukiwania ludzi zaginionych. Użytkownicy Twittera umieszczali we wpisach zdjęcia zaginionych, a także wskazywali ich wiek i tożsamość, aby w ten sposób podjąć próbę ich odnalezienia. Początek obiegowi informacji dawali najbliżsi zaginionych, następnie wpisy były retwittowane (udostępniane) przez innych użytkowników serwisu, dzięki czemu komunikat mogło zobaczyć więcej internautów, a co za tym idzie – zwiększała się szansa na odnalezienie danej osoby.

Wpisami opatrzonymi hashtagiem #prayforParis obywatele Francji, ale i ludzie z całego świata zapewniali o swoich modlitwach za ofiary zamachów, wyrażali swój smutek. Był to gest solidarności z zaatakowanym krajem, łączenia się ludzi w proteście wobec ataków terrorystycznych. Podobną funkcję spełnił hashtag #nous sommes unis, czyli „jesteśmy razem”. Za jego pomocą wyrażano współczucie, deklarowano pomoc i wsparcie poszkodowanym. Ponadto hashtag #wearenotafraid („nie boimy się”) był symbolem sprzeciwu i manifestem buntu wobec terroryzmu.

¹¹ Por. nb, „Otwarte drzwi”...

5. Zakończenie

Ewolucja internetu doprowadziła do stworzenia dogodnych warunków, dzięki którym zwiększyła się medialność zjawiska terroryzmu, wzmocnił się jego wpływ psychologiczny na użytkowników mediów. Współcześnie relacje z zamachów bywają postrzegane jako „reklama” organizacji terrorystycznych, a temat terroryzmu w mediach jest na tyle interesujący, że wiąże się ze znacznym wzrostem poziomu oglądalności, słuchalności bądź czytelności.

Przedstawione powyżej badania nad komunikacyjnymi funkcjami Twittera w obliczu tragicznych wydarzeń w Paryżu potwierdzają tezę, że właśnie ta platforma społecznościowa odegrała wówczas niezwykle ważną rolę. Twitter pełnił funkcję informacyjną, ale i komunikacyjną. Serwis mikroblogowy służył także budzeniu i podtrzymywaniu określonych emocji, przyczynił się do uproszczenia w organizowaniu się rozproszonych grup społecznych i ułatwił tworzenie wspólnot interesów między ludźmi. Reakcja na tragedię w Paryżu miała charakter hybrydyczny – łączyła przekaz wirtualny z realnym wpływem na życie paryżan. Umieszczane wpisy służyły obywatelom głównie do wyrażenia emocji, okazywania sprzeciwu wobec terroryzmu, ale i pokazywania solidarności z Francją.

Dzięki Twitterowi informacje rozchodziły się o wiele szybciej aniżeli za pomocą tradycyjnych kanałów komunikacyjnych, a ich ograniczenie liczbą 140 znaków wpłynęło na ekonomiczność przekazu. Tradycyjne gesty solidarności z poszkodowanymi zostały zastąpione możliwościami aplikacji nowych mediów, w tym przypadku hashtagami (np. #prayforParis, #wearenotafraid). Twitter 13 listopada 2015 r., a także kilka dni po serii zamachów w Paryżu, był główną przestrzenią komunikacyjną obywateli oraz miejscem pomocy, wsparcia i zjednoczenia wobec zamachów terrorystycznych.

COMMUNICATION FUNCTIONS OF TWITTER. USERS OF THE MICROBLOGGING SERVICE TOWARDS SITUATION OF THREAT ON THE BASIS OF THE SERIES OF TERRORIST ATTACKS IN PARIS

SUMMARY

The presented paper concerns information and communication functions of the microblog Twitter during and after terrorist attacks in Paris in 2015. The main purpose of this publication is to point out functions of content described with such hashtags as: #porteouverte, #rechercheparis, #prayforParis, #wearenotafraid, #nous sommes unis. Twitter's users used listed hashtags mainly to: 1) send people (who were in the area of terrorist attacks) information on where they can find safe place to stay, 2) look for lost people more effectively, 3) show support to people touched by the tragedy. On the November 13th 2015 and a few days after series of terrorist attacks in Paris Twitter was an important communication space, the place of giving help and support in fight with terrorism.

KEY WORDS: communication, Internet, Twitter, microblog, terrorism

PSYCHOLOGIA / PSYCHOLOGY

NIKOLINA KENIG
OGNEN SPASOVSKI

THE VOICES OF YOUTH ON EUROPEAN IDENTITY, MEMBERSHIP AND VALUES FROM AN ASPIRING COUNTRY*

1. Introduction

Even though it is very hard to define exactly what European identity is, it is clear that EU-support requires some kind of positive identification with the EU¹. A body of literature² explains the willingness of states to adopt EU rules on the basis of potential benefits from EU membership. However, as Jacques Delors once observed, one does not fall in love with the internal market or the growth rate and it is very hard to imagine that the Europeanization can be reduced only to this kind of incentives. A competing explanation to the rationalistic model of rewarding relies on the social learning theory and constructivism which claim that states adopt European rules because they perceive them as being legitimate and in line with the core values and norms that society is organized around. In this view, candidate states adopt EU rules over time through socialization and the “state compliance results from social learning and deliberation that lead to preference change”³.

In her brilliant analysis of the success and failure to progress towards Europeanization of different countries that are otherwise similar, Subotić⁴ argues

NIKOLINA KENIG, professor of Psychology, Institute of Psychology Ss Cyril and Methodius University – Skopje, FYROM; e-mail: ninakenig@yahoo.com

OGNEN SPASOVSKI, professor of Psychology, Institute of Psychology Ss Cyril and Methodius University – Skopje, FYROM; e-mail: ognen@zf.ukim.edu.mk

* The authors received no financial support for the research, authorship, and/or publication of this article.

¹ R.K. Herrmann, M.B. Brewer, *Identities and Institutions. Becoming European in the EU*, in: R.K. Herrmann, T. Risse, M.B. Brewer (Eds.), *Transnational Identities. Becoming European in the EU*, Lanham, MD: Rowman & Littlefield, 2004, pp. 1–22.

² For example: J. Kelley, *Ethnic Politics in Europe: The Power of Norms and Incentives*, Princeton: Princeton University Press, 2004.

³ J.T. Checkel, *Why Comply? Social Learning and European Identity Change*, “International Organization” 2001, 55(3), 553–588, p. 560.

⁴ J. Subotić, *Europe is a State of Mind: Identity and Europeanization in the Balkans*. “International Studies Quarterly”, 55(2011), 309–330.

that there are two opposing mechanisms – one of identity convergence and the other of identity divergence. She maintains that *identity convergence* is a process by which domestic political actors strategically emphasize shared norms and values in pursuit of particular political goals, whereas *identity divergence* is a mechanism of resisting them and defining the national identity as being based on contrasting set of values. She further explains that in constructing divergent identification political elites should ensure that the idea is not universally shared, provide detailed alternative identity narrative (“we are different from Europeans”) and present the past relationship with the European countries as being more negative than positive. In our view, the recent developments in the Republic of Macedonia⁵ are clear example of a well elaborated strategy towards identity divergence. First of all, Euro-skeptical debates are not excluded from the public sphere. The electoral success is not built on an open anti-European agenda, but the firm position of not-giving-up-on-the-name is considered a necessary prerequisite. Furthermore, in the last several years, the nation witnessed a bold switch in the interpretation of their origins and history⁶ and the narrative of unjust treatment of the European Union and its bias towards Greece is frequently present in the media as a betrayal of its own values⁷. Thus, if the concept of Europeanization is defined as constructing shared beliefs and ways of political practice in Europe⁸, it could be said that the Republic of Macedonia is only half its way to achieve this goal.

Despite the proclaimed efforts of the official politics in the country to work towards the European integration, a growing disappointment about the success of the integration has caused a certain amount of scepticism that begun to slowly rise five years ago⁹ and is often expressed through the narrative of refusing to sacrifice the national identity and national interests in favour of joining the European family. At the same time, the sphere of education remained the one where the support for joining the EU has been clearly articulated and promoted, mainly by encouraging relevant values such as multiculturalism, tolerance, respect for human rights, and social responsibility within the official curricula.

⁵ The Republic of Macedonia has been accepted in the UN by the provisional name The Former Yugoslav Republic of Macedonia (FYROM). Although we are fully aware that currently, the EU refers to Macedonia in official documents as the Former Yugoslav Republic of Macedonia (FYROM), in this paper, we also use terms Macedonia and Macedonians to refer the country and the ethnic majority group as it is called internally.

⁶ M. Soldić, *Ilinden: Linking a Macedonian past present and future*, in: Lj. Šarić, K. Gammelgaard, and K. Rå Hauge (Eds.), *Transforming National Holidays: Identity Discourse in the West and South Slavic Countries, 1985–2010*, Amsterdam: John Benjamins Publishing, 2012, pp. 191–212.

⁷ CCRS, Centre for Culture and Cultural Studies. *The Scope and the Meaning of the term European Values as Used in the Macedonian Print Media*. Skopje: USAID and FOSIM, 2014.

⁸ P.J. Katzenstein, *Multiple Modernities as Limits to Secular Europeanization?*, in: T.A. Byrnes, and P.J. Katzenstein (Eds.), *Religion in an Expanding Europe*, Cambridge, UK: Cambridge University Press, 2006, pp. 111–131.

⁹ I. Damjanovski, *Public Opinion and Macedonia's Accession to the European Union (2004–2014)*. Skopje: Institute for Democracy ‘Societas Civilis’, Konrad Adenauer Stiftung; R. Manchin (2011). *Balkan public opinion and EU accession*, in: J. Rupnik (Ed.), *The Western Balkans and the EU: The hour of Europe*, Paris: Institute for Security Studies, 2014, pp. 163–168.

Taking into account the importance of identity issues, this research is trying to explore the perceptions and beliefs of young ethnic Macedonians regarding the EU, European and ethnic/national identity situated in an ambivalent societal context – an exposure to pro-European educational goals, together with the recently emerging reluctance towards joining the Union.

The aim of this study is to find out how this process of identity divergence that takes place as a prevailing discourse reflects on the EU identification in young people. It can also be seen as a continuation of a previous quantitative study on the effects of the formal educational efforts on the formation of the common European identity in ethnic Macedonian youth¹⁰, in that this study is carried out to further explore some of the findings of the previous study, especially young Macedonians' inclination towards identifying themselves intensely with the European values.

2. Method

Research on European identity has generally used quantitative methodology that mostly examines the impact of European identity on the support for European integration. Perhaps the most extensive and popular survey data – Eurobarometer – offers an excellent way to gain understanding into the extent to which different categories of people in the particular states identify with Europe. However, it hardly provides any data relevant to understanding what being European means to respondents. Therefore, when it comes to complex psychological processes as European identification, a quantitative analysis only scratches the surface and does not reveal any personal interpretations attached to such concepts. Having in mind the comprehensive critique of employing quantitative methods alone in examining identity issues¹¹, we decided to begin the examination of our research problem by using the qualitative approach.

2.1. Participants

In recruiting the participants for the focus groups, we were guided by the principle of heterogeneity in terms of field of study, place of living and gender. Twenty recruiters approached students from different Departments at Ss. Cyril and Methodius University in Skopje¹² in order to invite them to participate in a research on European identity and integration until they

¹⁰ N. Kenig, O. Spasovski, *Far away but close enough: Possibilities for developing European identity in youth before becoming a member of the European Union*, in: P. Cunningham (ed.), *Identities and Citizenship Education: Controversy, crisis and challenges*, London: CiCe, 2013, pp. 453–465.

¹¹ S. Carey, *Undivided Loyalties: Is National Identity an Obstacle to European Integration?*, “European Union Politics” 2002, 3, 387–413; L. Hooghe, G. Marks, *Calculation, Community and Cues: Public Opinion on European Integration*, “European Union Politics” 2005, 6(4), 419–443.

¹² Ss. Cyril and Methodius University in Skopje is the largest university in the country, where more than half of the overall student population in the country is enrolled.

reached the recommended number of seven-eight participants. By using this strategy, 72 students (30 males and 42 females) between 19 and 22 years of age were intentionally recruited. The participants currently live in 13 different urban or rural areas in the country and declared themselves as being ethnic Macedonians¹³. All of them took part in the focus group discussion voluntarily, based on previously given informed consent and their participation did not involve any kind of compensation.

2.2. Procedure

Moderators conducted the focus group interviews by using a structured protocol of eight questions designed to explore participants' own views on the possibilities of Europeanization, European values and European vs. national identity. The core questions were the following:

1. What are your first associations for Europe and the European Union?
2. Let's say that tomorrow the country becomes a member of the EU. How do you imagine your life and the society in general?
3. Let's say that the country will *not* become an EU member for 30 years. How do you imagine life in these circumstances?
4. One can frequently hear about common European values that unite the different national cultures of EU members. What does that term mean for you?
5. Could you compare these European values with the values in this country? With which do you identify yourself more?
6. What does it mean for you to be a European?
7. Can one be a Macedonian and a European at the same time?
8. What would have happened if you, in the name of the Europeanization of the country, give up some values that are considered central to what it means to be Macedonian?

The participants were informed that they could withdraw their participation at any time and leave the group. It has been guaranteed that all collected data will be destroyed after the completion of the research report.

The data gathering process was carried out in April and May 2015, by 20 moderators trained specifically for this purpose and who had also recruited the participants. The lengths of the focus group discussions were between one and one and a half hour. All discussions were recorded; participants' approvals were obtained prior to the actual recording. All focus groups were conducted at University premises. It should be noted that in more than half of the focus groups, moderators reported having difficulties to establish relaxed atmosphere.

¹³ The study is limited to ethnic Macedonians only due to limitations in resources. Having in mind that considerably different responses from the Albanian ethnic community in the country is expected, the results are conclusive only for the population of young ethnic Macedonians.

2.3. Analysis

The analysis of the responses was performed after thorough familiarization with both the audio-records and their transcripts that enabled us to code and then categorize them into dominant patterns and identify the themes¹⁴. Although we used the theoretical framework as guidance, we did not restrict ourselves entirely to it and remained open to the all ideas emerging from the text. The reliability of the categorization was confirmed by testing the inter-rater convergence. Only those patterned responses that were identified by the authors, who independently analyzed the data, are reported here.

3. Findings

The analytical results of the accounts showed that students tend to exhibit rather pessimistic self-concept of being only “wishful” European citizens. They revealed a clear idealization of the notion of the European Union and the shared European values even though it was very hard for them to define more precisely what they were. With almost no exception, they expressed bitter skepticism accompanied by noticeable feelings of inferiority and helplessness about the possibility of Macedonia’s integration in the EU. Since the focal point of the qualitative research was to identify the main themes that emerged from the focus group discussions, they will be presented along with the dimensions that define them.

The first theme that emerged from the students’ accounts is a strong idealization of the EU in terms of the living conditions within the union, or to be more exact, in the Western European countries. In this category, entitled *life in the EU is perfect*, the entity was connected first of all with prosperity, a high living standard, the rule of law, equality and security. Strikingly frequent, the descriptions of the EU were accompanied by sharp contrast of how their life or the behavior of the people in the country differs from those images. The following statements illustrate the general views related to this thematic category¹⁵:

To me, EU is a place where love, understanding and harmony prevail. There are equal rights for all with exclusion of even the slightest abuse. There, the laws are observed and everyone does as they should do and people are civilized. We are like Neanderthals and do not care about the laws – about nothing! (female, Psychology)

In Europe, you have a feeling that you exist. Here, you are nobody, you are non-existing. (female, IT)

To me, being a European means that you are empowered, that you mean something. It means nice life. (female, Special Education)

¹⁴ Only the selected quotes used to support the findings were subsequently translated in English. Note should be taken that in some quotes, as a result of the translation, certain intensity nuances in the semantics of the utterance captured by the communication and especially due to dialectal variety, is either lost or changed.

¹⁵ The presented quotes are those that best describe a general opinion about the identified themes. Due to space limitations, the views of those who did not share the general opinion are only summarized in the text. The identity of the respondents that are quoted is presented only through their gender and study department.

The EU membership was generally seen as an undeniable advantage, but only for those countries that share the core European values. Ten participants mentioned that there are exceptions to the “rule” that the EU membership brought about better life for their citizens. Bulgaria and Croatia were pointed out as such exceptions, which was then associated with a widely shared notion that different cultural and political traditions might actually interfere with the adequate implementation of all European standards. The observation of a gap between them and the countries of Western Europe, and the idea that this has not been visibly narrowed, especially not in Bulgaria which is a member of the Union quite some time now, also adds to the pessimism. Generally speaking, a vast majority of the participants expressed their disbelief that the Balkan countries could ever become “that kind of Europe”. This led us towards identifying another category epitomized in the statement ***the EU values are not inherently held by people here – they only pretend that they accept them.*** Not a single participant mentioned being socialized in accordance with the European values. Surprisingly, common European cultural or historical ties or even the concepts of shared roots have never been mentioned as basis for sharing or accepting those values. Nearly all of them perceive their own national identity as being based on very different sets of values and quite frequently they refer to the concept of “Balkan mentality” or “Balkan values”. The EU values are undoubtedly evaluated as being superior in comparison to the ones they have been exposed to, although, as few of them fear, they might lead to “being cold-blooded”. Many students argued that there is a sharp contrast between “our” and “their” (EU) values and norms and that those rules and laws that are in accordance with the EU values will never be fully accepted:

[The EU laws] are not compatible with our culture and way of life. They are simply imposed on' that's why we cannot observe them. (female, Pharmacy)

Macedonia is locked back in time for about 300 years ... we can only read about those values and see them implemented 4000 km away from us. I know for sure that there are people (here) that would like to live by these values and their mental capacity is different. But most of the people here destroy everything that comes from outside even if it is good because we function like that by default. (male, Law School)

However, it is worth noting that when describing the perceived differences, the vast majority of respondents tried to explicitly show repulsion and despise for the particular behaviour that stems from the so called “Balkan mentality”. Their emotional reactions made it more than obvious that they were trying to distance themselves from it, even though they claimed that it is a mainstream behaviour.

Only several participants stated that they see the unity between European member states and their common value system constructed through intentional efforts and unconsciously accepted. That is why they believe that maybe the next generations could become more Europeanized if raised in a context that supports those values. One of the students describes this in the following statement:

Let's say that if we give children proper values, values that they have to be tolerant for instance, there will be no conflicts anymore. On the other hand, children inherit the value system from their parents. Thus if the parents are supportive of the wrong values nothing will be achieved and that is why the education is very important. It can make the difference. (female, Pedagogy)

Contrary to these opinions, the majority of the participants expressed rather primordial beliefs in explaining the assessed value differences. Such paradigm is associated with clear skepticism about the possibility of Europeanization both on collective and individual level, followed by explicit distress related to it. One of the participants says:

I do not think it is possible at all. If you are Macedonian all your life, from birth, you cannot simply all of a sudden become a European. It is a different case if you were born as European. (male, Business and Economy)

The question of the (im)possibility of accession is obviously a burning issue. There is a clear tendency towards mythologizing the role of the union in the country's and their own future. Asked to compare their life in future where Macedonia is part of the EU as opposed to Macedonia staying out of the EU, nearly all participants reflected opposing views, quite frequently followed by profound misunderstanding of the role of the union. On the one hand, the membership in the union is perceived as a possibility for labor mobility, invaluable cultural and educational exchanges that might enhance their competences and chances for competitiveness on the labor market, recognition of real qualifications as opposed to employment solely based on loyalty towards the ruling party, implementation of laws unselectively and enhancing human rights. The vivid explanations of these advantages are in sharp contrast to the way some students assess the current state in the country:

I do not know exactly how it works, but I think that the EU will have stronger control over our politicians...the corruption will decrease, there will be less money laundering and things like that. (female, Business and Economy)

Maybe there will be many advantages for students like free transportation, free tuition or food, or more grants for studying abroad. (male, Pharmacy)

On the other hand, the possible scenario of failing to access is generally seen as an impasse for the country's development and is a source of profound anxieties. The following quotations illustrate the deep apprehension that goes along with the visions of the majority of the participants about how the future out of the EU might look like:

This torture performed against all of us will continue and we will sink deep in the misery where we are – deeper and deeper. Nothing will get better and more people will be losing their jobs, the families will be suffering as they do now and someone will be playing games with us as they will... (female, Law School)

It will simply be chaotic and I am afraid that we will not have enough even for food and other basic needs. (male, Engineering)

I will be proud of my unpaid labor and happy if I succeed in feeding my family. (female, Psychology)

We had implicitly assumed that a very strong sense of national identity would go hand in hand with a strong opposition to Europeanization. However, despite our expectations that these young people would voice some concerns about the possibility of losing their national identity in regards to the name issue, they seemed to feel quite comfortable with the idea that Europeanization does not present a threat to their national identity. On the contrary, some of them discussed the negative effects, especially of the exclusiveness of the concept of ethnic identity and advocated the idea that it should be made less relevant. Some of the participants pointed out that it is the citizenship that should matter because it leads towards cooperation and stability, whereas others could not see any connection or conflict between their own ethnic/national identity and the process of Europeanization. The majority of respondents believe that being part of the EU will be an element of their perceived identity along with their feeling of belonging to their own ethnic group. Some also make connections between citizenship and the supranational nature of the union, without mentioning that they feel potential threat to their national/patriotic feelings. One informant said:

Once we enter the Union, it will not be important anymore if you are a Macedonian, Albanian, Greek or whatever. We will all be Europeans with the same rights. And that is good, because it really should not matter. (male, IT)

In my opinion, being European means being a citizen, part of the European Union where the law is above any individual, regardless of what nationality, or whether they are someone with power or an ordinary citizen. We don't have it here. (male, Chemistry)

Nevertheless, it is worth noting that both the students who believe that joining the EU will bring about positive changes and those who think that the accession will not make any significant improvements are equally sceptical that the country will ever be accepted in the Union. Two possible explanations have been identified to account for the occurrence of such pessimistic views. The one is that the national politicians themselves benefit from the status quo situation, and the other one, mentioned by more participants, is an implicit notion that the country will not be accepted because the EU members are aware that it is nearly impossible to Europeanize the citizens. In all focus groups, there is a widespread belief that Western European norms and values are the core ones for the EU and that all Eastern European countries are treated more or less as outer groups, according to the intensity of their 'non-westerness'. They see the values and norms that prevail in the country as considerably different. Despite the expressed idealization of these values, their assessment is that it would be almost impossible to conform to them. The skepticism stems both from the recent happenings in the political sphere and examples from everyday behavior:

I think that in a country where when one steals can say "well I stole so what" and where people are not ashamed but proud to claim that they got their jobs only because they are party members, or (a politician) says that they will eat people alive in order to come to power, it is hardly possible (to Europeanize)...I simply see no way in which we can go further. (female, Business and Economy)

We are far away locked in the past and in our traditional norms...and it is strange that people claim that they would like to become Europeans while at the same time they are not ready to give up their old traditional values and beliefs. (female, Security studies)

At this point, all participants who expressed pro-EU feelings see ***no light at the end of the tunnel for the European future of the country***. They present considerably dark picture of the present situation coupled with stressed pessimism for future developments. Asked what the solution for this might be, nearly all of them agreed that the only possible response is to be found on an individual rather than the collective level. They mentioned frequently that they might consider leaving the country and trying their luck in the western world. One student summarizes that they are unable to provide a meaningful answer of what might happen in the next ten years or what could be done because “*most (of them) do not see the future here, but somewhere abroad*”, while another has made this overall feeling of powerlessness even more explicit – “*all those who are reasonable and clever will leave*”.

4. Discussion

Psychological processes of identification assume that one must have an image of the entity that represents a model to identify with. It seems that for this group of young people, the EU as an entity for identification is an ideal model but at the same time it is frightening because it is unattainable. Furthermore, in positive identification with the EU, one has to perceive congruity between their values, ideas and beliefs and those ascribed to the EU¹⁶. This perceived harmony has been exhibited in several previous quantitative studies¹⁷, albeit not without a restraint that there might be a considerable inclination towards socially desirable responding. The new insight captured with the method applied in this research is that this perceived sameness, for the pro-European oriented individuals refers more to remote idealistic identification (‘how I would like us to be’) than to empathetic identification (‘what I think we really are’). In addition, the ambivalence in identification and the expressed hopelessness were dominant themes in the respondents’ accounts, especially among those who expressed themselves favourably for the EU inclusion. We believe this suggests that the unfavourable conditions of created divergence between the EU values with the ones that constitute the national identity, coupled with the mixed messages and implicit or explicit resistance inside the EU to enlargement, resulted in such

¹⁶ P. Huyst, *We have made Europe, now we have to make Europeans: Researching European identity among Flemish youth*, “Journal of Contemporary European Research” 2008, 4(4), 286–302.

¹⁷ For example: S. Bianchini, *Macedonia and the EU: Reshaping Social Values in Fluid Times*, in: S.P. Ramet, O. Listung, A. Simkus (Eds.), *Civic and Uncivic Values in Macedonia, Value Transformation, Education and Media*, New York: Palgrave, 2013, pp. 64–85; S. Klekovski, A. Kržalovski, D. Stojanova, *Macedonian Social Values*, Skopje: Centre for International Cooperation, 2010; N. Kenig, O. Spasovski, *Far away but close enough...*

challenging effects of the Europeanization process. Similar developments have already been disclosed in several other countries in the period prior to their EU integration¹⁸ suggesting the necessity of incorporating these phenomena into theorizing the possibilities of pre-accession Europeanization.

Situated in a context of prolonged ambiguity and wider identity divergent processes and faced with conflicting messages from the media and the formal educational system, these young people respond with a profound feeling of *otherness* and see themselves living an accomplished life only *out of the country*. In contrast to this, the small proportion of Euro-skeptical informants does not exhibit ambivalence and reproduce the main rhetoric of the identity divergence strategy in their accounts – the alleged unjust treatment of the European Union and the alternative identity narrative.

Our findings have also suggested that it is not always the best solution to conceptualize a potential identification with Europe as necessarily being mutually exclusive with nation-state identity. Even in a context of perceived (or imposed) direct threat to the national identity, we could not identify a straightforward negative link between nation-state and European identifications. This finding corresponds to the already identified complex links between these variables¹⁹. We postulate that this harmonization between the national and European identity in EU supporters is a result of the perceived role of the EU as a serious challenge for survival of what is observed as an authoritarian regime unwilling to establish the rule of law and to a certain extent, a guarantee for better standard of living, security and human rights.

SUMMARY

This research is trying to explore the perceptions and beliefs of young ethnic Macedonians regarding the EU, European and ethnic/national identity situated in an ambivalent societal context – an exposure to pro-European educational goals, together with the recently emerging reluctance towards joining the Union.

72 students with different study backgrounds at the age between 19 and 22 participated in the study. In 10 focus groups, formed on the basis of homogeneity of the field of study, they were discussing their views on the EU concept and their reflections on the congruities and incongruities between their national identity and the EU identity.

Results show that respondents tend to idealize the concept of EU and are willing to accept European citizenship. On the other hand, some are skeptical and question the possibility of developing European identity and citizenship because they perceive a serious gap between the European values and the values that are dominant in the current public and political discourse.

KEY WORDS: European values, European identity, qualitative analysis

¹⁸ F. Schimmelfennig, U. Sedelmeier, *The Europeanization of Central and Eastern Europe*, Ithaca, NY: Cornell Studies in Political Economy, Cornell University Press, 2005.

¹⁹ S. Carey, *Undivided Loyalties: Is National Identity...*; L. Hooghe, G. Marks, *Does Identity or Economic Rationality Drive Public Opinion on European Integration?* “Political Science and Politics” 2004, 37, 415–20; A. Štulhofer, *Euro-scepticism in Croatia: on the far side of rationality?* in: K. Ott (Ed.), *Croatian accession to the European union: the challenges of participation*, Zagreb: Institute of Public Finance, Friedrich Ebert Stiftung, 2006, pp. 141–161.

PRAWO / LAW

MAŁGORZATA OLCZYK
MATEUSZ KRÓL

PROCES „INKI” W ŚWIETLE ÓWCZESNEGO PRAWA

„...Przysięgam być wiernym Ojczyźnie mej,
Rzeczypospolitej Polskiej...”
Fragment przysięgi żołnierzy AK

1. Wstęp – „Dziewczyna wyklęta”

Danuta Siedzik¹ (lub zwyczajowo Danuta Siedzikówna), znana pod pseudonimem „Inka”, który przyjęła na cześć swojej szkolnej koleżanki, urodziła się 3 września 1928 r. w miejscowości Guszczewina², leżącej obecnie w województwie podlaskim, jako druga córka leśniczego Wacława i Eugenii z domu Tymińskiej. Ukończyła szkołę powszechną, uczyła się także u sióstr salezjanek. W czasie II wojny światowej należała do Armii Krajowej, była sanitariuszką. W końcu 1944 r. podjęła pracę w Nadleśnictwie w Narewce (nieдалeko miejsca urodzenia), gdzie w 1945 r. została aresztowana wraz z innymi pracownikami przez Urząd Bezpieczeństwa. Udało jej się uciec, gdy konwój zaatakowali partyzanci. Danuta Siedzik dołączyła wtedy do leśnego oddziału partyzanckiego ppor. Stanisława Wołonceja „Konusa”. Oddział ten został rozbity przez NKWD, a uratowana połowa składu, do której należała też „Inka”, weszła do oddziału mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”, który rozwiązał go jesienią 1945 r. Danuta Siedzik próbowała ułożyć sobie normalne życie, a dzięki pomocy chrzestnego dostała pracę w leśnictwie Miłomłyn koło Ostródy. Kiedy jednak dowiedziała się, że „Łupaszko” znów zbiera wojsko, przyłączyła się do walki o ojczyznę. Ponownie

MAŁGORZATA OLCZYK, studentka administracji, Wydział Nauk Ekonomicznych i Prawnych Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu; e-mail: malgosiaolczyk94@tlen.pl
MATEUSZ KRÓL, student ekonomii, Wydział Nauk Ekonomicznych i Prawnych Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu; e-mail: krolmateusz93@o2.pl

¹ Skrócona biografia na podstawie książki: S. Nowak, *Dziewczyny wyklęte*, Warszawa 2015, s. 395–427.

² W różnych źródłach znajduje się różny zapis miejscowości urodzenia „Inki”. Szymon Nowak podaje ją jako Głuszczewina, jednak według źródeł internetowych obecnie nazywa się ona Guszczewina. Z kolei w wyroku skazującym „Inkę” podano nazwę Guszczenina. W artykule przyjęto współczesne brzmienie nazwy.

została sanitariuszką, tym razem w szwadronie ppor. Zdzisława Badochy „Żelaznego”. Biorąc udział m.in. w akcjach rozbijania posterunków MO, była odpowiedzialna za opatrywanie rannych; do obrony miała tylko mały pistolet. Zasłynęła tym, że rozdawała bandażę także rannym przeciwnikom, mówiąc, że to także ludzie. W 1946 r. wysłano ją do Gdańska, aby poszukała kontaktów z „Łupaszka” lub innymi ludźmi z dowództwa, a także w celu uzupełnienia zapatrzona sanitarnego. Udała się do mieszkania siostr Mikołajewskich, gdzie po przenocowaniu została aresztowana i przewieziona do siedziby UB w Gdańsku. Tam podczas przesłuchania dowiedziała się, że jej dowódca „Żelazny” nie żyje. Namówiona przez Reginę Mordas-Żylińską, niegdyś łączniczkę „Łupaszki”, a potem współpracowniczkę UB, Inka zaczęła składać zeznania, lecz mówiła o rzeczach nieistotnych.

3 sierpnia 1946 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku skazał siedemnastoletnią sanitariuszkę na karę śmierci. Z uwagi na to, że jej ojciec podczas wojny został zesłany na Sybir, a później dołączył do armii Andersa, lecz wycieńczony pracą w łagrze zmarł w Iranie, a matkę rozstrzelało Gestapo, „Inka” opiekowała się babcia i to do niej wysłała ostatni gryps, w którym napisała, że „zachowała się jak trzeba”. Została zastrzelona w piwnicy więzienia z bliskiej odległości z pistoletu przez samego dowódcę, ponieważ wcześniej oficerowie z plutonu egzekucyjnego, prawdopodobnie przerażeni widokiem tak młodej dziewczyny, celowali w ścianę.

2. Sytuacja polityczno-prawna w Polsce po zakończeniu II wojny światowej

W 1943 r. doszło w Polsce do sytuacji, w której funkcjonowały dwa ośrodki władzy. Z jednej strony był to urzędujący w Londynie rząd RP, a także działająca w okupowanej ojczyźnie Delegatura Rządu na Kraj i Krajowa Rada Ministrów, z drugiej zaś utworzona w noc sylwestrową z 1943 na 1944 r. w Warszawie Krajowa Rada Narodowa (KRN) z inicjatywy powstałej rok wcześniej Polskiej Partii Robotniczej oraz Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN) uformowany 21 lipca 1944 r.³ Już dzień później, 22 lipca, PKWN wydał Manifest, w którym określił KRN jako tymczasową władzę ustawodawczą, zaś siebie jako tymczasową władzę wykonawczą. Władze właściwe miały być wybrane w drodze demokratycznych wyborów. Istotne jest również, iż Manifest aprobował obowiązywanie Konstytucji marcowej z 1921 r., odrzucając Konstytucję kwietniową z 1935 r.⁴

Krajowa Rada Narodowa stwarzała pozory legalnego rządu, uzurpując sobie prawo do władzy. Była złożona z komunistów i w rzeczywistości działała w interesie Stalina, czyli ZSRR. Po 1945 r. rozbudowała system represji wobec działaczy tzw. podziemia antykomunistycznego, za co odpowiadała Armia

³ W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–1990*, Warszawa 1992, s. 127–134.

⁴ *Polskie prawo konstytucyjne*, pod red. W. Skrzydły, Lublin 2008, s. 44.

Czerwona i NKWD. Przewodniczącym, a następnie prezydentem Krajowej Rady Narodowej został Bolesław Bierut⁵.

Wszystko to dokonało się przy biernej reakcji ze strony Europy Zachodniej. Na konferencji w Teheranie w 1943 r. zaakceptowano żądania Stalina, co oznaczało zatwierdzenie komunistycznych władz m.in. na terenie Polski oraz rezygnację z uznania rządu na uchodźstwie⁶. Wiele osób, w szczególności byłych żołnierzy AK, nie zgadzało się na rządy komunistów w Polsce, traktując je jako nową, następującą po niemieckiej, okupację sowiecką.

Jeszcze przed oficjalnym zakończeniem II wojny światowej, a w czasie trwającego w Warszawie powstania Krajowa Rada Narodowa wydawała pierwsze akty prawne (dekrety lub ustawy), stanowiąc w ten sposób powszechnie obowiązujące prawo. Jednym z nich była ustawa z 15 sierpnia 1944 r. o tymczasowym trybie wydawania dekretów z mocą ustawy⁷. Zezwoliła ona „ze względu na warunki toczącej się wojny na ziemiach polskich i wynikających stąd utrudnień w działalności ciał ustawodawczych” na uchwalanie dekretów, które będą miały moc ustawy, a więc będą źródłami prawa powszechnie obowiązującego o charakterze generalnym i abstrakcyjnym. Dekrety te mogły być ustanawiane dla wszystkich spraw unormowanych przez Konstytucję RP z 1921 r., z wyjątkiem ratyfikacji umów międzynarodowych, utworzenia Rządu Tymczasowego i rozwiązania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Ich skuteczność uzależniono od dokonania następujących czynności:

- uchwalenia przez PKWN i następnie przedłożenia Prezydium Krajowej Rady Narodowej,
- podpisania przez przewodniczącego KRN (ówcześnie Bolesława Bieruta) i przewodniczącego PKWN (Edwarda Osóbkę-Morawskiego),
- przedłożenia przez Prezydium KRN na najbliższym posiedzeniu plenarnym Krajowej Rady Narodowej (mogły być wtedy odrzucone przez KRN zwykłą większością głosów).

Na podstawie tej ustawy wydawano późniejsze dekrety, które były stosowane wobec „Inki”.

3. Zarzuty wobec „Inki”

Danuta Siedzik, ps. „Inka”, została oskarżona o udział w akcjach terrorystyczno-dywersyjnych, które miały na celu usunięcie organów władzy publicznej oraz zmianę istniejącego demokratycznego ustroju państwa polskiego, o udział w napadach na posterunki MO i UB, a także w zamachach na ich funkcjonariuszy, żołnierzy Armii Radzieckiej i członków organizacji politycznych oraz

⁵ A. Dziurak, M. Gałęzowski, Ł. Kamiński, F. Musiał, *Od niepodległości do niepodległości. Historia Polski 1918–1989*, Warszawa 2010, s. 208.

⁶ A. Ajnenkiel, *Polskie konstytucje*, Warszawa 1991, s. 371.

⁷ Dz. U. nr 1 poz. 3.

o posiadanie bez zezwolenia broni palnej⁸. W wyroku podkreślono, że „Inka” w wymienionych akcjach uczestniczyła w charakterze sanitariuszki, miała do dyspozycji pistolet Mauser kal. 6,35, podlegała jednak jurysdykcji sądu wojskowego. Jej przestępstwem była również przynależność do organizacji „Łupaszkii”, nazywanej przez ówczesne władze bandą.

Wobec „Inki” miały zastosowanie przepisy Kodeksu Karnego Wojska Polskiego (KKWP)⁹ oraz Dekretu o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (dalej: Dekret 1)¹⁰.

KKWP wprowadzał zasadę *nullum crimen sine lege*, czyli nie ma przestępstwa bez ustawy – odpowiedzialność karną miał ponosić każdy, kto dopuszczał się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia (art. 1 KKWP). Właściwość miejscowa KKWP obejmowała obszar państwa polskiego, polski statek wodny lub powietrzny oraz wody wewnętrzne, przybrzeżne i powietrze nad obszarem kraju (art. 2 § 1 KKWP). Przestępstwo w świetle art. 2 § 2 tego Kodeksu to czyn człowieka zabroniony przez ustawę, popełniony wedle właściwości miejscowej w postaci działania lub zaniechania, a także dokonany ze skutkiem lub z zamiarem bezpośrednim. KKWP miał zastosowanie wobec żołnierzy Wojska Polskiego, osób obowiązanych do służby wojskowej lub pomocniczej, jeńców wojennych i zakładników, pozostających pod nadzorem administracji wojskowej, a także do innych osób w przypadkach określonym prawem (art. 5). Kodeks przewidywał cztery typy kar: karę śmierci, więzienie, areszt oraz skierowanie do oddziału karnego (art. 34). Karę śmierci wykonywano przez rozstrzelanie (art. 35 § 1), a ponadto przy tej karze sąd obligatoryjnie orzekał o utracie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych (art. 46 § 1 lit. a) na zawsze (art. 49 § 1) oraz przepadek całego mienia (art. 48 § 1).

Kodeks ustanawiał odpowiedzialność karną w stosunku do osoby, która ukończyła 17 lat. Poniżej tej granicy, a po ukończeniu lat 13 osoba była nieletnia, podlegała karom przewidzianym w Kodeksie oprócz kary śmierci (art. 69 § 1 i 2). Nieletni mógł uchylić się od odpowiedzialności karnej, jeżeli popełnił czyn zabroniony bez rozeznania, czyli bez osiągnięcia rozwoju umysłowego i moralnego w takim stopniu, aby rozeznąć znaczenia czynu i kierować swym postępowaniem (art. 69 § 4).

Dekret o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa określał trzy rodzaje przestępstw: przeciwko bezpieczeństwu publicznemu, przeciwko porządkowi publicznemu i przeciwko interesom gospodarczym państwa oraz wymiary kar za te przestępstwa. Dekret ustalał właściwość rzeczową sądów w sprawach uregulowanych w KKWP.

⁸ Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 3 sierpnia 1946 r., nr akt R 175/46, dostępny: <https://ipn.gov.pl/pl/archiw/archiwalia/archiwalia-gdansk/36051,Sprawa-karna-przeciwko-Danucie-Siedzikownie-ps-Inka.html>.

⁹ Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. Kodeks Karny Wojska Polskiego, Dz. U. 1944 nr 6 poz. 27.

¹⁰ Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, Dz. U. 1946 nr 30 poz. 192.

Oprócz wyżej wymienionych, „Ince” zarzucono również usiłowanie pozbawienia państwa polskiego niepodległego bytu, a także usiłowanie usunięcia przemocą ustanowionych organów władzy zwierzchniej narodu, za co KKWP przewidywał karę więzienia albo karę śmierci (art. 85 § 1 i art. 86 § 1). Ponadto dla tych, którzy w celu popełnienia przestępstw z art. 85 i 86 wchodzili w porozumienie z innymi osobami ustanawiał karę więzienia (art. 88 § 1). „Inka” została także oskarżona o przestępstwa z art. 1 § 2 Dekretu 1, który ustanawiał dla osoby dopuszczającej się gwałtownego zamachu na posła Krajowej Rady Narodowej, członka innej rady narodowej, urzędnika państwowego lub samorządowego, osobę należącą do polskich sił zbrojnych lub sprzymierzonych, członka związku zawodowego, członka organizacji politycznej, członka organizacji społecznej o znaczeniu ogólnopaństwowym podczas albo z powodu pełnienia przez nich obowiązków, danego stanowiska lub przynależności do organizacji czy sił zbrojnych karę więzienia na czas nie krótszy od 5 lat lub więzienia dożywotniego. Zgodnie z § 3 tegoż artykułu, jeżeli wynikiem zamachu na te osoby byłaby śmierć lub ciężkie uszkodzenie ciała, a także gdyby dokonano go przy użyciu broni lub w innych okolicznościach szczególnie niebezpiecznych karę więzienia podwyższano do 10 lat, a oprócz więzienia dożywotniego sprawca mógł być skazany na karę śmierci. W przypadku publicznego nawoływania do tych zbrodni bądź ich pochwalania art. 2 Dekretu 1 przewidywał karę więzienia w wysokości minimum 3 lat.

Na mocy art. 4 § 1 Dekretu 1 oskarżono „Inkę” o przechowywanie broni palnej bez zezwolenia, co w myśl tego artykułu sprowadzało niebezpieczeństwo powszechne. Czyn ten obostrzono karą więzienia od lat 5, więzienia dożywotniego lub karą śmierci.

4. Proces i wyrok

Zgodnie z postanowieniem Prokuratury Wojskowej Rejonowej w Sopocie z 20 lipca 1946 r. „Inka” od 31 lutego 1946 r. przebywała w Więzieniu Karno-Śledczym w Gdańsku. Prokurator postanowił o zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztu, ponieważ zachodziła obawa, „iż podejrzany będzie się ukrywał, nakłaniał świadków do fałszywych zeznań, starał się o usunięcie powodów przestępstwa”. Z tego miejsca dojechała do gmachu Wojskowego Sądu Rejonowego w Gdańsku, gdzie była sądzona. Należy przypomnieć, że podlegała jurysdykcji wojskowej, a nie sądownictwu powszechnemu, ponieważ sąd wojskowy był w jej sprawie właściwy w myśl art. 51 Dekretu 1.

Za przestępstwo usiłowania usunięcia organów władzy i zmiany ustroju Polski oraz wchodzenia w tym celu w porozumienie z innymi osobami (art. 86 § 1 i 2 w zw. z art. 88 § 1 KKWP) „Inkę” skazano na karę śmierci oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze, a także przepadek całego mienia. Wedle sądu na taką samą karę zasłużyła za przestępstwo z art. 1 § 3 Dekretu 1.

Kolejnym oskarżeniem było posiadanie broni bez zezwolenia (art. 4 § 1 Dekretu 1), za co ukarano „Inkę” karą 15 lat więzienia, utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat oraz przepadkiem całego mienia.

Wobec zarzutu z art. 2 Dekretu 1, polegającego na publicznym nawoływaniu do popełnienia zbrodni lub jej pochwalaniu, sąd postanowił umorzyć postępowanie.

W wyroku zaznaczono, że „Inka” przyznała się do przynależności w organizacji „Łupaszki” i nielegalnego posiadania broni, lecz zaprzeczyła pozostałym zarzutom. Sąd dał jednak wiarę podstawionym świadkom, którzy w większości zeznawali, iż to „Inka” wydawała rozkazy strzelania do funkcjonariuszy UB lub sama do nich strzelała¹¹ i uznał Danutę Siedzikównę za winną, wymierzając jej karę łączną – karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia.

„Inka” nie została objęta ulaskawieniem, które mogła uzyskać od Bolesława Bieruta pełniącego ówczesnie funkcję głowy państwa. Jego pozycję ustrojową sankcjonowała ustawa z 11 września 1944 r. o kompetencji Przewodniczącego Krajowej Rady Narodowej¹². Uznawała ona w art. 2 urząd Prezydenta RP za opróżniony i ustanowiła jako jego zastępcę Bieruta. Bierut posiadał uprawnienia zgodne z postanowieniami przedwojennej Konstytucji marcowej¹³. Wśród jego prerogatyw znalazło się m.in. prawo łaski. Dlatego wielu „żołnierzy wyklętych” pisało do „Obywatela Prezydenta” o ulaskawienie.

„Inka” odmówiła podpisania prośby o ulaskawienie, którą sporządził za nią adwokat ustanowiony z urzędu. W prośbie znajdowały się m.in. określenia, iż „nie zdawała sobie sprawy ze swoich czynów”, „jako żołnierz sanitariuszka sama nie używała broni, nikogo też nie zabiła”, a „wskutek wypadków wojennych, braku rodziny, odpowiedniego wykształcenia i doświadczenia dała się porwać fałszywej propagandzie”¹⁴. W tekście znalazł się także zapis, że żałuje swoich czynów. Z niczym, co napisał jej adwokat, „Inka” się nie zgadzała¹⁵.

Według opinii składu sędziowskiego, mimo że „Inka” nie miała ukończonych 18 lat, świadomie dopuściła się szeregu zbrodni mających na celu „szkodę interesu Państwa Polskiego” i nie zasługuje na ulaskawienie¹⁶. W wyroku zaznaczono, iż nie brała bezpośredniego udziału w przestępstwach, lecz pomagała w ich popełnianiu. „Sąd doszedł do jednomyślnego przekonania, że jedyną odpowiednią karą za zbrodniczą działalność skazanej będzie całkowite wyeliminowanie jej ze społeczeństwa”¹⁷.

¹¹ S. Nowak, *Dziewczyny wyklęte*, s. 422.

¹² Dz. U. nr 5 poz. 22 i 23.

¹³ Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. z 1921 nr 44 poz. 267.

¹⁴ Prośba o łaskę, dostępna na: <https://ipn.gov.pl/pl/archiw/archiwalia/archiwalia-gdansk/36051,Sprawa-karna-przeciwko-Danucie-Siedzikownie-ps-Inka.html>.

¹⁵ S. Nowak, *Dziewczyny wyklęte*, s. 423.

¹⁶ Opinia składu sędziowskiego, dostępna na: <https://ipn.gov.pl/pl/archiw/archiwalia/archiwalia-gdansk/36051,Sprawa-karna-przeciwko-Danucie-Siedzikownie-ps-Inka.html>.

¹⁷ Fragment uzasadnienia wyroku.

5. Upamiętnienie „Inki”

„Inka” została zrehabilitowana niedługo po upadku komunizmu – w 1991 r. przez Sąd Wojewódzki w Gdańsku¹⁸. Na mocy art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r.¹⁹ sąd zatwierdził wyrok skazujący „Inkę” za nieważny. Przywołany artykuł dopuszcza uznanie za nieważne orzeczeń wydanych przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub przez organy pozasądowe w okresie od rozpoczęcia ich działalności na ziemiach polskich, począwszy od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r., jeżeli czyn zarzucony lub przypisany był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego albo orzeczenia wydano z powodu takiej działalności, jak również orzeczeń wydanych za opór przeciwko kolektywizacji wsi oraz obowiązkowym dostawom. Właściwym rzeczowo do stwierdzenia nieważności orzeczenia jest sąd okręgowy lub okręgowy sąd wojskowy (art. 2 ust. 1 zd. 1), zaś właściwość miejscową określa się według położenia sądu I instancji, który wydał orzeczenie będące przedmiotem postępowania o unieważnienie (art. 2 ust. 2), a w razie niemożności ustalenia właściwości miejscowej w ten sposób, właściwym miejscowo jest Sąd Okręgowy Warszawa–Praga w Warszawie lub Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie (art. 2 ust. 3). Stwierdzenie nieważności orzeczenia uznaje się za równoznaczne z uniewinnieniem (art. 2 ust. 1 zd. 2). Niestety jest to tylko uniewinnienie formalne, albowiem nie powoduje uchylenia kary, a tym bardziej jej cofnięcia, które jest niemożliwe szczególnie w przypadku kary śmierci. Ma więc na celu jedynie przekonanie społeczeństwa o nieskazitelności skazanej osoby.

Przez kilkadziesiąt lat nie było wiadomo, gdzie spoczywa ciało zabitej „Inki”. Nadzieję na znalezienie szczątków dały prace ekshumacyjne pod kierownictwem prof. Krzysztofa Szwagrzyka, wiceprezesa Instytutu Pamięci Narodowej i pełnomocnika prezesa IPN ds. poszukiwań miejsc pochówku ofiar terroru komunistycznego. Naukowcy z IPN na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku odnaleźli szkielet młodej dziewczyny z przestrzeloną czaszką, a następnie dzięki badaniom DNA potwierdzili, że to zwłoki „Inki”²⁰. Pogrzeb sanitariuszki odbył się 28 sierpnia 2016 r. razem z pogrzebem innego żołnierza wyklętego, *notabene* rozstrzelanego przez komunistów wspólnie z „Inką”, Feliksa Selmanowicza „Zagończyka” – dokładnie siedemdziesiąt lat po ich śmierci. Uroczystości żałobne rozpoczęły się już dzień wcześniej, w sobotę, od wystawienia trumien, zaś w niedzielę odbyła się uroczysta Msza św. w Bazylice Mariackiej z udziałem Prezydenta i premiera RP oraz tysiąca zwykłych ludzi. „Inka” została pośmiertnie

¹⁸ Postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku z dnia 10 czerwca 1991 r., IV Ko 303/91/Un, dostępne na: <https://ipn.gov.pl/archiw/archiwalia/archiwalia-gdansk/36051,Sprawa-karna-przeciwko-Danucie-Siedzikownie-ps-Inka.html>.

¹⁹ Ustawa z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, Dz. U. z 2015, poz. 1583, t.j.

²⁰ IPN zidentyfikował ciało Danuty Siedzikówny „Inki”, <<http://historia.wp.pl/title,IPN-zidentyfikowal-cialo-Danuty-Siedzikowny-Inki,wid,17299749,wiadomosc.html?ticaid=118fcf>>, dostęp: 17.04.2017.

awansowana na stopień podporucznika. Wspólnie z „Zagończykiem” spoczęli na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku w tym samym miejscu, w którym ich znaleziono, lecz już z właściwymi honorami²¹.

6. Podsumowanie

Danuta Siedzikówna „Inka” to jedna z najmłodszych ofiar powojennego, komunistycznego terroru. Mimo młodego wieku odważyła się walczyć o wolną Polskę z niemieckim najeźdźcą, a po zakończeniu II wojny światowej kontynuowała walkę z sowietyzacją kraju. Tak jak wielu byłych żołnierzy AK widziała w wyzwolicielach kolejnych okupantów. Należała do oddziału sławnego Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”, którego komuniści uważali za największego wroga. Za przynależność do organizacji podziemnych i za działania z nimi związane została skazana na śmierć przez ówczesną władzę. Komuniści chwalebnie nazywali nowy ustrój „demokratycznym”, a za niezgadzanie się z tym stwierdzeniem łatwo wymierzali najwyższe kary, z karą śmierci włącznie.

Sąd zauważył wprawdzie młody wiek „Inki”, lecz w żaden sposób nie wpłynęło to na wymiar kary. Jej wysokości nie obniżył także fakt, iż Siedzikówna była jedynie sanitariuszką. Opatrywanie rannych było takim samym przestępstwem jak inne zbrodnie. Niestety mimo braku pełnoletniości, „Inka” miała już ukończone 17 lat, a więc mogła zgodnie z prawem ponieść najwyższą karę.

Dopiero siedemdziesiąt lat po skończonej wojnie (a dwadzieścia pięć po odzyskaniu przez Polskę niepodległości) odnaleziono ciało „Inki”. Szymon Nowak, autor książki *Dziewczyny wyklęte*, w końcowym słowie pisze: „Marzę o tym, że władze III RP staną na wysokości zadania i zorganizują uroczysty pogrzeb tej bohaterskiej dziewczynie, jednej z tak wielu kobiet żołnierzy tamtych wyklętych czasów – pogrzeb państwowy, z asystą wojskową, z przemówieniami najważniejszych głów naszego państwa”²². Marzenie Nowaka, jak i zapewne rodziny „Inki”, spełniło się. „Inkę” pochowano z należytymi honorami z udziałem władz Rzeczypospolitej – prezydenta Andrzeja Dudy i premier Beaty Szydło. Jej pamięć jest czczona 1 marca każdego roku, kiedy obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, a na co dzień w miejscach, które noszą jej imię, takich jak m.in. skwer w Sopocie, Szkoła Podstawowa w Podjazdach, Gimnazjum w Ostrołęce oraz drużyny harcerskie²³.

²¹ Tysiące osób biorą udział w symbolicznym pogrzebie Inki i Zagończyka, <<http://www.polskieradio.pl/78/1227/Artykul/1660788,Tysiace-osob-biora-udzial-w-symbolicznym-pogrzebie-Inki-i-Zagonyczyka>>, dostęp: 17.04.2017.

²² S. Nowak, *Dziewczyny wyklęte*, s. 515–516.

²³ Danuta Siedzikówna „Inka” – Pamięć, <<http://inka.ipn.gov.pl/ink/pamiec/14640,Pamiec.html>>, dostęp: 17.04.2017.

INKA'S PROCESS IN THE LIGHT OF THEN LAW

SUMMARY

Danuta „Inka” Siedzik was a nurse. During the Second World War she belonged to the Home Army and to the independence organizations, which fought with communist rule after the war. She was sentenced to death penalty and shot in jail in Gdańsk at the age of 17 for her service and fight. She belongs to cursed soldiers, that means activists of anti-communist underground. Although she died in 1946, her memory has been cultivated only for a dozen or so years.

The aim of the article was an analyze of documents and interpret of legal regulations, which applied to Inka' case. In the article compared content of the documents with regulations and that time. No moral judgment was made on the court's decision, but were presented only the facts.

KEY WORDS: Inka, cursed soldiers, Home Army, death penalty, anti-communist underground

PRAWO / LAW**SALVATORE ANTONELLO PARENTE****IL RECLAMO E LA MEDIAZIONE TRIBUTARIA
DOPO LA RIFORMA: PROFILI RICOSTRUTTIVI
E RISVOLTI APPLICATIVI – PARTE SECONDA¹**

7. La riconduzione della mediazione tributaria alla conciliazione fuori udienza o al potere di autotutela: critiche. Il raccordo con il principio d'indisponibilità della pretesa tributaria.

Nell'ermeneutica delle fonti, alcune elaborazioni² hanno ricondotto la mediazione tributaria alla conciliazione fuori udienza (art. 48, d.lgs. n. 546/1992), o ad una peculiare forma di autotutela, caratterizzata dall'ultrattività dei poteri dell'ufficio fiscale, o, infine, ad un'ipotesi di ricorso gerarchico, proprio o improprio, secondo la struttura abilitata a pronunciarsi: l'ente potrebbe ritornare sui propri passi, rivedere le proprie scelte e correggere taluni errori, ma pure esercitare pressioni sul contribuente, inducendolo ad accettare la proposta di mediazione formulata dall'amministrazione per sottrarsi all'alea processuale. La pressione risulta di una certa rilevanza nel contenzioso catastale, nel quale il contribuente è costretto ad attendere il giudicato per far cadere l'ingiusta pretesa impositiva³.

In verità, la ricostruzione che configura la procedura come una forma di autotutela, da stimolare ed incoraggiare, è stata oggetto di vivaci critiche⁴, posto che la sua assunzione svuoterebbe di ogni significato il concetto di “mediazione”, attività complessa e variegata (con cui si chiariscono le posizioni controverse, s'individuano i margini per un'eventuale composizione bonaria,

SALVATORE ANTONELLO PARENTE, dottore di ricerca della Scuola di Dottorato in “Diritto” – Indirizzo in “Pubblica Amministrazione dell'Economia e delle Finanze – Governo dell'Ambiente e del Territorio” (XXVI ciclo) – Università degli Studi di Bari “Aldo Moro”; docente a contratto del corso integrativo “Il sistema sanzionatorio in Italia”, nell'ambito dell'insegnamento di “Diritto tributario” – Anno Accademico 2015/2016 – Dipartimento di Economia – Università degli Studi di Foggia; e-mail: salvo.par@live.it

¹ Nei paragrafi, il lavoro segue la numerazione della *Parte Prima* pubblicata nel precedente fascicolo.

² Cfr. S. La Rocca, *Il reclamo e la mediazione nel “nuovo” processo tributario*, in *Boll. trib.* 23(2015), p. 1698 e 1700.

³ Cfr. M. Cicala e A.A. Genise, *Osservazioni critiche sulle misure per la revisione della disciplina del contenzioso tributario*, in *Il fisco* 35(2015), p. 3358.

⁴ Cfr. M. Conigliaro, *Luci ed ombre nella riforma del processo tributario*, in *Il fisco* 30(2015), p. 2932.

s'ipotizzano reciproche concessioni, si valutano costi e benefici di un'eventuale procedura giurisdizionale), finalizzata a pervenire ad un'intesa grazie all'ausilio di un terzo. Difatti, lo stimolo al potere di autotutela sarebbe proprio dell'ente impositore, che, a prescindere da reclami, ricorsi o altro, dovrebbe conformare la propria condotta ai principi costituzionali d'imparzialità e di buon andamento della pubblica amministrazione (art. 97 Cost.), onde evitare inutili giudizi e situazioni di danno erariale⁵.

Per converso, l'effettiva innovazione riguarda l'ampliamento della platea di quanti possono pronunciarsi sul reclamo e sulla proposta di mediazione: agenzie fiscali ed ogni altro ente impositore (ad esempio, gli enti locali), il cui provvedimento è stato oggetto d'impugnazione. Dunque, ogni ente impositore, compatibilmente con la struttura organizzativa di cui è dotato, provvede all'esame del reclamo e della proposta di mediazione, mediante apposite articolazioni appartenenti alla propria organizzazione, autonome da quelle che hanno curato l'istruttoria degli atti reclamabili⁶.

Mentre le agenzie fiscali, date le notevoli dimensioni, esaminano il reclamo attraverso strutture diverse da quelle che materialmente hanno emesso gli atti reclamabili, per gli altri enti, i cui atti sono assoggettati al rimedio, l'individuazione del soggetto deputato alla trattazione dei reclami è rimessa all'organizzazione interna di ciascuno: ciò comporta, soprattutto per quelli di ristrette dimensioni, notevoli difficoltà nell'individuare, all'interno dell'organizzazione, un soggetto diverso ed autonomo, che possa fungere da mediatore (molti enti, a causa della carenza di risorse umane ed economiche, non sono ancora attrezzati a far fronte allo strumento affine dell'accertamento con adesione)⁷.

In altri termini, numerosi enti locali solo con notevole difficoltà riusciranno a reperire personale qualificato da destinare a strutture, indipendenti e svincolate dall'ufficio tributi, titolare della fase di accertamento; senza contare i maggiori costi che dovrebbero sopportare per mantenere tali strutture⁸. Per questi motivi, «laddove la legge prevede che siano i Comuni a gestire la mediazione, compatibilmente con la propria struttura organizzativa, lascia la possibilità agli enti locali di istituire e valutare il reclamo (o la proposta di mediazione) tramite lo stesso

⁵ Cfr. Ibid., p. 2932.

⁶ Secondo S. La Rocca, *Il reclamo e la mediazione...*, p. 1698, tale scelta è «coerente con l'autonomia gestionale e organizzativa propria, ad esempio, di un ente locale e, comunque, evita di porre un obbligo verso soggetti che, a causa della loro ridotta dimensione, non potrebbero applicare in concreto tale norma».

⁷ Cfr. M. Conigliaro, *Restyling di reclamo-mediazione e conciliazione giudiziale per puntare sugli strumenti deflattivi*, in *Il fisco* 31(2015), p. 3030; M. Conigliaro, *Luci ed ombre nella riforma del processo...*, p. 2931; M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria, ma la terzietà rimane una chimera*, in *Il fisco* 42(2015), p. 4021.

⁸ Cfr. M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4022. In senso contrario, cfr. F. Rasi, *Reclamo e mediazione tributaria: tutto risolto dal legislatore e dalla Corte Costituzionale?*, in *Dir. e prat. trib.* 3(2014), p. 587, nt. 83, il quale, già prima della novella, osservava che il legislatore, affidando la gestione delle istanze di reclamo ad uffici già esistenti all'interno della stessa Agenzia delle entrate, avrebbe dimostrato «di aver preso in considerazione (e risolto) la questione dei costi. Lo stesso si sarebbe potuto fare nell'ambito degli enti locali».

Ufficio o, addirittura, lo stesso soggetto che ha emesso l'atto»⁹. La soluzione, in alcuni casi, porterà probabilmente ad un mero riesame del provvedimento, da parte del soggetto adottante, piuttosto che ad una vera "mediazione"¹⁰. Da questo punto di vista, l'innovazione, più che apportare benefici, rischia di arrecare un rallentamento procedurale ed un aggravio delle modalità di accesso alla giustizia tributaria¹¹.

Nondimeno, in chiave sistematica, non può disconoscersi l'importanza dell'istituto, che offre ai soggetti del rapporto giuridico d'imposta l'opportunità di scambiarsi valutazioni, informazioni ed elementi per pervenire ad una determinazione condivisa della fattispecie da assoggettare ad imposizione o per consentire all'autorità che ha emanato l'atto di valutare se agire in autotutela, annullandolo d'ufficio¹².

L'analisi conferma che l'istituto non contrasta con il principio d'indisponibilità della pretesa tributaria¹³: da un lato, l'ente impositore conserva la facoltà di respingere la proposta di mediazione, allorquando possa arrecare pregiudizio all'erario; dall'altro, è preservato il potere dell'ufficio fiscale di assicurare l'esatta percezione delle entrate tributarie, ottemperando al principio di economicità dell'azione amministrativa, sintetizzato nell'aforisma "pochi, maledetti e subito"¹⁴. Difatti, al dogma dell'indisponibilità non è più possibile attribuire la rigidità di un tempo: il dogma, nei fatti, è stato superato almeno nelle ipotesi, disciplinate da singole leggi d'imposta, che permettono di rimodulare l'obbligazione tributaria¹⁵.

⁹ M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4022.

¹⁰ Cfr. L. Catania, *Reclamo sui tributi locali: mediate gente, mediate*, in *Leggioggi.it*, 17 luglio 2015.

¹¹ Cfr. M. Conigliaro, *Luci ed ombre nella riforma del processo...*, p. 2931, nt. 9.

¹² Cfr. S. La Rocca, *Il reclamo e la mediazione...*, p. 1698.

¹³ Sulla problematica relativa alla presunta disponibilità/indisponibilità dell'obbligazione tributaria, [quest'ultimo principio desumibile da una serie di norme costituzionali (artt. 23, 53 e 97 Cost.) e volto a limitare i margini di discrezionalità dell'amministrazione finanziaria circa la possibilità di assoggettare a regimi fiscali differenziati contribuenti che esprimono identica capacità contributiva], cfr. G. Tremonti, *Imposizione e definitività nel diritto tributario*, Milano, 1977, p. 521; M. Redi, *Appunti sul principio di indisponibilità del credito tributario*, in *Dir. e prat. trib.*, 1995, I, p. 407; M. Versighioni, *Accordo e disposizione nel diritto tributario. Contributo allo studio dell'accertamento con adesione e della conciliazione giudiziale*, Milano, 2001; F. Gallo, *La natura giuridica dell'accertamento con adesione*, in *Riv. dir. trib.*, 2002, p. 435; A. Fantozzi, *Il diritto tributario*, Torino, 2003, p. 274; A. Cuva, *Conciliazione giudiziale ed indisponibilità dell'obbligazione tributaria*, Padova, 2007, p. 22; G. Falsitta, *Natura e funzione dell'imposta, con speciale riguardo al fondamento della sua "indisponibilità"*, in S. La Rosa (a cura di), *Profili autoritativi e consensuali del diritto tributario*, Milano, 2008, p. 45; A. Fedele, *Autonomia negoziale e regole privatistiche nella disciplina dei rapporti tributari*, in S. La Rosa (a cura di), *Profili autoritativi e consensuali del diritto tributario*, Milano, 2008, p. 128; P. Russo, *Indisponibilità del tributo e definizioni consensuali delle controversie*, in *Rass. trib.*, 2008, p. 595; S. La Rosa, *Principi di diritto tributario*, Torino 2009, p. 241; A. Guidara, *Indisponibilità del tributo e accordi in fase di riscossione*, Milano, 2010, p. 61 ss.

¹⁴ Cfr. M. Cicala e A.A. Genise, *Osservazioni critiche...*, p. 3358.

¹⁵ Cfr. M. Conigliaro, *Luci ed ombre nella riforma del processo...*, p. 2932.

8. *Il superamento dell'equivoca distinzione tra reclamo e ricorso. La redazione dell'atto nella forma di ricorso tributario ordinario. Il ricorso come atto processuale che produce gli effetti propri e gli effetti del reclamo. L'automatismo dell'assorbimento degli effetti del reclamo nel ricorso.*

Rispetto all'originaria formulazione della norma, il cui tenore letterale sembrava distinguere il reclamo dal ricorso¹⁶, la tecnica di *drafting* della novella appare molto più coerente, laddove pone rimedio alle perplessità sollevate dalla precedente versione: nel testo riformato, «il ricorso produce anche gli effetti di un reclamo e può contenere una proposta di mediazione con rideterminazione dell'ammontare della pretesa»; nel precedente, all'opposto, si evidenziava una duplicazione, giacché s'imponeva, a chi intendesse proporre ricorso, di presentare preliminarmente reclamo, che, decorsi novanta giorni, si trasformava in ricorso, producendo gli effetti propri di tale atto.

Quindi, nel precedente regime, si prospettava la necessità di presentare «un'apposita istanza di reclamo, motivata sulle stesse ragioni che sarebbero state portate all'attenzione del giudice nella eventuale fase giurisdizionale con il successivo deposito del ricorso, decorsi i termini previsti per la conclusione del procedimento»¹⁷.

In verità, la duplicazione, sul piano operativo, non c'è mai stata, in quanto, per prassi, suggerita anche dall'amministrazione finanziaria¹⁸, veniva aggiunta in calce al ricorso un'istanza ulteriore (il reclamo), volta a sollecitare il riesame della fattispecie da parte dell'ufficio fiscale¹⁹.

Nel nuovo testo, è stato definitivamente chiarito, in maniera sintetica ma efficace, che, per ottemperare alla procedura *de qua*, è necessario redigere un atto processuale, regolato dagli artt. 18 ss., d.lgs. n. 546/1992, i cui requisiti corrispondono a quelli di un ordinario ricorso tributario: la peculiarità è di realizzare, accanto agli effetti sostanziali e processuali tipici di quest'atto, quelli propri della procedura di reclamo/mediazione²⁰. Il ricorso, produttivo degli effetti del reclamo, può contenere anche una proposta di mediazione, volta a definire in maniera stragiudiziale la controversia, attraverso una diversa quantificazione dell'entità del tributo²¹.

In sintesi, la novella ha eliminato la necessità di presentare un'apposita istanza, atteso che gli effetti del reclamo sono assorbiti dal ricorso²²: vale

¹⁶ Cfr. il previgente art. 17 *bis*, comma 1, d.lgs. n. 546/1992, laddove si puntualizzava che «chi intende proporre ricorso è tenuto preliminarmente a presentare reclamo»; in ordine all'atto di reclamo, poi, venivano richiamati gli artt. 18 ss. del medesimo decreto.

¹⁷ Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E, in www.agenziaentrate.gov.it, p. 34.

¹⁸ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 19 marzo 2012, n. 9/E, in www.agenziaentrate.gov.it.

¹⁹ Cfr. M. Conigliaro, *Restyling di reclamo-mediazione e conciliazione giudiziale...*, p. 3031; M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4023.

²⁰ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 33; M. Villani, *La parziale riforma del processo tributario*, in *Il tributo* 12(2015), p. 17.

²¹ Cfr. S. La Rocca, *Il reclamo e la mediazione...*, p. 1697; M. Conigliaro, *Restyling di reclamo-mediazione e conciliazione giudiziale...*, p. 3031.

²² Cfr. M. Conigliaro, *Assistenza tecnica, spese di lite, e reclamo-mediazione tra chiarimenti e dubbi applicativi*, in *Il fisco* 8(2016), p. 740; M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4020.

a dire, il procedimento di reclamo/mediazione è introdotto automaticamente con la mera presentazione del ricorso²³.

Dunque, nell'attuale configurazione, il contribuente che intende agire avverso uno degli atti reclamabili dovrà redigere un vero e proprio ricorso tributario, la cui instestazione dovrà dar conto che trattasi di "ricorso con preventivo reclamo"; se il valore della controversia non supera i 20.000,00 euro, a pena d'improcedibilità, dovrà attendere il decorso dei canonici novanta giorni, per dare corso al giudizio²⁴.

Affinché l'amministrazione possa prendere in considerazione l'eventualità di addivenire ad una definizione anticipata della *res* controversa, evitando l'alea, la durata e i costi del giudizio, è necessario che la proposta di mediazione presentata dal contribuente contenga riferimenti ad elementi di fatto o di diritto sconosciuti alla controparte: tale *modus operandi* consentirà l'esperimento, anche in questa fase extragiudiziale, di un effettivo contraddittorio tra i due soggetti del rapporto d'imposta, volto a favorire la definizione anticipata e condivisa della controversia²⁵.

A differenza dell'originaria versione, il nuovo art. 17 *bis* non richiama alcune norme del d.lgs. n. 546/1992 [ad esempio, gli artt. 12 (assistenza tecnica), 18 (contenuto dell'atto), 19 (atti reclamabili), 20 (modalità di proposizione), 21 (termini) e 22, comma 4 (documenti da produrre)], in quanto, come si è visto, il procedimento di reclamo è introdotto automaticamente per effetto della mera presentazione del ricorso, senza che occorra un'apposita istanza²⁶. Attualmente, quindi, la procedura di reclamo/mediazione è connaturata al processo²⁷: poiché le norme citate sono tipiche del ricorso tributario «e producendo quest'ultimo anche gli effetti del reclamo, il legislatore non ha inteso richiamare ulteriormente le suddette disposizioni, essendo già previste nelle norme di rito»²⁸.

9. L'improcedibilità del processo tributario quale sanzione per l'inosservanza della procedura di reclamo/mediazione. I termini per la costituzione in giudizio e la loro sospensione durante la procedura. L'applicazione del regime di sospensione feriale dei termini.

²³ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 34.

²⁴ Cfr. M. Conigliaro, *Restyling di reclamo-mediazione e conciliazione giudiziale...*, p. 3031; M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4023; V. Uckmar, *Interventi sul contenzioso tributario*, in *Dir. e prat. trib.* 6(2015), pt. I, p. 985.

²⁵ Cfr. S. La Rocca, *Il reclamo e la mediazione...*, p. 1697. Sul punto, cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 34, laddove si puntualizza che «nell'ambito delle controversie relative alle operazioni catastali, tale proposta potrà avere ad oggetto, ad esempio, la modifica del classamento o della rendita catastale determinati dall'Ufficio».

²⁶ Cfr. M. Conigliaro, *Restyling di reclamo-mediazione e conciliazione giudiziale...*, p. 3031; M. Conigliaro, *Assistenza tecnica, spese di lite, e reclamo-mediazione...*, p. 740.

²⁷ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 34.

²⁸ M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4023.

Il secondo comma dell'art. 17 *bis*, confermando un precedente intervento normativo²⁹, condiviso dalla giurisprudenza costituzionale³⁰, ha sanzionato d'improcedibilità la mancata osservanza della procedura³¹: il reclamo/ricorso, ritualmente notificato all'amministrazione finanziaria, dà vita al procedimento di mediazione, che deve concludersi nei successivi novanta giorni, a prescindere dalla presenza di una proposta. Il deposito dell'atto presso la segreteria dell'organo giudicante, prima della scadenza del termine, determina l'improcedibilità; perciò, la commissione tributaria deve rinviare la trattazione della causa, per consentire l'esame del reclamo; solo successivamente, in caso di mancato accoglimento del reclamo o in assenza di un accordo di mediazione³², si produrranno

²⁹ Cfr. l'art. 1, comma 611, l. 27 dicembre 2013, n. 147, che, in luogo della precedente previsione dell'inammissibilità del ricorso, aveva ricostruito la presentazione del reclamo quale condizione di procedibilità dello stesso. Sul punto, cfr. A. Carinci, *Corretta la disciplina di reclamo e mediazione tributaria: risolti i "vecchi" dubbi, se ne profilano altri*, in *Corr. trib.* 4(2014), p. 270 ss.; C. Glendi, *Tutela cautelare e "nuova" mediazione tributaria*, in *Corr. trib.* 4(2014), p. 275 ss.; C. Glendi, *Nuova mediazione tributaria: i limiti dell'improcedibilità del reclamo*, in *Corr. trib.* 12(2014), p. 891 ss.; C. Glendi, *Fermenti legislativi processualtributaristici: lo schema di Decreto delegato sul contenzioso*, in *Corr. trib.* 32-33(2015), p. 2470, nt. 13. L'A., in quest'ultimo contributo, sottolinea che, per effetto del venir meno della «sanzione dell'inammissibilità, la mediazione è ormai rimessa alla libera scelta del contribuente e la sancita improcedibilità si risolve in una mera procrastinazione dell'accesso al giudice, che non trova più adeguata giustificazione, né a livello di sistema, né agli effetti pratici, complicando inutilmente anche il lavoro dei funzionari degli enti impositori». Negli stessi termini, cfr. A. Giovannini, *Questioni costituzionali sul reclamo tributario*, in *Riv. dir. trib.* 4(2013), pt. I, p. 316, secondo cui, «punire l'errore del ricorrente con la negazione radicale e definitiva della tutela della sua situazione giuridica è scelta, in effetti, che sconfinava nell'irragionevolezza e denuncia una sproporzione evidente tra interessi protetti dalla sanzione e diritto alla tutela giurisdizionale del privato, che finisce irrimediabilmente per essere calpestato».

³⁰ Cfr. Corte Cost., 16 aprile 2014, n. 98, in *G.U.*, 23 aprile 2014, n. 18 – 1^a Serie Speciale – Corte Costituzionale, che ha dichiarato l'illegittimità costituzionale dell'art. 17 *bis*, comma 2, d.lgs. n. 546/1992, nel testo originario, anteriore alle modifiche del 2013, nella parte in cui prevedeva l'inammissibilità del ricorso per mancata presentazione del reclamo e la rilevabilità d'ufficio dell'inammissibilità in ogni stato e grado del giudizio. Prima dell'intervento della Consulta, la dottrina (M. Montanari, *Il processo tributario nel segno della mediazione*, in *Dir. e prat. trib.* 1(2013), pt. I, p. 157; G. Corasaniti, *Commento all'art. 17-bis*, in C. Consolo e C. Glendi, *Commentario breve alle leggi del processo tributario*, Padova, 2012, p. 227; A. Guidara, *La mediazione nel diritto tributario: una prima e parziale lettura sistematica delle disposizioni*, in *Dial. trib.* 1(2012), p. 92 ss.; G. Marini, *Profili costituzionali del reclamo e della mediazione*, in *Corr. trib.* 12(2012), p. 853; R. Succio, *Il reclamo e la mediazione tributaria affrontano il giudizio di costituzionalità*, in *Riv. dir. trib.* 2(2013), pt. II, p. 114 ss.) aveva criticato la soluzione prescelta dal legislatore di configurare il reclamo come condizione di "ammissibilità" del ricorso, in quanto avrebbe esposto il contribuente al serio rischio di veder vanificato definitivamente la facoltà di impugnare l'atto impositivo, allorché, al momento della declaratoria di inammissibilità, i termini per impugnare fossero già spirati. Inoltre, sul tema, cfr. A. Carinci, *Il rispetto dei termini per l'esaurimento della procedura di reclamo condiziona l'ammissibilità del ricorso*, in *Corr. trib.* 31(2013), p. 2456 ss.

³¹ Cfr. V. Uckmar, *Interventi sul contenzioso...*, p. 986; M. Villani, *La parziale riforma del processo...*, p. 17.

³² Per un'applicazione pratica, cfr. Comm. Trib. Prov. Reggio Emilia, sez. III, 16 giugno – 25 agosto 2015, n. 348, in *Il fisco* 36(2015), p. 3491, con commento di A. Russo, *Inammissibilità del ricorso dopo l'accoglimento del reclamo*, laddove si ravvisa incorrere «nella sanzione di inammissibilità il ricorso depositato in Commissione tributaria dopo l'accoglimento dell'istanza di reclamo notificato dallo stesso Ufficio entro il termine di novanta giorni dalla sua presentazione». In tal caso, «in funzione del principio di causalità, deve individuarsi la parte soccombente nel contribuente,

gli effetti propri del ricorso, aprendo la strada al compimento degli atti tipici del processo tributario: il deposito dell'atto introduttivo, di controdeduzioni, memorie e documenti; l'adozione di provvedimenti giudiziari³³.

Dunque, la proposizione del ricorso non avvia il processo tributario, ma dà vita ad una fase amministrativa, tesa ad evitare che la controversia sia portata all'attenzione del giudice, mediante l'utile espletamento della procedura di reclamo/mediazione, la cui durata non può eccedere il termine di novanta giorni. Questa parentesi amministrativa, all'interno del procedimento giurisdizionale, si colloca in una precisa fase, individuata nell'arco temporale compreso tra l'avvio dell'azione giudiziaria, che coincide con la notifica del ricorso, e l'eventuale instaurazione del giudizio tributario³⁴. Perciò, i termini per la costituzione in giudizio del ricorrente restano sospesi per il tempo concesso per addivenire al reclamo/mediazione.

Dal punto di vista procedimentale, i novanta giorni decorrono dalla data di notifica del ricorso all'ente impositore. In caso di notifica a mezzo posta, alla stregua dell'orientamento della giurisprudenza di legittimità sui tempi di costituzione in giudizio del ricorrente³⁵, il termine decorre dalla ricezione del ricorso da parte destinatario³⁶.

In ordine al computo dei novanta giorni, la novella fa registrare un ulteriore elemento novativo: il termine è sospeso *ipso iure* dal 1° al 31 agosto, per via del richiamo all'istituto della sospensione feriale dei termini processuali (art. 1, l. 7 ottobre 1969, n. 742, come risultante dalle modifiche apportate dall'art. 16, d.l. n. 132/2014, convertito dalla l. n. 162/2014)³⁷, che, rispetto all'originaria versione, ha ridotto di quindici giorni la durata del periodo di sospensione³⁸.

Il richiamo alla sospensione feriale dei termini è da accogliere favorevolmente, in quanto contribuisce a far chiarezza su un punto dibattuto, caratterizzato da singolari prese di posizione della giurisprudenza di legittimità³⁹, che, in ambiti affini, aveva negato l'applicazione dell'istituto⁴⁰.

avendo questi dato causa al processo o alla sua protrazione malgrado la sopravvenuta perdita della "legitimatō ad processum"».

³³ Cfr. S. La Rocca, *Il reclamo e la mediazione...*, p. 1697; U. Perrucci, *Brevi annotazioni sulla nuova versione del processo tributario*, in *Boll. trib.* 20(2015), p. 1475; M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4023.

³⁴ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 35.

³⁵ Cfr. Cass., 21 aprile 2011, n. 9173, in *CED Cassazione*; Cass., 28 giugno 2012, n. 10815, in *CED Cassazione*; Cass., 28 settembre 2012, n. 16565, in *CED Cassazione*; Cass., 26 ottobre 2012, n. 18373, in *CED Cassazione*; Cass., 12 novembre 2012, n. 19677, in *CED Cassazione*; Cass., 11 dicembre 2012, n. 22675, in *CED Cassazione*.

³⁶ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 35.

³⁷ Sulla questione, cfr. C. Glendi, *Fermenti legislativi processualtributaristici: ultimissime da c.p.c. e legge delega*, in *Corr. trib.* 1(2015), p. 17.

³⁸ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 35, nt. 36.

³⁹ Cfr. Cass., ord. 6 giugno 2015, n. 11632, in *CED Cassazione*, che ha negato la possibilità di cumulare il termine di novanta giorni, disposto in materia di accertamento con adesione, con l'istituto della sospensione feriale dei termini processuali.

⁴⁰ Cfr. M. Conigliaro, *Restyling di reclamo-mediazione e conciliazione giudiziale...*, p. 3031; M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4023; V. Uckmar, *Interventi sul contenzioso...*, p. 986.

Rispetto alla previgente formulazione, che effettuava un rinvio generalizzato alle disposizioni sui termini processuali, l'attuale art. 17 *bis* appare molto più sintetico, limitandosi a richiamare la sospensione feriale dei termini. Nell'attuale contesto delle fonti, quindi, tenuto conto della natura meramente amministrativa dell'atto di reclamo, non dovrebbero più trovare applicazione le disposizioni relative all'interruzione e alla sospensione dei termini processuali, nonostante il rinvio, operato dall'art. 1, comma 2, d.lgs. n. 546/1992, agli articoli del codice di procedura civile, nei limiti della compatibilità⁴¹.

Decorsi novanta giorni dalla notifica del ricorso, senza che la procedura di reclamo/mediazione abbia sortito esiti positivi, il ricorrente potrà costituirsi in giudizio, secondo le modalità di cui all'art. 22, d.lgs. n. 546/1992, ossia mediante il deposito del ricorso presso la commissione tributaria provinciale competente, nei trenta giorni successivi: il termine è previsto a pena d'inammissibilità e la sua inosservanza è rilevabile in ogni stato e grado del giudizio⁴².

Qualora venga accertata la costituzione in giudizio in data anteriore al termine concesso per esperire il reclamo/mediazione (novanta giorni), la commissione tributaria provvede a rinviare la trattazione della causa per consentire l'esame del reclamo, che, fino al completamento della procedura, non potrà assurgere alla dignità di ricorso⁴³.

Sotto questo profilo, il rinnovato terzo comma dell'art. 17 *bis* appare molto più lineare rispetto all'originaria versione⁴⁴, il cui tenore letterale aveva dato adito a molteplici perplessità: nella precedente formulazione, il legislatore dopo aver statuito che il decorso dei novanta giorni, non seguito dall'accoglimento del reclamo o dalla definizione della mediazione, faceva produrre al reclamo gli effetti del ricorso, si limitava a statuire che i termini per la costituzione in giudizio sarebbero decorsi da tale data.

In verità, la previsione non ha molta utilità pratica: se il contribuente ha già iscritto a ruolo la controversia, attraverso il deposito del ricorso, manifesta implicitamente la volontà di addivenire alla fase contenziosa⁴⁵; se, poi, anche l'amministrazione si è costituita «in giudizio con il proprio atto di controdeduzioni,

⁴¹ Cfr. S. La Rocca, *Il reclamo e la mediazione...*, p. 1697, nt. 19.

⁴² Cfr. M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4024; V. Uckmar, *Interventi sul contenzioso...*, p. 986. Per un'applicazione pratica, seppur relativa all'originaria versione della norma, cfr. Comm. Trib. Prov. Asti, sez. I, 28 maggio – 11 giugno 2015, n. 101, in *Il fisco* 28(2015), p. 2793 ss., con commento di A. Russo, *L'errata indicazione del ricorso come "reclamo" non incide sul termine di costituzione in giudizio*, secondo cui, «la costituzione in giudizio oltre i trenta giorni dalla proposizione del "ricorso" determina, ex art. 22 del D.Lgs. n. 546/1992, l'inammissibilità della domanda, a nulla rilevando la errata definizione da parte del contribuente della domanda, relativa ad un valore della lite superiore a ventimila euro, come istanza di "mediazione/reclamo" ex art. 17-bis medesimo decreto. Né il reclamo produce alcun effetto sospensivo dei termini di costituzione, stante l'assoluta distinzione tra quest'ultimo e l'istituto dell'accertamento con adesione ex D.Lgs n. 218/1997».

⁴³ Cfr. S. La Rocca, *Il reclamo e la mediazione nel "nuovo" processo tributario...*, p. 1698; V. Uckmar, *Interventi sul contenzioso...*, p. 986.

⁴⁴ Cfr. S. La Rocca, *Il reclamo e la mediazione...*, p. 1697.

⁴⁵ Cfr. M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4023. Negli stessi termini, cfr. V. Uckmar, *Interventi sul contenzioso...*, p. 986.

non si vede la ragione per la quale il giudice debba rinviare la trattazione della causa per consentire l'esame del reclamo»⁴⁶. Difatti, non si comprende quali esiti positivi possa avere «il tentativo di definire bonariamente la lite con l'istituto della mediazione, che è precedente al giudizio»⁴⁷; sarebbe stato più opportuno «prevedere l'invito alle parti per il tentativo di conciliazione giudiziale, istituto della fase processuale»⁴⁸, che, attualmente, è possibile esperire anche per le controversie oggetto di reclamo, essendo venuta meno la preclusione prevista nell'originaria versione dell'art. 17 *bis*.

10. *Il mancato accoglimento del reclamo o della proposta di mediazione formulata dal contribuente. L'obbligatorietà della proposta di mediazione dell'organo destinatario dell'atto. L'estensione dell'esito del procedimento ai contributi previdenziali ed assistenziali. Le ipotesi di litisconsorzio.*

Il quinto comma dell'art. 17 *bis* disciplina gli effetti del mancato accoglimento del reclamo o della proposta di mediazione formulata dal contribuente⁴⁹, prevedendo che l'organo destinatario dell'atto, se non intende accogliere le istanze, è obbligato a formulare d'ufficio una propria proposta, ma deve tener conto dell'eventuale incertezza delle questioni controverse, del grado di sostenibilità della pretesa e del principio di economicità dell'azione amministrativa⁵⁰.

A tal fine, la questione controversa si considera incerta in mancanza di un orientamento consolidato della giurisprudenza di legittimità o di prassi amministrativa stabile; il grado di sostenibilità della pretesa fa riferimento alle prove e alla condizione di fondatezza degli elementi adottati dall'istante; per economicità dell'azione amministrativa s'intende la possibilità di portare a compimento, in maniera rapida ed efficiente, l'attività amministrativa, nel rispetto dei principi di legalità, imparzialità, pubblicità e trasparenza⁵¹.

Confermando quanto inserito all'interno dell'originaria versione, a seguito di un precedente rimaneggiamento⁵², l'esito del procedimento di reclamo/mediazione si estende ai contributi previdenziali e assistenziali, la cui base imponibile è riconducibile a quella delle imposte sui redditi, con l'effetto che, ai fini del perfezionamento della mediazione, assume rilievo anche il pagamento

⁴⁶ M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4023. Negli stessi termini, cfr. V. Uckmar, *Interventi sul contenzioso...*, p. 986.

⁴⁷ M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4023. Negli stessi termini, cfr. V. Uckmar, *Interventi sul contenzioso...*, p. 986.

⁴⁸ M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4023. Negli stessi termini, cfr. V. Uckmar, *Interventi sul contenzioso...*, p. 986.

⁴⁹ Sui criteri di valutazione del reclamo/mediazione da parte del soggetto preposto alla procedura, cfr. M. D'Episcopo, *Criteri di valutazione da parte degli Uffici dell'istanza di reclamo-mediazione*, in *Corr. trib.* 12(2013), p. 975.

⁵⁰ Cfr. M. Conigliaro, *Restyling di reclamo-mediazione e conciliazione giudiziale...*, p. 3032; U. Perrucci, *Brevi annotazioni...*, p. 1475; M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4023; Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 37.

⁵¹ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 19 marzo 2012, n. 9/E...; F. Rasi, *Reclamo e mediazione tributaria...*, p. 558, nt. 20, 21 e 22.

⁵² Il riferimento è all'art. 1, comma 611, l. 27 dicembre 2013, n. 147, che aveva inserito nell'art. 17 *bis*, comma 8, un nuovo periodo, il cui tenore letterale corrisponde all'attuale comma 5.

di questi ultimi⁵³: ciò avviene, ad esempio, nelle mediazioni relative ad avvisi di accertamento o ad iscrizioni a ruolo conseguenti a liquidazione o a controllo formale della dichiarazione. Sulle somme dovute a seguito della mediazione, a titolo di contributi previdenziali e assistenziali, non si applicano sanzioni e interessi, al pari di quanto accade nell'accertamento con adesione, ai sensi dell'art. 2, comma 5, secondo periodo, d.lgs. n. 218/1997⁵⁴.

La disposizione, non caratterizzata da sostanziali profili innovativi, assume comunque rilievo, posto che delinea un *modus procedendi* a cui deve attenersi l'organo deputato a pronunciarsi sul reclamo: a differenza del contribuente, al quale è rimessa la mera facoltà di presentare una proposta di mediazione, relativa all'ammontare del tributo, delle sanzioni e degli interessi, l'amministrazione finanziaria è, invece, obbligata a farlo, attenendosi a taluni criteri di massima, quali il grado di sostenibilità della pretesa, ossia l'importanza degli elementi di fatto e di diritto idonei a suffragarla, l'incertezza delle questioni controverse e l'economicità dell'azione amministrativa, il cui pregio è quello di introdurre un elemento di natura discrezionale, consistente nell'apprezzamento degli obiettivi di efficienza, economicità e trasparenza⁵⁵.

La circostanza, già in passato, era stata fonte di non poche perplessità⁵⁶, posto che imponeva, al medesimo soggetto autore del provvedimento oggetto di lite, l'obbligo di rimetterlo in discussione.

Nonostante l'obbligo dell'ufficio di presentare una proposta di mediazione, il mancato ottemperamento non riverbera alcun effetto negativo sulla pretesa erariale: anzi, consente di consolidare la *res* controversa dinanzi al giudice tributario, al quale spetta risolverla. Tale momento di dialogo riveste importanza anche per l'amministrazione finanziaria, a cui viene offerta la concreta possibilità di correggere errori, ripensando le proprie valutazioni, in modo da evitare situazioni che, in giudizio, potrebbero compromettere l'intera pretesa impositiva⁵⁷.

In ogni caso, l'accoglimento della proposta di mediazione o la rideterminazione della pretesa eviterà il sorgere della controversia: l'accordo di mediazione dovrà contenere l'indicazione specifica degli importi concordati (tributo, interessi e sanzioni), unitamente alle modalità di versamento, comprese le eventuali forme di rateizzazione⁵⁸.

Al contrario, qualora non dovesse pervenirsi ad un accordo, «le parti avranno anticipato elementi della difesa tributaria e, formalizzando proposta e contro-

⁵³ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 38; M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4024.

⁵⁴ Cfr. S. La Rocca, *Il reclamo e la mediazione...*, p. 1698-1699.

⁵⁵ Cfr. S. La Rocca, *Il reclamo e la mediazione...*, p. 1698.

⁵⁶ Cfr. M. Martis, *Reclamo e mediazione fiscale. Un nuovo strumento di convergenza tra gli interessi del cittadino e della pubblica amministrazione*, in *Riv. dir. trib.* 9(2012), pt. I, p. 813; M. Cantillo, *Il reclamo e la mediazione tributaria: prime riflessioni sul nuovo art. 17 bis del D.Lgs. n. 546/1992*, in *Il fisco* 31(2011), p. 4997.

⁵⁷ Cfr. S. La Rocca, *Il reclamo e la mediazione...*, p. 1698, nt. 23.

⁵⁸ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 38.

proposta, avranno probabilmente “indebolito” le proprie posizioni processuali»⁵⁹. Non può, però, disconoscersi che, anche in tali ipotesi, gli elementi forniti nel corso della mediazione potranno costituire oggetto di apprezzamento, positivo o negativo, da parte del giudice, influenzando la decisione della controversia. Sarà, dunque, opportuno formulare proposte di mediazione il cui contenuto non rechi pregiudizio alla successiva fase contenziosa, anche facendo tesoro dell’esperienza di altri strumenti deflattivi, quali l’accertamento con adesione e la conciliazione tributaria⁶⁰.

Qualora il contribuente sia una società, potranno verificarsi ipotesi di litisconsorzio: i rapporti tra società e soci sono indipendenti, potendo la società concludere la mediazione in via autonoma rispetto ai soci⁶¹. Questi ultimi avranno diverse possibilità: addivenire alla mediazione, tenendo conto di quella conclusa dalla società; concluderla autonomamente in relazione al proprio rapporto, anche se la società non ha mediato rispetto al proprio; costituirsi in giudizio, a seguito dell’infruttuoso esperimento della mediazione sul proprio reddito; presentare ricorso in commissione tributaria provinciale, qualora il valore della controversia, relativa ai propri redditi, sia superiore a ventimila euro⁶².

L’amministrazione finanziaria⁶³, in relazione ai profili procedurali, ha precisato che, qualora l’ufficio fiscale sia competente sia per la società che per i soci, «gestisce e conclude i procedimenti di mediazione in modo coordinato nei confronti di tutti gli istanti»⁶⁴. Invece, se l’ufficio fiscale competente nei confronti della società non lo sia anche nei confronti di uno o più soci, «ciascun ufficio gestisce la mediazione relativamente agli atti di propria competenza»⁶⁵. In ogni caso, onde evitare discrasie, «l’ufficio che riceve un’istanza relativa al reddito di partecipazione del socio deve coordinarsi con quello competente in ordine alla società, a prescindere dalla presentazione di un’eventuale istanza da parte della stessa»⁶⁶. Se, infine, il rapporto con la società è già stato definito, nel trattare la posizione del socio, si deve tener conto della definizione relativa alla società⁶⁷.

Diversa situazione si verifica allorché oggetto di mediazione sia una controversia in cui più contribuenti siano legati *ex lege* da un vincolo di solidarietà: in tal caso, è facoltà dell’ufficio fiscale gestire il procedimento di mediazione in maniera coordinata nei confronti di tutti i coobbligati che abbiano presentato istanza o potrebbero presentarla; in caso di perfezionamento della mediazione da parte di uno o più coobbligati, l’obbligazione tributaria si estinguerà nei confronti di tutti⁶⁸.

⁵⁹ M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4023.

⁶⁰ Cfr. *Ibid.*, p. 4023–4024.

⁶¹ Cfr. *Ibid.*, p. 4024.

⁶² Cfr. *Ibid.*, p. 4024.

⁶³ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 19 marzo 2012, n. 9/E...

⁶⁴ M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4024.

⁶⁵ *Ibid.*, p. 4024.

⁶⁶ *Ibid.*, p. 4024.

⁶⁷ Cfr. *Ibid.*, p. 4024.

⁶⁸ Cfr. *Ibid.*, p. 4024.

11. *Le modalità di perfezionamento della procedura di reclamo/ mediazione. Gli effetti del mancato versamento nei termini delle somme dovute. Il pagamento dilazionato.*

La novella non ha variato le modalità di perfezionamento della procedura di reclamo/mediazione, mantenendole in linea con la disciplina di taluni strumenti deflattivi del contenzioso (si pensi all'accertamento con adesione), ma creando un *vulnus* nel sistema, a causa delle discrasie con altri istituti caratterizzati dalla medesima logica deflattiva; ad esempio, con la nuova conciliazione giudiziale tributaria, in cui il legislatore, modificando le modalità di perfezionamento, si è accontentato della mera sottoscrizione dell'accordo (nell'ipotesi di conciliazione fuori udienza) o della redazione del processo verbale (nella conciliazione in udienza). In realtà, l'intervento di modifica ha precluso, all'interno dell'ordinamento tributario, una visione unitaria ed un *minimum* di omogeneità, in relazione a strumenti connotati da un'identica *ratio*⁶⁹.

Dunque, anche nell'attuale regime, l'accordo di mediazione relativo a controversie concernenti un atto impositivo o di riscossione si perfeziona con il versamento dell'intera somma o della prima rata, da eseguirsi nei venti giorni successivi alla data di sottoscrizione⁷⁰. A tal fine, vengono richiamate le disposizioni, anche di natura sanzionatoria, relative all'accertamento con adesione⁷¹.

Di conseguenza, il mancato versamento anche di una sola rata diversa dalla prima, entro il termine previsto per il pagamento della rata successiva, legittima l'ente impositore ad iscrivere a ruolo le somme dovute, unitamente alla sanzione amministrativa di cui all'art. 13, d.lgs. n. 471/1997⁷².

Fanno eccezione alla regola talune ipotesi in cui la mediazione si perfeziona con la mera sottoscrizione dell'accordo: si pensi, ad esempio, alle controversie relative ai rimborsi d'imposta, il cui accordo di mediazione deve indicare le somme dovute con i termini e le modalità di pagamento⁷³; oppure alle controversie aventi ad oggetto il classamento o la rendita catastale degli immobili, in cui, si perverrà all'aggiornamento degli atti catastali solo dopo la sottoscrizione dell'accordo di mediazione, nei termini risultanti dal medesimo⁷⁴.

⁶⁹ Cfr. E. Marelo, *Osservazioni sulla nuova disciplina della conciliazione nel processo tributario*, in *Rass. trib.* 6(2015), p. 1378-1379.

⁷⁰ Cfr. M. Conigliaro, *Restyling di reclamo-mediazione e conciliazione giudiziale...*, p. 3032; U. Perrucci, *Brevi annotazioni...*, p. 1475; V. Uckmar, *Interventi sul contenzioso...*, p. 987; M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4024; M. Villani, *La parziale riforma del processo...*, p. 18; Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 38.

⁷¹ Cfr. U. Perrucci, *Brevi annotazioni...*, p. 1475; M. Villani, *La parziale riforma del processo...*, p. 18.

⁷² Cfr. S. La Rocca, *Il reclamo e la mediazione...*, p. 1698; U. Perrucci, *Brevi annotazioni...*, p. 1475.

⁷³ Cfr. M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4024; V. Uckmar, *Interventi sul contenzioso...*, p. 987; M. Villani, *La parziale riforma del processo...*, p. 18.

⁷⁴ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 38; M. Conigliaro, *Restyling di reclamo-mediazione e conciliazione giudiziale...*, p. 3032; U. Perrucci, *Brevi annotazioni...*, p. 1475.

Per le controversie relative ai rimborsi d'imposta, l'accordo costituisce titolo per il pagamento delle somme da restituire al contribuente⁷⁵, il quale, in caso d'inadempimento da parte dell'autorità amministrativa, potrà agire dinanzi al giudice ordinario ed ottenere un provvedimento di condanna dell'amministrazione al pagamento di quanto dovuto⁷⁶: come evidenziato anche dalle Sezioni Unite⁷⁷, la giurisdizione appartiene al giudice ordinario allorché l'amministrazione finanziaria abbia riconosciuto la definitiva spettanza del tributo, senza che residuino incertezze in ordine all'*an* e al *quantum debeatur*⁷⁸.

Considerata l'importanza del versamento, per il perfezionamento della procedura di reclamo/mediazione, il legislatore, al sesto comma, rinvia espressamente alle disposizioni, anche sanzionatorie, relative all'accertamento con adesione (art. 8, d.lgs. n. 218/1997), per uniformare le regole che disciplinano le modalità di pagamento delle somme dovute nei diversi strumenti deflattivi della giustizia tributaria (accertamento con adesione, conciliazione giudiziale tributaria e reclamo/mediazione)⁷⁹.

In applicazione di tali norme, sarà possibile procedere al pagamento dilazionato, in un massimo di otto rate trimestrali di pari importo o di sedici rate trimestrali, se le somme dovute sono superiori a cinquantamila euro; le rate successive alla prima saranno versate entro l'ultimo giorno di ciascun semestre e su di esse matureranno interessi calcolati dal giorno successivo al termine di versamento della prima rata⁸⁰.

Qualora il contribuente ometta di versare una delle rate diverse dalla prima, entro il termine di pagamento della rata successiva, ai sensi dell'art. 15-ter, comma 2, d.P.R. n. 602/1973, si verificherà la decadenza dal beneficio della rateazione e verranno iscritti a ruolo i residui importi dovuti a titolo di imposta, interessi e sanzioni; in caso di avvisi di accertamento esecutivi, ex art. 29, d.l. n. 78/2010, le somme non versate a seguito della mediazione saranno recuperate attraverso l'intimazione ad adempiere al pagamento⁸¹.

12. Il regime di favore in ordine alle sanzioni amministrative e alle spese del procedimento. La sospensione della riscossione delle somme dovute in base all'atto oggetto di reclamo.

Al pari di altri istituti deflattivi del contenzioso, il perfezionamento dell'accordo consentirà al contribuente di beneficiare di un trattamento di *favor* in ordine all'entità delle sanzioni amministrative, che troveranno applicazione in

⁷⁵ Cfr. M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4024.

⁷⁶ Cfr. V. Uckmar, *Interventi sul contenzioso...*, p. 987.

⁷⁷ Cfr. Cass., Sez. Un., ord. 15 ottobre 2009, n. 21893, in *CED Cassazione*.

⁷⁸ Cfr. S. La Rocca, *Il reclamo e la mediazione...*, p. 1698; Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 38.

⁷⁹ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 41.

⁸⁰ Cfr. *Ibid.*, p. 41, laddove si sottolinea che «in precedenza, la rateizzazione era ammessa in un massimo di otto rate, elevate a dodici nel caso di somme superiori ai cinquantamila euro, secondo quanto stabilito dal previgente articolo 48 del decreto n. 546, richiamato dal comma 8 del previgente articolo 17-bis del medesimo decreto».

⁸¹ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 41-42.

misura pari al trentacinque per cento del minimo edittale previsto dalla legge, piuttosto che in rapporto all'ammontare del tributo risultante dalla mediazione, come originariamente statuito⁸²; inoltre, su quanto dovuto a titolo di contributi previdenziali e assistenziali, non si applicheranno sanzioni ed interessi⁸³.

Nel definire la nuova percentuale del beneficio sanzionatorio, il legislatore ha scelto una via di mezzo tra quanto avviene in materia di accertamento con adesione, in cui la riduzione delle sanzioni è pari ad un terzo, e quanto si verifica nella conciliazione tributaria conclusa in primo grado, in cui la misura delle sanzioni è ridotta del quaranta per cento⁸⁴.

Qualora il reclamo sia accolto solo in parte, alla stregua dell'orientamento dell'amministrazione finanziaria⁸⁵, è possibile applicare l'art. 2 *quater*, comma 1 *sexies*, d.l. n. 564/1994, introdotto dall'art. 11, comma 1, lett. a), d.lgs. n. 159/2015: per effetto della disposizione, a seguito dell'accoglimento parziale del reclamo, il contribuente che rinuncia al deposito del ricorso, limitatamente agli altri motivi di doglianza non accolti, può beneficiare della rimessione in termini, finalizzata ad ottenere la riduzione delle sanzioni ad un terzo, ai sensi dell'art. 15, d.lgs. n. 218/1997⁸⁶.

È da segnalare che, a seguito delle modifiche apportate dal d.lgs. n. 158/1997, il nuovo art. 12, comma 8, d.lgs. n. 472/1997, relativo al concorso di violazioni e alla continuazione, in origine riservato all'accertamento con adesione, è stato esteso al reclamo/mediazione; in tal modo, le disposizioni sulla determinazione di una sanzione unica, in caso di progressione, si applicano separatamente per ciascun tributo e per ogni periodo d'imposta⁸⁷.

La nuova percentuale del beneficio sanzionatorio, conseguente alle innovazioni adottate in sede di attuazione della delega fiscale, è differente rispetto a quella prevista nell'originaria versione, che, attraverso il rinvio all'art. 48, d.lgs. n. 546/1992, recante la disciplina della "conciliazione giudiziale tributaria"⁸⁸, prevedeva l'applicazione delle sanzioni amministrative nella misura

⁸² Cfr. M. Conigliaro, *Luci ed ombre nella riforma del processo...*, p. 2931; M. Conigliaro, *Assistenza tecnica, spese di lite, e reclamo-mediazione...*, p. 740; V. Uckmar, *Interventi sul contenzioso...*, p. 987.

⁸³ Cfr. M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4024; V. Uckmar, *Interventi sul contenzioso...*, p. 987.

⁸⁴ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 39.

⁸⁵ Cfr. *Ibid.*, p. 40.

⁸⁶ Cfr. M. Conigliaro, *Assistenza tecnica, spese di lite, e reclamo-mediazione...*, p. 740. Sulla tematica, cfr. C. Cipollini, *L'accoglimento parziale del reclamo*, in *Boll. trib.* 23(2013), p. 1701.

⁸⁷ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 39; M. Conigliaro, *Assistenza tecnica, spese di lite, e reclamo-mediazione...*, p. 740.

⁸⁸ Sulla conciliazione giudiziale tributaria, cfr. F. Gallo, *Ancora sul neoconcordato e sulla conciliazione giudiziale*, in *Rass. trib.*, 1994, p. 1483; F. Batistoni Ferrara, voce *Conciliazione giudiziale (diritto tributario)*, in *Enc. dir.*, Agg., vol. II, Milano, 1998, p. 229; M. Miccinesi, *Accertamento con adesione e conciliazione giudiziale*, in F. Miccinesi (a cura di), *Commento agli interventi di riforma tributaria*, Padova, 1999; G. Fransoni, *Osservazioni sui rapporti fra conciliazione giudiziale ed accertamento con adesione*, in *Rass. trib.*, 2000, p. 1803; M. Cantillo, *Note minime in tema di conclusione e perfezionamento della conciliazione giudiziale*, in *Rass. trib.* 1(2001), p. 64; S. Menchini, *Commento all'art. 48 del D.Lgs. n. 546 del 1992*, in Aa.Vv., *Il nuovo processo tributario. Commentario*, a cura di T. Baglione, S. Menchini e M. Miccinesi, Milano, 2004, p. 537; G. Petrillo, *Profili*

del quaranta per cento delle somme irrogabili in rapporto all'ammontare del tributo risultante dalla mediazione, ma precisava che la misura delle sanzioni non poteva essere inferiore al quaranta per cento del minimo edittale previsto per le violazioni più gravi relative a ciascun tributo.

Dunque, l'odierna formulazione risulta più favorevole al contribuente per un duplice ordine di ragioni: in primo luogo, in quanto la misura della riduzione è fissata al trentacinque per cento, in luogo del precedente quaranta per cento; inoltre, perché, per determinare la misura della riduzione sanzionatoria, si fa riferimento al minimo edittale previsto dalla legge e non più all'ammontare del tributo risultante dalla mediazione⁸⁹.

Nell'originaria versione dell'art. 17 *bis*, per scoraggiare comportamenti non conciliativi, il comma 10 prevedeva la condanna della parte soccombente al pagamento, in aggiunta alle spese di giudizio, di una somma pari al cinquanta per

sistematici della conciliazione giudiziale tributaria, Milano, 2006; F. Randazzo, *La conciliazione giudiziale tributaria nell'interpretazione della giurisprudenza: Casi e materiali per un'analisi critica dell'istituto*, in *Riv. dir. trib.*, 2007, pt. 1, p. 987; P. Russo, *Indisponibilità del tributo e definizione consensuale delle controversie*, in *Rass. trib.*, 2008, p. 595; P. Selicato, *La conciliazione giudiziale tributaria: un istituto processuale dalle radici procedurali*, in *GT - Riv. giur. trib.* 4(2008), p. 673; F. Tesauro, *Manuale del processo tributario*, Torino, 2013, p. 187; E. Marello, *Commento all'art. 48*, in F. Tesauro (a cura di), *Codice ipertestuale del processo tributario*, Torino, 2011, p. 526; S.A. Parente, *I modelli conciliativi delle liti tributarie*, Bari 2011, p. 29; F. D'Ayala Valva, *La conciliazione giudiziale tributaria tra passato, presente e futuro*, in *GT - Riv. giur. trib.* 3(2014), p. 203. Anche quest'ultimo istituto è stato rivisitato dal d.lgs. n. 156/2015, recante la "revisione del contenzioso tributario", attraverso la modifica dell'originario art. 48, d.lgs. n. 546/1992, oggi relativo alla "conciliazione fuori udienza", e l'introduzione degli artt. 48 *bis* e 48 *ter* del medesimo decreto, recanti la disciplina della "conciliazione in udienza" e della "definizione e pagamento delle somme dovute". Per effetto della novella, la conciliazione tributaria è stata estesa anche alle liti oggetto di reclamo/mediazione e al giudizio di secondo grado; invece, rimane fermo il divieto di esperire la conciliazione per le controversie pendenti innanzi alla Suprema Corte. Il perfezionamento della conciliazione non è più subordinato al pagamento, ma alla sottoscrizione dell'accordo, nell'ipotesi di conciliazione fuori udienza, o alla redazione del processo verbale, nella conciliazione in udienza. Qualora si addivenga all'accordo conciliativo, la misura delle sanzioni è pari al quaranta per cento in primo grado e al cinquanta per cento nel giudizio di appello. Già in sede di attuazione della delega, una parte della dottrina (C. Glendi, *La riforma del contenzioso tributario*, in *Dir. e prat. trib.* 5(2015), pt. I, p. 803; C. Glendi, *Fermenti legislativi processualtributaristici: lo schema di Decreto...*, p. 2469, nt. 11) aveva auspicato l'opportunità di rimodulare ed ampliare l'operatività dell'istituto, estendendone l'applicazione anche nel giudizio di cassazione. Sulle innovazioni apportate dalla riforma alla conciliazione giudiziale tributaria, cfr. E. Marello, *Osservazioni sulla nuova disciplina della conciliazione...*, p. 1368 ss.; M. Conigliaro, *Restyling di reclamo-mediazione e conciliazione giudiziale...*, p. 3032; C. Glendi, *Fermenti legislativi processualtributaristici: ultimissime...*, p. 20-21; L. Lovecchio, *Estensione e semplificazione della procedura di conciliazione per deflazionare il contenzioso*, in *Il fisco* 42(2015), p. 4025; M. Leo, *La riforma del contenzioso tributario: cose fatte e cose da fare*, in *Il fisco* 42(2015), p. 4017; V. Uckmar, *Interventi sul contenzioso...*, p. 989.; M. Pasini e G. Caggese, *La riforma del processo tributario in pratica*, in *Prat. fisc. e profess.* 12 (2016), p. 41; Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 54.; M. Conigliaro, *Conciliazione giudiziale, tutela cautelare ed esecuzione delle sentenze nella lettura dell'Agenzia delle entrate*, in *Il fisco* 10(2016), p. 944 ss.; M. Villani, *La parziale riforma del processo...*, p. 20. Per talune questioni di diritto intertemporale, sorte per effetto delle modifiche apportate dalla novella alle modalità di perfezionamento della conciliazione giudiziale tributaria, cfr. C. Glendi, *"Neoescrecenze" normative processualtributaristiche: applicazione intertemporale del D.Lgs. n. 156/2015*, in *Corr. trib.* 10(2016), p. 747-748.

⁸⁹ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 39.

cento delle stesse, a titolo di rimborso delle maggiori spese del procedimento⁹⁰; quest'ultima previsione non è scomparsa, ma è confluita nel nuovo art. 15, comma 2 *septies*, d.lgs. n. 546/1992, per incentivare l'accordo di mediazione, in modo da scongiurare la fase contenziosa⁹¹.

Il regime è completato dal comma 8, che riproduce il previgente comma 9 *bis*, introdotto dalla l. n. 147/2013: la previsione, posta a garanzia del contribuente per il miglior espletamento della procedura di reclamo/mediazione, sospende la riscossione e il pagamento delle somme dovute in base all'atto oggetto di reclamo, nelle more del termine di novanta giorni concesso per addivenire alla risoluzione concordata, fermo restando l'obbligo di corrispondere gli interessi fissati dalle singole leggi d'imposta, in caso di mancato accoglimento del reclamo o di mancato perfezionamento della mediazione⁹².

A differenza della precedente versione, non si prevede più la non operatività della sospensione legale nelle ipotesi d'improcedibilità del ricorso, conseguenti alla prematura costituzione in giudizio del ricorrente. Di conseguenza, nell'attuale disciplina, la sospensione legale della riscossione, quale effetto automatico della presentazione del ricorso, opera anche quando il contribuente si costituisce in giudizio anteriormente alla scadenza dei canonici novanta giorni⁹³.

A ben guardare, la riscossione rimane sospesa per un periodo superiore ai novanta giorni, in quanto bisogna tener conto dell'arco temporale compreso tra il momento in cui è possibile agire con il reclamo e la scadenza del termine per definire la procedura di mediazione: ai sessanta giorni per proporre reclamo si aggiungono i novanta giorni per espletare la procedura ed eventuali trentuno giorni di sospensione feriale; inoltre, l'atto reclamabile può essere oggetto di accertamento con adesione, con conseguente contraddittorio e l'aggiunta di ulteriori novanta giorni per l'eventuale definizione⁹⁴.

Ne consegue che, dopo aver ricevuto il reclamo, l'amministrazione finanziaria è inibita in alcuni suoi poteri tipici, non potendo procedere all'affidamento del carico, qualora l'atto impugnato sia un accertamento esecutivo o una successiva intimazione di pagamento⁹⁵, né tantomeno all'iscrizione a ruolo, in caso di

⁹⁰ Cfr. C. Gioè, *Rifiuto di mediazione tributaria e condanna alle spese del giudizio*, in *Riv. trim. dir. trib.* 1(2015), p. 59 ss.

⁹¹ Cfr. U. Perrucci, *Brevi annotazioni...*, p. 1475. Sulle spese del procedimento di reclamo/mediazione, cfr. C. Gioè, *Il regime delle spese della procedura di reclamo*, in *Rass. trib.* 4(2015), p. 881 ss.

⁹² Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 36; V. Uckmar, *Interventi sul contenzioso...*, p. 987.

⁹³ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 36.

⁹⁴ Cfr. M. Conigliaro, *Restyling di reclamo-mediazione e conciliazione giudiziale...*, p. 3032; M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4023; V. Uckmar, *Interventi sul contenzioso...*, p. 987.

⁹⁵ Si tratta delle ipotesi in cui l'avviso di accertamento costituisce anche titolo esecutivo: in tal caso, qualora il contribuente non abbia effettuato il pagamento nei sessanta giorni successivi alla notifica, l'agente della riscossione prende in carico la pretesa, comunicando la presa in carico al contribuente con apposito avviso che consentirà di procedere all'esecuzione forzata. Sull'efficacia esecutiva dell'atto di accertamento, cfr. P. Rossi, *L'atto di accertamento...*, p. 735 ss.

accertamento non esecutivo; inoltre, la stessa deve comunicare all'agente della riscossione la sospensione della riscossione, qualora l'atto impugnato sia il ruolo⁹⁶.

Se il contribuente non ottempera al pagamento di quanto dovuto a seguito del reclamo/mediazione, la nuova sanzione sarà pari a quella ordinaria aumentata della metà, ossia corrisponde al quarantacinque per cento delle somme dovute a titolo d'imposta, in luogo del precedente sessanta per cento; è, tuttavia, esclusa la decadenza, nell'ipotesi di "lieve inadempimento", ex art. 15 *ter*, comma 3, d.P.R. n. 602/1973, che ricorre in caso d'insufficiente versamento della rata, in misura non superiore al tre per cento e, comunque, non superiore all'importo di diecimila euro ovvero di tardivo versamento della prima rata, per un periodo non superiore a sette giorni⁹⁷.

Dunque, qualora l'insufficiente o il tardivo pagamento integri un'ipotesi di "lieve inadempimento", sarà iscritta a ruolo l'eventuale frazione non pagata, la sanzione, commisurata all'importo non versato o pagato in ritardo, ed i relativi interessi. L'iscrizione a ruolo non sarà eseguita se il contribuente decide di avvalersi del ravvedimento operoso, entro il termine di pagamento della rata successiva, ovvero, in caso di versamento in unica soluzione o di ultima rata, entro novanta giorni dalla scadenza del termine previsto per il versamento⁹⁸.

13. *Il regime transitorio.*

In ordine all'efficacia temporale, le nuove disposizioni sulla procedura di reclamo/mediazione sono applicabili ai giudizi pendenti alla data del 1° gennaio 2016. Per i provvedimenti in precedenza non soggetti a reclamo, come, ad esempio, gli atti emanati da enti impositori diversi dall'agenzia delle entrate o quelli inerenti a operazioni catastali, il nuovo art. 17 *bis* trova applicazione per i ricorsi notificati dal contribuente a decorrere dalla predetta data. Infine, per gli atti dell'agenzia delle entrate di valore non superiore ai ventimila euro, già assoggettati alla procedura in forza dell'originaria versione, qualora, alla data di entrata in vigore della novella, la mediazione sia stata già perfezionata mediante il pagamento in un'unica soluzione o della prima rata di quanto pattuito, il beneficio sanzionatorio e le modalità di pagamento saranno disciplinati dalla normativa in vigore al momento del perfezionamento⁹⁹.

⁹⁶ Cfr. S. La Rocca, *Il reclamo e la mediazione...*, p. 1699.

⁹⁷ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 42; M. Conigliaro, *Assistenza tecnica, spese di lite, e reclamo-mediazione...*, p. 740.

⁹⁸ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 42-43.

⁹⁹ Cfr. Circolare Agenzia delle Entrate, 29 dicembre 2015, n. 38/E..., p. 30. Negli stessi termini, cfr. M. Conigliaro, *Assistenza tecnica, spese di lite, e reclamo-mediazione...*, p. 740; M. Conigliaro, *Nuove regole per reclamo e mediazione tributaria...*, p. 4024.

**THE TAX COMPLAINT AND MEDIATION AFTER THE REFORMATION:
RECONSTRUCTIVE PROFILES AND APPLICATIONS – PART TWO**

SUMMARY

Alongside the expansion of subjective assumptions, required for the experiment of complaint/mediation, the real innovation is the broadening of the audience of those who can speak about it: tax agencies and any other body levying entity (for example, local authorities), whose decision was the subject of appeal. While tax agencies, given the considerable size, shall examine the complaint through facilities other than those that materially have issued actionable measures, for the other institutions, whose acts are subject to the remedy, the identification of the subject responsible for dealing with complaints is left to the internal organisation of each: this entails, especially for those of limited size, significant difficulties in identifying, within the organization, a different subject and autonomous, it can act as a mediator.

Compared to the original formulation of the norm, whose wording seemed to distinguish the claim from the action, the technique of drafting the novel seems much more consistent, where remedies to concerns raised by the previous version: reformed text, the appeal also produces the effect of a complaint and may contain a proposal for mediation with restatement of the amount of the claim; in the former, on the other hand, it highlighted a duplication, since it is necessary to those who intend to institute proceedings, to present preliminarily claim, that, after 90 days, turned into action, producing the effects of such an act. The second paragraph of article 17 *bis*, confirming an earlier regulatory intervention, shared by constitutional jurisprudence, sanctioned on admissibility the failure to follow the procedure: the complaint/appeal, ritually notified financial administration, gives life to the mediation process, which is to end in the next 90 days, regardless of the presence of a proposal.

The reform did not vary the methods of refinement of complaint/mediation: even in the current regime, the mediation agreement related to disputes concerning an act to impose taxes or levying studies with payment of the full amount or the first installment, to be carried out within 20 days after the date of signature; except for disputes concerning tax refunds and the land on which the mediation is concluded with the mere signing of agreement as a result of the agreement, the taxpayer may be treated to favor concerning the extent of administrative penalties, which apply in an amount equal to thirty-five per cent of the statutory minimum made by edict. Regarding the application in time, the new provisions on the procedure for complaint/mediation shall be applicable as from 1 January 2016.

KEY WORDS: Procedural aspects of the complaint; advanced mode of complaint/mediation; reduction of penalties

VARIA

Ks. WOJCIECH GUZEWICZ

KS. JERZY JAN ZAWADZKI W OBIEKTYWIE BEZPIEKI

1. Zagadnienia wstępne

Artykuł skupia się na ukazaniu życia i działalności ks. Jerzego Jana Zawadzkiego z perspektywy Służby Bezpieczeństwa, służby, która w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przeznaczona była m.in. do walki z Kościołem katolickim, zwłaszcza z duchowieństwem.

Tę walkę prowadziła naturalnie nie tylko Służba Bezpieczeństwa. Podobnie jak Urzędy do Spraw Wyznań przy Prezydiach Rad Narodowych, Służba Bezpieczeństwa wykonywała polecenia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która decydowała o polityce wobec Kościoła. To w Komitecie Centralnym PZPR zapadały najważniejsze decyzje dotyczące działań antykościelnych.

Inwigilację ks. Jerzego Zawadzkiego Służba Bezpieczeństwa podjęła już w 1969 r., kiedy wstąpił on do seminarium duchownego, a zakończyła w 1986 r. wraz z zamknięciem sprawy operacyjnej pod kryptonimem „Harcerzyk”. Wytworzone w tym okresie dokumenty stały się podstawą do opracowania niniejszej problematyki. Z uwagi jednak na to, iż zawierają one monokularne ujęcie, podjęto próbę skonfrontowania ich z materiałami zgromadzonymi w Archiwum Diecezjalnym w Elku i literaturą przedmiotu.

Wykorzystane w pracy akta bezpieki znajdują się w Instytucie Pamięci Narodowej w Białymstoku. Wśród nich na uwagę zasługują dokumenty z teczki rozpracowania operacyjnego pt. „Zawadzki Jerzy Jan. Wroga propaganda 1980–1986”, gdzie znaleźć można m.in. materiały dotyczące aktywności społeczno-religijnej ks. Zawadzkiego, plany i przeciwdziałania bezpieki, analizy dokumentów, wykazy tajnych współpracowników Służby Bezpieczeństwa itp. Nie mniej interesujące informacje na temat życia i działalności ks. Zawadzkiego (np. zaangażowania w ruch solidarnościowy czy Polski Związek Katolicko-Społeczny w Suwałkach) znajdują się w sprawozdaniach, ocenach sytuacji i planach pracy IV Wydziału WUSW w Suwałkach (niestety, nie zachowało się ich wiele!) oraz w teczce paszportowej o sygnaturze 148/915/6. Zapewne wiele ciekawych materiałów można by było odnaleźć w teczce osobowej ks. Jerzego Zawadzkiego

■ Ks. WOJCIECH GUZEWICZ, prof. zw. dr hab., dziekan Wydziału Studiów Technicznych i Społecznych w Elku Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie; e-mail: wojciech.guzewicz@uwm.edu.pl

(tzw. TEOK). Niestety, nie zachowała się ona do naszych czasów. Teczke tę bezpieka zniszczyła najprawdopodobniej na początku lat 90. XX w. Przetrwały z niej w formie odpisów tylko niektóre dokumenty w teczce rozpracowania operacyjnego.

Artykuł powstał w dwudzielnym procesie. Temat wymagał najpierw bardzo drobiazgowej analizy źródeł, co pozwoliło przejść do syntezy, którą zilustrowano konkretnymi wydarzeniami.

2. Zarys życia i działalności ks. Jerzego Zawadzkiego

Ksiądz Jerzy Jan Zawadzki urodził się 15 czerwca 1950 r. we Wrocławiu, w rodzinie Jerzego i Krystyny z domu Dziekan. Ojciec jego pracował w Przedsiębiorstwie Instalacji Sanitarnych, matka zaś zajmowała się wychowywaniem dzieci i prowadzeniem domu. Rodzina Zawadzkich liczyła siedem osób. Oprócz Jerzego było jeszcze czworo rodzeństwa: Ryszard, Piotr, Jadwiga i Teresa. Wspólnie zamieszkiwali w domu przy ul. Opolskiej 91 m 5 we Wrocławiu. Po ukończeniu ósmego roku życia Jerzy rozpoczął naukę w szkole podstawowej. Potem uczęszczał do IV Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego i II Liceum Ogólnokształcącego im. Piastów Śląskich. W tej ostatniej szkole uzyskał maturę w 1969 r.¹

Po otrzymaniu świadectwa dojrzałości wstąpił do seminarium duchownego we Wrocławiu, gdzie dał się poznać „jako pilny, zdolny kleryk, zajmujący się młodzieżą trudną, zwłaszcza narkomanami i hipisami”². Ta ostatnia kwestia wzbudzała niepokój u moderatorów seminarium i przyczyniła się do jego usunięcia z seminarium³. W 1973 r. Jerzy starał się o ponowne przyjęcie do seminarium duchownego, tym razem diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. Po otrzymaniu negatywnej odpowiedzi swoje kroki skierował na Katolicki Uniwersytet Lubelski. Został tu przyjęty na V rok teologii. W Lublinie podczas studiów wiele czasu poświęcał pracy w Klubie Inteligencji Katolickiej (brał udział w cyklicznych spotkaniach klubu, jeździł po parafiach z odczytami, współorganizował akademie, koncerty, spotkania itp.)⁴.

W 1974 r., po uzyskaniu dyplomu ukończeniu studiów i obronieniu pracy magisterskiej, bezskutecznie próbował dostać się do seminarium duchownego w Krakowie, a potem w Warszawie. Udało mu się to dopiero za trzecim podejściem – w Łomży. Zanim jednak rozpoczął studia seminaryjne, przez rok, tj. od września 1974 r. do września 1975 r., pracował w parafii pw. św. Aleksandra w Suwałkach. Po powrocie z praktyki duszpasterskiej do seminarium

¹ Elcka Kuria Diecezjalna (dalej: EKD) Akta Osobowe (dalej: AO), Akta ks. Jerzego Zawadzkiego, bez sygn., Życiorys z 1976 r.

² Instytut Pamięci Narodowej w Białymstoku (dalej: IPN Bi), sygn. 06/571/cz. 1, Zawadzki Jerzy Jan. Wroga propaganda 1980–1986. Streszczenie materiału z TEOK nr 37285.

³ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 2, s. 14.

⁴ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 1. Streszczenie materiału z TEOK nr 37285. Zob. *Urodziłem się w sutannie*, „Tygodnik Suwalski”, 37(2006), s. 5.

przygotowywał się do święceń kapłańskich, które przyjął 28 maja 1976 r. z rąk bp. Mikołaja Sasinowskiego, biskupa łomżyńskiego⁵.

Przez pierwszy rok kapłaństwa pracował jako wikariusz w parafii Brok, potem został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Suwałk, do parafii pw. św. Aleksandra (od 18 lipca 1977 r.). Obok pracy typowo duszpasterskiej, jak sprawowanie sakramentów, prowadzenie kancelarii czy katechizacja dzieci i młodzieży, ks. Jerzy działał na polu pozaduszpasterskim. Był m.in. inicjatorem powstania w Suwałkach filii Instytutu Wyższej Kultury Religijnej przy KUL (1980), dyrektorem Punktu Konsultacyjnego Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie (od 1985 r.) oraz jednym z organizatorów Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Suwałkach⁶.

Po 1989 r., w zmienionych już warunkach politycznych, ks. Zawadzki kontynuował swoją pracę społeczną. Zmieniła się tylko jego pozycja w strukturach diecezji (od 1992 r. był już proboszczem parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Suwałkach) i doszły nowe obowiązki (np. w 1995 r. został dyrektorem administracyjnym filii Diecezjalnego Kolegium Teologicznego w Suwałkach). Na szczególną uwagę w tym okresie zasługuje jego zaangażowanie przy powołaniu w Suwałkach pierwszej Podstawowej Szkoły Romskiej w Polsce⁷.

Za swoją działalność ks. Jerzy Zawadzki otrzymywał wiele nagród i odznaczeń. W 2005 r. został laureatem nagrody Prymasa Polski za osiągnięcia oświatowe oraz otrzymał Medal Komisji Edukacji, w 2006 r. za działalność społeczną ks. Zawadzki został wyróżniony Nagrodą Prezydenta Miasta Suwałk – „Włóczęgą Jaćwingów” oraz tytułem „Suwałczanina roku”. Pośmiertnie odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, nadanym przez prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w uznaniu wybitnych zasług dla przemian demokratycznych w kraju oraz działalność edukacyjną, społeczną i charytatywną prowadzoną przez księdza na terenie diecezji⁸.

Zmarł niespodziewanie na zawał serca 23 kwietnia 2007 r., w dniu swoich imienin, przeżywszy zaledwie 57 lat, z tego w kapłaństwie niecałe 31 lat. Pochowany został na cmentarzu parafialnym przy ul. Bakalarzewskiej w Suwałkach.

3. Przyczyny zainteresowania się bezpieczeństwem

Powiedzieliśmy wyżej, iż jednym z głównych zadań bezpieczeństwa po II wojnie światowej była walka z Kościołem katolickim, zwłaszcza duchowieństwem. Od funkcjonariuszy tej komórki wymagano: po pierwsze – „rozpoznanie i rozpracowanie przejawów i faktów wrogiej, szkodliwej działalności polityczno-ideologicznej kleru” oraz przeciwdziałania możliwości jej podjęcia; po drugie

⁵ EKD AO, Akta ks. Jerzego Zawadzkiego, bez sygn., Dokumentacja z lat 1973–1976.

⁶ IPN Bi, sygn. 148/915/6, Akta paszportowe. Dane biograficzne.

⁷ A. Skowroński, *Śp. ks. kan. Jerzy Jan Zawadzki, „Martyria”*, 18(2007), nr 5(192), s. 13.

⁸ Zob. *Ksiądz Jerzy Jan Zawadzki*, <<http://um.suwalki.pl/dla-mieszkanca/nasze-miasto/zaslu-zeni-dla-miasta-suwalk/ksiazd-jerzy-jan-zawadzki/>>, dostęp: 19.04.2017.

– i to była istota sprawy – poprzez pracę operacyjną osiągnięcie perspektywicznych celów politycznych. Do najważniejszych spośród nich należały: „neutralizacja polityczna hierarchii kościelnej i kleru, doprowadzenie do afirmacji przez duchowieństwo i Kościół systemu społeczno-politycznego PRL, sprowadzenie roli Kościoła do zaspokojenia potrzeb religijnych ludzi wierzących, osłabienie wpływu Kościoła na społeczeństwo, w tym szczególnie możliwości działania w sferze ideologicznej i społeczno-politycznej”⁹.

Swoim oddziaływaniem SB objęła wszystkich księży, a także potencjalnych kandydatów i osoby będące w seminarium duchownym. Podstawową formą działań operacyjnych były tzw. teczki ewidencji operacyjnej na księdza, parafię i biskupa (w skrócie: TEOK, TEOB, TEOB). Prowadzone według ustalonych i jednolitych zasad, umożliwiały SB permanentne monitorowanie życia oraz poczynań wszystkich bez wyjątku duchownych, od chwili wstąpienia do seminarium lub zakonu aż do śmierci bądź wystąpienia ze stanu duchownego¹⁰.

W przypadku ks. Zawadzkiego dodatkowym bodźcem „zainteresowania się” SB była jego działalność, ogólnie mówiąc, na polu katolicko-społecznym. Bezpiekę interesowały zwłaszcza działania wśród młodzieży, w Instytucie Wyższej Kultury Religijnej, w Punkcie Konsultacyjnym ATK, w Międzyzakładowym Komitecie Założycielskim NSZZ „Solidarność” w Suwałkach, a także wystąpienia na ambonie. W celu zdobycia informacji stosowano całą gamę środków operacyjnych, począwszy od zakładania podsłuchów i dokonywania nagrań, poprzez śledzenie korespondencji i telefonów oraz obserwację domu, aż po założenie teczki rozpracowania operacyjnego. W inwigilowaniu ks. Jerzego Zawadzkiego dużą rolę odgrywali tajni współpracownicy. Na podstawie zgromadzonych w ten sposób informacji opracowywano charakterystyki ks. Zawadzkiego, z których rysuje się obraz „klerykalizatora” młodzieży, politykiera na ambonie oraz działacza opozycyjnego¹¹.

4. „Klerykalizator” młodzieży

Pierwsze wzmianki Służby Bezpieczeństwa na temat pracy ks. Zawadzkiego z młodzieżą pochodzą z początków lat 70., kiedy przebywał on jeszcze w seminarium duchownym. Na podstawie materiałów operacyjnych, zwłaszcza informacji dostarczanych przez tajnych współpracowników, funkcjonariusze SB stworzyli pierwszą charakterystykę jego osoby. Zwrócono w niej uwagę na jego zdolności,

⁹ J. Marecki, F. Musiał, E. Zając, *Wprowadzenie*, w: T. Isakowicz-Zalewski, *Księża wobec bezpieczeństwa na przykładzie archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2007, s. 15nn.; J. Żaryn, *Aparat bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1980)*, w: *Represje osób duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1944–1989*, pod red. A. Grzeškowiak, Lublin 2004, s. 99–120; W. Guzewicz, L. Moszczyński, *Postawa księży katolickich wobec komunistów na Suwalszczyźnie w świetle dokumentów organów bezpieczeństwa (1945–1953)*, „Civitas et Lex”, 3(2016), nr 1(9), s. 75–89.

¹⁰ W. Guzewicz, *PRL a Kościół katolicki*, „Ełk i My”, 12(2007), nr 4(109), s. 3.

¹¹ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 1, s. 21–24. Zob. A. Zabłocki, *Urząd Bezpieczeństwa w Suwałkach (1944–1956)*, Seria: *Monografie*, IPN, Warszawa 2016.

zainteresowania oraz możliwości wciągnięcia go do współpracy. Stwierdzono, iż jest on „osobą zdolną, elokwentną, zajmującą się m.in. problemami młodzieży trudnej, zwłaszcza uzależnionej od narkotyków”. Nie postulowano jednakże na razie żadnych kroków operacyjnych. Zlecono jedynie wyrywkową obserwację oraz dokonanie weryfikacji tych danych w przyszłości¹².

Systematyczną obserwację ks. Zawadzkiego rozpoczęto dopiero w 1977 r., kiedy przybył on do parafii pw. św. Aleksandra w Suwałkach i wkrótce został moderatorem Ruchu „Światło-Życie” w tym mieście. Podejmowane wówczas działania bezpieczeństwa szły w kierunku ustalenia jego kompetencji, zakresu obowiązków, kontaktów, form działania, osób współpracujących itd. Na podstawie zebranych materiałów ustalono, iż do jego obowiązków jako moderatora Ruchu należało koordynowanie wspólnot oazowych w Suwałkach i okolicy oraz organizowanie wakacyjnych punktów oazowych. Zauważono przy tym jego dużą aktywność w uruchamianiu nowego ośrodka rekolekcyjnego w Pawłówce i remontowaniu ośrodka w Becejlach, a także w prowadzeniu oaz w Studzienicznej, Przerośli, Gliczarowie i Krościenku¹³.

Aby zahamować „niebezpieczny” rozwój oaz, bezpieka postulowała podjęcie całego szeregu środków operacyjnych. Jednym z nich było wzmożenie kontroli tych ośrodków rekolekcyjnych, w których rekolekcje prowadził ks. Zawadzki. Mieli tego dokonywać kuratorzy, Milicja Obywatelska, służby sanitarne, naczelnicy gmin oraz straż pożarna. Za najdrobniejsze wykroczenia czy niedociągnięcia nakazano karanie mandatami, a nawet zamykanie ośrodków¹⁴. Taką kontrolę oazy przeprowadzono np. w lipcu 1979 r. w Przerośli. W jej wyniku ukarano ks. Zawadzkiego mandatem w wysokości 2500 zł za „niedopełnienie obowiązków meldunkowych”¹⁵. Z kolei w 1977 r. był on indagowany przez różne służby podczas prowadzenia oazy w Becejlach. Powodem szykan była chęć uzyskania przez bezpiekę listy uczestników wraz z ich adresami¹⁶.

Podobnie w latach następnych SB podejmowała działania przeciwko ks. Zawadzkiemu i organizowanym przez niego rekolekcjom oazowym, wykorzystując przy tym tajnych współpracowników. Starano się zwłaszcza o pozyskanie tajnych współpracowników z najbliższego otoczenia ks. Jerzego. W ciągu kilku lat udało się bezpiece zwerbować do współpracy w tej sprawie kilkunastu agentów, wywodzących się tak ze środowiska duchowieństwa, jak i spośród osób świeckich. Do najcenniejszych zaliczano tajnych współpracowników o pseudonimach „Artur”, „Albin”, „Karol”, „Krystyna”, „Tomasz” oraz „Wiktor”¹⁷. Relacje przekazywane przez nich dotyczyły głównie treści wystąpień podczas

¹² IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 1. Streszczenie materiału z TEOK nr 37285; cz. 2, s. 37. Zob. J. Schabieński, *Ruch Światło-Życie w Suwałkach w pierwszym dziesięcioleciu istnienia*, „Rocznik Augustowsko-Suwałski”, 5(2005), s. 171–176.

¹³ EKD AO, Akta ks. Jerzego Zawadzkiego, bez sygn., Dokumentacja z lat 1976–2007; J. Schabieński, *Ruch Światło-Życie w Suwałkach w pierwszym dziesięcioleciu istnienia*, s. 174.

¹⁴ IPN Bi, sygn. 039/384, Plan pracy Wydziału IV KWMO w Suwałkach na rok 1979.

¹⁵ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 1, s. 10.

¹⁶ J. Schabieński, *Ruch Światło-Życie w Suwałkach w pierwszym dziesięcioleciu istnienia*, s. 175.

¹⁷ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 1, s. 19.

rekolekcji i spotkań, harmonogramu pracy, sposobu organizowania ośrodków rekolekcyjnych, osób zaangażowanych w prowadzenie rekolekcji oazowych oraz danych o uczestnikach¹⁸.

Na podstawie zgromadzonych i przeanalizowanych informacji bezpieczeństwa opracowała charakterystykę ks. Zawadzkiego. Jawi się on w niej jako zagorzały „klerykalizator młodzieży”, przeciwnik państwa polskiego, kontrwywiadowca i twórca działań zmierzających do „pobudzenia i zaktywizowania młodzieży i społeczeństwa, godzących w linię polityczną partii i władz administracyjnych, a tym samym w ustrój społeczno-polityczny”¹⁹.

Na taki obraz wpłynęło niewątpliwie również jego zaangażowanie w kwestię przywracania krzyży w szkołach suwalskich. Miało to miejsce w latach 1984–1985 i było wywołane akcją zorganizowaną przez władze szkolne I LO w Suwałkach. Ks. Jerzy Zawadzki podjął wówczas działania zmierzające do przywrócenia szkołom krzyży i zadośćuczynienia Bogu wyrządzonej krzywdy. Oto jak relacjonuje całą tę sprawę starszy inspektor Wydziału IV WUSW w Suwałkach por. W. Liszczyzna: „Z inspiracji figuranta [ks. J. Zawadzkiego – W.G.] grupa młodzieży LO im. M. Konopnickiej w Suwałkach na zakończenie roku szkolnego 1984/1985 zademonstrowała swoje niezadowolenie z faktu usunięcia przez władze szkolne z pomieszczeń tej szkoły emblematów religijnych. Wydarzenie to o[d]biło się szerokim echem wśród młodzieży szkół suwalskich. W dniu 27 września 1985 r. figurant zorganizował i celebrował wspólnie z biskupem Samsalem w kościele filialnym pw. Serca Jezusowego w Suwałkach mszę ekspiacyjną w intencji usuniętego w LO krzyża. Z dniem tym każdego 27 dnia miesiąca odprawiana jest msza w tym kościele w powyższej intencji”²⁰.

5. „Politykier na ambonie”

W sferze zainteresowania Służby Bezpieczeństwa były także wystąpienia ks. Jerzego Zawadzkiego. Chodziło zarówno o jego wypowiedzi na ambonie, jak i podczas różnych spotkań. Bezpiekę interesowała głównie treść tych wypowiedzi oraz zasięg ich oddziaływania. Podstawową formą zdobywania informacji na ten temat były podsłuchy, nagrania i relacje tajnych współpracowników. Z ramienia bezpieczeństwa sprawę tę koordynował najpierw ppor. W. Sójkowski, a następnie ppor. L. Rećko. Do pomocy mieli oni kilkunastu tajnych współpracowników. Wśród nich wyróżniali się agenci o pseudonimach: „Karol”, „Artur”, „Kazik”, „Albin”, „Sebastian”, „Wiktor”, „Józef III”, „Krystyna” oraz kontakt operacyjny o pseudonimie „KA”. Dostarczali oni najwięcej materiałów na ten temat²¹.

Większość notatek sporządzonych przez funkcjonariuszy bezpieczeństwa i tajnych współpracowników na temat spotkań i wystąpień ks. Zawadzkiego miała

¹⁸ Zob. IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 1–3.

¹⁹ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 1, s. 1.

²⁰ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 1, s. 26.

²¹ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 1, s. 6, 19.

charakter streszczeń lub podawała wprost całe fragmenty przemówień. W niektórych notatkach zawarto ponadto opisy pewnych okoliczności, własne spostrzeżenia, przemyślenia, a nawet komentarze do tych wystąpień. Dla przykładu odnotujemy kilka takich zapisów. 14 kwietnia 1982 r. ppor. L. Rećko podawał: „W dniu 12 kwietnia br. podczas zabezpieczenia porannego nabożeństwa w kościele pw. św. Aleksandra w Suwałkach ustaliłem, że kazanie do zebranych wygłosił ks. Jerzy Zawadzki. Mówił on m.in. o zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa, a następnie o duszy ludzkiej i ciele. W swoich niejako rozważaniach filozoficznych stwierdził on, że którzy przeżyli śmierć kliniczną, potwierdzają zależność ciała od duszy i na odwrót [...]. Następnie mówił, że wiele ludzi na świecie (szczególnie kobiety) postępuje zbyt lekkomyślnie ze swoim ciałem. Sprzedają swoje ciało za wartości materialne. Mówiąc o usuwaniu ciąży, miał pretensje do ginekologów, którzy godzą się na zabicie poczętego dziecka itd. W słowach końcowych kazania ks. J. Zawadzki apelował do wiernych o rozwagę nad powyższymi słowami i opamiętanie”²². Z kolei tajny współpracownik o pseudonimie „Krystyna”, podsłuchując rozmowę ks. J. Zawadzkiego z Jarosławem Słabińskim 20 kwietnia 1981 r., na koniec swej notatki zapisał: „Rozmowa trwała 1 godzinę czasu. Z zegarkiem w ręku czekałam na wyjście Słabińskiego z mieszkania ks. Zawadzkiego, oczywiście żaden z nich mnie nie dostrzegł (było to około godz. 9.30 wieczorem)”²³. Ten sam współpracownik po zrelacjonowaniu rozmowy, jaka odbyła się na plebanii 28 czerwca 1982 r., pisał: „Z oficyny, gdzie mieszkają księża [...], wyszedł młody chłopak lat 19–20. Dość dobrze zbudowany, włosy blond, na lewym policzku miał znamię, dość widoczne w kolorze brązowym [...]. Pod rękawem niósł wałek drukarski. Bardzo dobrze tę rzecz zaobserwowaliśmy obie”²⁴.

Najniebezpieczniejsze, zdaniem bezpieki, były kazania nawiązujące w swej treści do ówczesnej rzeczywistości społeczno-religijno-politycznej Polski²⁵. Za przykład takiego wystąpienia podawano kazanie ks. Jerzego Zawadzkiego wygłoszone 28 kwietnia 1985 r., a dotyczące usunięcia przez władze szkolne krzyży z I LO w Suwałkach. Zostało ono w całości nagrane przez funkcjonariusza aparatu bezpieczeństwa w kościele pw. św. Aleksandra w Suwałkach. Oto jego fragment: „Obserwujemy od pewnego czasu, jak w całej Polsce przybiera na sile zdejmowanie krzyży w zakładach pracy, w szpitalach i w szkołach. Jak coraz bardziej z narastającą zawziętością akcja komunistyczna w Polsce wywiera nacisk na instytucje państwowe, aby zedrzyć z ich ścian krzyże, nie licząc się w ogóle z wolą narodu i przekonaniem ludzi wierzących [...]. Pleż marnuje się społecznej energii na walkę z krzyżami. Powstają niebezpieczne napięcia, antagonizmy, a to wszystko pod sztuczną formułą świeckości instytucji, świeckich zakładów pracy, szpitali, szkoły. Drodzy! Świeckość to nie oznacza ateizm,

²² IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 2, s. 69.

²³ IPN Bi 06/571/cz. 2, s. 41.

²⁴ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 2, s. 75.

²⁵ IPN Bi, sygn. 039/383, Oceny stanu bezpieczeństwa i plany pracy Wydziału IV WUSW w Suwałkach od 1975 r. do 1985 r., s. 93.

to nie znaczy ateizacja, nie znaczy zdejmowanie krzyży. Nasze szkolnictwo wcale nie jest świeckie, lecz poddane surowej doktrynizacji ideologicznej materializmu dialektycznego”²⁶.

W podobnym duchu odebrano także wystąpienie ks. Zawadzkiego z 12 stycznia 1983 r. podczas uroczystego nabożeństwa z okazji otwarcia lokalu OW PZKS w Suwałkach. O wrogim nastawieniu ks. Jerzego do rzeczywistości socjalistycznej miał świadczyć fragment na temat roli katolików w świecie współczesnym: „Drody! Na pewno mamy prawo domagać się lepszych struktur życia społecznego. Mamy do tego prawo i są to zasady konstytucji duszpasterskich o kościele. [...] Proszę zwrócić uwagę, że w krótkim czasie ewangelia tak postanowiła przebijając różne bariery, różne układy społeczne, polityczne i gospodarcze, że już na początku IV wieku chrześcijaństwo wszystko zdominowało [...]. Tylko człowiek przemieniony, przerobiony, przetworzony przez ewangelię może rozbijać wszelkie struktury i układy”²⁷.

Zdaniem bezpieki wypowiedzi ks. Zawadzkiego uderzały w fundamenty państwa polskiego, sojusze międzynarodowe, nawoływały do zdecydowanych działań opozycyjnych i przyczyniały się do eskalacji działań społecznych w stosunku do ówczesnych władz administracyjnych i rządowych. Twórcę tych kazań określano jednoznacznie jako „trybuna ludowego”, „politykiera na ambonie”, „propagatora wrogich poglądów, wykorzystującego swoją pozycję do celów politycznych”²⁸.

Obok treści kazań i wypowiedzi Służba Bezpieczeństwa badała także ich zasięg i wpływ na społeczeństwo suwalskie. W analizach sporządzanych przez funkcjonariuszy bezpieki można odnaleźć stwierdzenia, iż wpływ ten był znaczny i że zachodził ścisły związek wypowiedzi ks. Jerzego Zawadzkiego z postawami wiernych (np. w akcji przywracania krzyży w szkołach, uczestnictwie w uroczystościach patriotycznych i narodowych). Bezpiekę niepokoiła również sprawa liczebności wiernych na nabożeństwach i kazaniach ks. Zawadzkiego. Oceniano, iż gromadzi on na tych spotkaniach 200 i więcej osób²⁹. Informacje o tym potwierdzały także notatki tajnych agentów i funkcjonariusze bezpieki. Przykładowo tajny współpracownik o pseudonimie „Ania” donosił, iż na nabożeństwie w intencji Ojczyzny, zorganizowanym i przeprowadzonym przez ks. Jerzego 2 lutego 1986 r., wzięło udział ponad 150 osób. Wśród nich była pokaźna grupa młodzieży³⁰. Z kolei na nabożeństwo 3 marca 1986 r. przybyło do kościoła Serca Jezusowego w Suwałkach ok. 200 osób. Zdaniem funkcjonariusza piszącego tę notatkę o dużej liczbie wiernych na nabożeństwach decydowały m.in. walory osobiste ks. Zawadzkiego i jego pozycja w społeczeństwie suwalskim³¹.

Zbieranie i rejestrowanie informacji o wystąpieniach miało w zamyśle bezpieki udokumentować wrogą postawę ks. Jerzego Zawadzkiego wobec państwa polskiego oraz przyczynić się w przyszłości do jego osądzenia i skazania. Materiały

²⁶ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 2, s. 179.

²⁷ Zob. IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 2, s. 91–92.

²⁸ IPN Bi, sygn. 039/383, s. 79.

²⁹ Zob. IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 1, s. 14–16, 26nn.

³⁰ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 2, s. 208.

³¹ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 2, s. 240.

te wykorzystywano również do działań operacyjnych, np. dezintegracyjnych, oraz w czasie prowadzenia spotkań sondażowych, prewencyjnych i ostrzegawczych. W latach 1980–1986 SB przeprowadziła z ks. Zawadzkiem kilkanaście takich spotkań. Pierwsze odbyło się już w styczniu 1979 r., zaraz potem, jak w kazaniu wypowiadał się przeciwko nauczycielom utrudniającym młodzieży chodzenie na lekcje religii³². Ostatnią zarejestrowaną rozmowę bezpieczeństwa odbyła w październiku 1986 r. w kontekście starania się przez niego o paszport na wyjazd do krajów Europy Zachodniej³³. Zdaniem funkcjonariuszy spotkania te zakończyły się powodzeniem, jako że „figurant zaniechał w znacznym stopniu wykorzystywania swych możliwości do wroziej i szkodliwej działalności politycznej”³⁴.

6. Działacz opozycyjny

Służba Bezpieczeństwa bacznie obserwowała aktywność ks. Jerzego Zawadzkiego nie tylko na polu duszpasterstwa młodzieżowego oraz jego wystąpienia na ambonie, ale także jego udział w ruchu opozycyjnym (solidarnościowym). W tym przypadku czyniła to nawet z większym zaangażowaniem i przy większym nakładzie środków. Sądono bowiem, iż z tej strony grozi największe niebezpieczeństwo. Czuźne śledzenie ks. Jerzego Zawadzkiego miało także pomóc w zgromadzeniu materiałów na temat „Solidarności”. Zamierzano w przyszłości dokumenty te wykorzystać do rozpracowania całego ruchu³⁵.

Podobnie jak w poprzednich wypadkach wiedzę na temat związków i udziału ks. Zawadzkiego w ruchu opozycyjnym Służba Bezpieczeństwa czerpała z działań operacyjnych (podśluchy, nagrania, inwigilowanie itd.) oraz z notatek tajnych współpracowników. Do grona tych ostatnich należeli w tej sprawie m.in. „Ewa”, „Małgosia”, „Dama”, „Farmer”, „Karol”, „Artur”, „Tomasz”³⁶. Aktywność ich polegała na dostarczaniu materiałów odnośnie do początków i organizacji MKZ NSZZ „Solidarność” w Suwałkach, zaangażowania w niej ks. Jerzego Zawadzkiego, pomocy udzielanej przez niego internowanym oraz udziału w kolportażu prasy podziemnej i ulotek na Suwalszczyźnie. Na podstawie tych informacji bezpieczeństwa wytworzyła obraz ks. Jerzego Zawadzkiego jako aktywnego działacza opozycyjnego³⁷.

³² IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 1, s. 14.

³³ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 2, s. 259nn.

³⁴ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 1, s. 27.

³⁵ Zob. IPN BI, sygn. 0044/196, Wykaz osób szczególnie niebezpiecznych podlegających aktywnemu rozpracowaniu operacyjnemu w okresie wzrostu zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny: Jerzy Zawadzki, zam. Suwałki 1983–1986. Zob. J. Schabieński, *Inwigilacja NSZZ „Solidarność” w województwie suwalskim w pierwszym okresie działalności – sposoby, cele, działania, kolportaż informacji*, „Rocznik Augustowsko-Suwalski”, 8(2008), s. 121–134.

³⁶ Więcej na temat agentury w MKZ NSZZ „Solidarność” w Suwałkach: M. Zwolski, *Represje władz wobec NSZZ „Solidarność” Regionu „Pojezierze” w stanie wojennym*, „Rocznik Suwalsko-Augustowski”, 6(2006), s. 47nn.

³⁷ IPN Bi, sygn. 039/383, s. 79, 93nn.

Funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa interesowała zwłaszcza sprawa powstania i organizowania struktur MKZ NSZZ „Solidarność” w Suwałkach³⁸. Na podstawie licznie zgromadzonego materiału operacyjnego stwierdzono, iż ks. Jerzy Zawadzki walnie przyczynił się do powstania tego ruchu na Suwalszczyźnie. Akcentowano jego rolę zwłaszcza w momencie tworzenia struktur oraz w procesie nawiązywania kontaktów „Solidarności” suwalskiej z centralą „Solidarności” w Warszawie³⁹. Na dowód tego przytaczano m.in. notatkę operacyjną ppor. W. Sójkowskiego z 10 grudnia 1980 r., w której czytamy: „W dniu 6 XI 1980 r. ks. J. Zawadzki nawiązał kontakt z Punktem Informacyjnym »Solidarność« w Warszawie. Poinformował ich, że został poproszony o uzyskanie informacji dotyczących możliwości powołania MKZ NSZZ »S« w Suwałkach. Następnie 10.11.1980 r. przeprowadził rozmowę z dr. Smolarkiem z Warszawy jako upoważniony przez miejscowe komitety Solidarności, które chcą założyć MKZ NSZZ »Solidarność« w Suwałkach. Umówił przyjazd dra Smolarka z Warszawy do Suwałk na zebranie założycielskie. W dniu 18.11.1980 r. o godz. 18.00 udostępnił salę katechetyczną w budynku parafialnym przy kościele św. Aleksandra na spotkanie przedstawicieli »S« z Suwałk. Na spotkaniu tym powstał MKZ NSZZ »Solidarność« w Suwałkach”⁴⁰.

Analizowanie materiałów przez bezpiekę pozwoliło jej wyciągnąć jeszcze jeden bardzo istotny wniosek. Rola ks. Jerzego Zawadzkiego w ruchu solidarnościowym nie zakończyła się wraz z jego powstaniem w Suwałkach. Trwała nadal, przyjmując różne oblicza: od uczestnictwa w spotkaniach, wygłaszania przemówień, organizowania modlitw za „Solidarność”, po udzielanie pomocy lokalowej i finansowej członkom ruchu, a zwłaszcza internowanym w stanie wojennym⁴¹. W tej ostatniej kwestii zarzucano mu, iż kontaktuje się z rodzinami internowanych, pomaga im materialnie, nawiązuje kontakt z osadzonymi oraz wysyła im paczki. Szacowano, iż pomoc ta obejmuje od kilkunastu do kilkudziesięciu osób. Była to liczba duża, zważywszy na to, iż na całej Suwalszczyźnie było internowanych niespełna sto osób, w tym 31 z Suwałk⁴².

Po analizie materiałów funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa przedstawiali ks. Zawadzkiego jako gorącego orędownika włączenia do uroczystości społecznych elementów religijnych. Jako egzemplifikację tego podawano zorganizowane przez niego uroczystości poświęcenia sztandaru Komisji Zakładowej „Solidarności” przy suwalskim oddziale PKS oraz poświęcenia lokalu Oddziału Polskiego Związku Katolicko-Społecznego w Suwałkach⁴³. Przypisywano mu także dużą rolę w inicjowaniu obchodów świąt narodowych i patriotycznych w Suwałkach. Głównie chodziło tu o święta i rocznice 3 Maja, 17 Września

³⁸ Por. J. Schabiński, „Solidarność” w województwie suwalskim w latach 1980–1981, „Rocznik Suwalsko-Augustowski”, 3(2003), s. 115nn.

³⁹ Zob. IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 1, s. 17nn.; cz. 2, s. 97.

⁴⁰ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 1, s. 14.

⁴¹ Zob. IPN Bi, sygn. 039/383, s. 79, 86, 93, 168; sygn. 06/571/cz. 2, s. 57.

⁴² Na Suwalszczyźnie najczęściej osób internowano w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. – 34 osoby oraz później do końca 1981 r. – kolejnych czterdzieści. W 1982 r. internowano 19 osób. Zob. M. Zwolski, *Represje władz wobec NSZZ „Solidarność” Regionu „Pojezierze” w stanie wojennym*, s. 52.

⁴³ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 2, s. 89.

i 11 Listopada. Na podstawie informacji tajnego współpracownika można prześledzić przebieg takiej uroczystości, którą zainicjował ks. Zawadzki 3 maja 1981 r. „Najpierw – relacjonował agent – do rzeszy suwalczan zebranych w parku miejskim przemówił nauczyciel i historyk, jeden z pierwszych działaczy suwalskiej »Solidarności«, Aleksander Seredyński. Później rozwinął się pochód, który złożył kwiaty pod »dębem wolności« i ruszył do kościoła pw. św. Aleksandra w Suwałkach na uroczystą Mszę św., której przewodniczył i homilię wygłosił ks. J. Zawadzki”⁴⁴. Podobny przebieg miały uroczystości 11 listopada, z tym że kończyły się one nawiedzeniem grobów peowiaków na suwalskim cmentarzu⁴⁵.

Bezpieka próbowała także określić rolę ks. Jerzego Zawadzkiego w sprowadzaniu, druku, powielaniu i kolportażu nielegalnych wydawnictw oraz propagandzie wizualnej w postaci np. ulotek. Tego bowiem, że brał w tym udział, dowodziły informacje tajnych współpracowników. Przykładowo agent o pseudonimie „Małgosia” w notatce informacyjnej z 9 lutego 1982 r. podawał, iż w mieszkaniu ks. Zawadzkiego znajduje się maszyna do pisania, będąca własnością MKZ „Solidarność” Regionu „Pojezierze”. Zdaniem autora notatki maszyna ta została przekazana na plebanię w celu ukrycia jej przed SB⁴⁶. 11 lutego 1982 r. kontakt operacyjny „KA” informował, że po przeszukaniach dokonanych przez SB 7 lutego 1982 r. w kręgu osób podejrzanych o produkcję ulotek ks. Jerzy Zawadzki usunął z gablot przy kościele św. Aleksandra w Suwałkach i z salek katechetycznych wszystkie materiały wykonane pismem maszynowym. Dalej kontakt operacyjny podawał, iż aktualnie ks. Zawadzki nie udostępnia młodzieży skupionej wokół niego maszyn do pisania⁴⁷. 9 marca 1982 r. tajny współpracownik „Krystyna” dostarczył próbkę pisma, którą osobiście pobrał z maszyny „Łucznik 1301” podczas pobytu u ks. Jerzego Zawadzkiego na plebani. Materiał ten SB następnie przekazała do badania w celu identyfikacji maszyny, na której sporządzane były ulotki kolportowane podczas stanu wojennego⁴⁸. Mimo zakrojonych na dużą skalę działań (np. rewizji, przesłuchań, śledzenia) nie udało się bezpiece ustalić stopnia zaangażowania ks. Zawadzkiego w tę sprawę. Stwierdzano jedynie, iż prowadzi on działalność kontrywywiadowczą, podejmując się rozprawdzania nielegalnych materiałów i uczestnicząc w powielaniu i kolportażu nielegalnych wydawnictw⁴⁹.

7. Zakończenie

W Polsce Ludowej już samo bycie kapłanem prowokowało represje ze strony Służby Bezpieczeństwa i innych agend państwowych, taki był bowiem charakter państwa totalitarnego. W przypadku ks. Jerzego Zawadzkiego dodatkowym

⁴⁴ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 3, s. 24.

⁴⁵ J. Schabiński, „Solidarność” w województwie suwalskim w latach 1980–1981, s. 132–133.

⁴⁶ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 1, s. 18.

⁴⁷ Por. IPN Bi, sygn. 039/383, s. 188.

⁴⁸ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 1, s. 19.

⁴⁹ IPN Bi, sygn. 06/571/cz. 2, s. 1719.

bodźcem „zainteresowania się” bezpieki była jego działalność na polu katolicko-społecznym. Za szczególnie niebezpieczne i wrogie wobec władz i państwa polskiego uznano jego działania wśród młodzieży, w Instytucie Wyższej Kultury Religijnej, w Punkcie Konsultacyjnym ATK, w Międzyzakładowym Komitecie Założycielskim NSZZ „Solidarność” w Suwałkach, a także wystąpienia na ambonie. Oskarżano go głównie o sianie wrogich poglądów, politykierstwo, działalność opozycyjną, podburzanie młodzieży w celu obalenia porządku społeczno-politycznego itd. Obraz ten nie mógł być zresztą inny, gdyż odmienny wizerunek podważałby sens istnienia Służby Bezpieczeństwa.

Zastanawia jednakże fakt, iż bezpieka wykorzystywała do inwigilacji ks. Jerzego Zawadzkiego wiele środków operacyjnych i często ich liczba była nieproporcjonalna do aktywności inwigilowanego. Co wpłynęło na takie podejście bezpieki? Wpływ na gorliwość obozu władzy w zwalczaniu ks. Jerzego Zawadzkiego oraz na wybór konkretnych metod działania mógł mieć fakt, że w latach 70. i 80. województwo suwalskie było bardzo „młode”, liczyło zaledwie kilka lat. Można więc przypuszczać, że władza chciała się wyróżnić sukcesami w zwalczaniu Kościoła i opozycji.

Informacje na temat „wrogiej” działalności ks. Jerzego Zawadzkiego SB czerpała przede wszystkim z podsłuchów, nagrań, obserwacji i od tajnych współpracowników. Uzyskane w ten sposób materiały były następnie analizowane i wykorzystywane do prac operacyjnych. Służyły m.in. do prowadzenia rozmów profilaktycznych, sondażowych i ostrzegawczych oraz podejmowania działań dezintegracyjnych. W tych ostatnich chodziło o skompromitowanie ks. Zawadzkiego w społeczeństwie suwalskim, tak w środowisku świeckich, jak i duchowieństwa. Materiały bezpieki miały służyć wreszcie „udokumentowaniu” winy ks. Zawadzkiego i skierowaniu sprawy na drogę postępowania karnego.

Czy obraz ks. Jerzego Zawadzkiego wytworzony przez SB odpowiadał rzeczywistości? Z punktu widzenia bezpieki na pewno tak, wszelkie bowiem działania księży próbujących wyjść z Ewangelią poza obręb murów kościelnych traktowano jako wystąpienia przeciwko państwu polskiemu i panującemu wówczas porządkowi społeczno-politycznemu. Nie mogło być zatem inaczej w przypadku ks. Jerzego Zawadzkiego. Rozpatrując jednakże całą sprawę od strony misji i zadań Kościoła, należy stwierdzić, iż praca ks. Zawadzkiego nie wykraczała poza ramy kościelne. Miała silne umocowanie zarówno w dokumentach kościelnych, jak i praktyce Kościoła. Zwraca uwagę niezłomność suwalskiego duchownego, oddanie sprawom wiernych i jego niezaprzeczalne zasługi w pracy dla narodu i wolnej Ojczyzny. Tym wyraźniej w skierowanych przeciwko niemu działaniach można dostrzec mroczne oblicze totalitarnego ustroju, którego funkcjonariusze dopatrywali się zła tam, gdzie każdy rozsądny człowiek widziałby dobro. Dzisiaj również w przestrzeni publicznego dialogu pojawiają się postulaty wyeliminowania duchownych ze sfery działalności społecznej i zredukowania ich zadań do czynności liturgicznych. Warto poddać uważnej refleksji to dziedzictwo i jego korzenie.

REV. JERZY JAN ZAWADZKI IN THE LENS OF THE SECURITY SERVICE

SUMMARY

The thesis concentrate on presentation of Rev. Jerzy Jan Zawadzki's live and activity from the perspective of the Security Service – a service which in Polish People's Republic fought with the Catholic Church, in particular with clergy. The Public Service started invigilation of Rev. Zawadzki in 1969, when he went to seminary and they finished it in 1986, when an operation *Harceryk* was finished. In light of information which they collected, they compiled a profile of Rev. Zawadzki, which showed that he was responsible of *clericalization* of youngs people, that he was a cheap politician on the pulpit and an oppositionist.

KEY WORDS: Rev. Jerzy Jan Zawadzki, the persecution of Church, Catholic-social activity in Suwałki

VARIA

RYSZARD SKAWIŃSKI

SIEĆ PARAFIALNA W DIECEZJI ELCKIEJ

Diecezja ełcka w roku 2017 obchodzi jubileusz dwudziestopięciolecia. Z tej okazji warto przyjrzeć się tak istotnej strukturze, jak sieć parafialna diecezji. W zasadzie budowa tej sieci została zakończona w pierwszych dwudziestu latach funkcjonowania diecezji; w 2012 r. ukazał się bardzo obszerny *Schematyzm diecezji ełckiej 2012*¹, zawierający podstawowe informacje o każdej ówczesnej parafii. Warto usystematyzować zgromadzone tam dane.

Parafia to w Kościele katolickim jednostka terytorialna podległa księdzu, w innych kościołach chrześcijańskich pastrowi. Nazwa wywodzi się od greckiego słowa „paroikia” oznaczającego „zatrzymanie się”, „pobyt czasowy”. W pierwotnym kościele parafią nazywano zgromadzenie wszystkich chrześcijan danego miasta pod przewodnictwem biskupa, który wypełniał wobec nich zadania podobne do zadań współczesnego proboszcza. Parafie w dzisiejszym rozumieniu powstały po rozpowszechnieniu się chrześcijaństwa na terenach wiejskich – stały się nimi jednostki terytorialne skupiające chrześcijan pod kierownictwem kapłana, podległych biskupowi z najbliższego miasta. System parafialny został wypracowany w Europie pomiędzy wiekiem VIII i XII, a zreorganizował go sobór trydencki, aby parafie lepiej służyły wiernym².

Sieć parafialna w nowo utworzonej diecezji ełckiej powstała z połączenia dwóch różnych systemów i dwóch różnych tradycji. W części warmińskiej trudno byłoby nawiązywać do czasów sprzed reformacji; w 1838 r. na Mazurach istniało 19 parafii, spośród nich 8 znalazło się w granicach diecezji ełckiej. Pozostałych 95 parafii powołano po roku 1945. Przeciętna parafia w tej części diecezji zajmowała obszar 71,16 km², liczyła 2421 katolików, na jednego kapłana pracującego w duszpasterstwie przypadało 1820 wiernych, a odległość do kościoła parafialnego wynosiła średnio ok. 9 km³. Część łomżyńska diecezji ełckiej rozwijała się od

RYSZARD SKAWIŃSKI, dr pedagogiki, konsultant Miejskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Elku; e-mail: ryszardskawinski@wp.pl

¹ *Schematyzm diecezji ełckiej 2012. Stan z 15 września 2012 w roku Jubileuszu XX-lecia istnienia Diecezji Ełckiej*, pod red. A. Skowrońskiego i in., Ełk 2012, ss. 828.

² *Parafia*, w: *Britannica*, ed. polska, t. XXXI, Poznań 2002, s. 133; por. M. Sitarz, *Parafia*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 14, Lublin 1985, kol. 1324–1326.

³ B. Kumor, *Geografia historyczna dzisiejszej diecezji ełckiej*, w: *Przeszłość natchnieniem dla teraźniejszości. Sympozjum historyczne i świętowojeckowe. Ełk, 20–22 kwietnia 1994*, pod red. K. Brzostka, T. Ratajczaka, M. Salamona i in., Ełk 1996, s. 35.

XV w., ale z różną intensywnością w różnych okresach: przed rokiem 1500 powstała jedna parafia (Rajgród wzmiankowany w 1483 r.), przed rokiem 1600 było ich siedem. W okresie I Rzeczypospolitej w tej części diecezji wileńskiej powstało 21 parafii, w okresie diecezji węgierskiej utworzono jedną parafię, w diecezji sejneńskiej – 10 i w okresie 1925–1992 (diecezja łomżyńska) – 9 parafii. Biskup Wojciech Ziemia w ciągu dwóch lat powołał kolejnych 10 parafii⁴. Ks. prof. Bolesław Kumor konkluduje, że parafie w diecezji ełckiej są zbyt rozległe obszarowo (w 1990 r. na parafię przypadało 86,12 km², 4541 katolików, a średnia odległość do kościoła parafialnego sięgała 10,7 km). W 1994 r. obszar parafii przekraczał 71 km², przeciętna liczba katolików w części warmińskiej wynosiła 2421, zaś w części łomżyńskiej 3598, a odległość do kościoła parafialnego sięgała 9 km. W tym czasie w diecezji krakowskiej obszar parafii zajmował 16,22 km², a w diecezji katowickiej 8,51 km²; odległości do kościoła parafialnego wynosiły odpowiednio: 2,03 oraz 1,01 km⁵.

W dokumentach I Synodu Diecezji Ełckiej parafia, wskazywana jako „podstawowa jednostka organizacyjna i duszpasterska diecezji”, jest definiowana jako „wspólnota Ludu Bożego, w której realizuje się posłannictwo Kościoła powszechnego, a zwłaszcza Kościoła lokalnego”⁶. Mając na uwadze skuteczniejsze oddziaływanie duszpasterskie, synod sformułował pewne wytyczne odnośnie do funkcjonowania parafii:

„1. Należy dokonywać podziały większych parafii i zmniejszać odległość wiernych do kościoła poprzez budowę nowych świątyń.

2. Wielkość parafii powinna umożliwiać realizację zasady: »znam owce moje, a one mnie znają«.

3. Liczba mieszkańców w parafii nie powinna przekraczać 8 tysięcy.

4. Odległość do kościoła w parafiach wiejskich nie powinna przekraczać 5 km.

5. Powoływanie nowych parafii powinno odbywać się wg ustalonej przez synod procedury zakładającej uspołecznienie tego procesu.

6. Parafie powinny posiadać oprócz kościoła i plebanii oświetlone, ogrzane, zabezpieczone pod względem sanitarnym i przeciwpożarowym pomieszczenia na spotkania duszpasterskie, liturgiczne, próby chóru i zespołów młodzieżowych itp.

7. Wykazując szacunek dla tradycyjnych form duszpasterstwa masowego kapłani powinni rozwijać we wspólnotach parafialnych duszpasterstwo grupowe, stanowe i specjalistyczne, w tym zwłaszcza duszpasterstwo małżeństw i rodzin; w parafiach należy organizować grupy apostołskie w poszczególnych zawodach, stosownie do specyfiki parafii”⁷.

W *Schematyzmie diecezji ełckiej 2012* zawarto alfabetyczny wykaz – według nazw miejscowości – wszystkich parafii diecezji. Układ informacji o każdej parafii jest następujący: nazwa i adres parafii, dwie fotografie: zdjęcie świątyni parafialnej z zewnątrz oraz zdjęcie jej wnętrza, nota historyczna (okoliczności

⁴ Tamże, s. 36–37.

⁵ Tamże, s. 37.

⁶ *I Synod Diecezji Ełckiej*, s. 46 (p. 198 i 199).

⁷ Tamże, s. 46–47.

powstania parafii, jej dzieje oraz opis świątyni), terytorium parafii, harmonogram Mszy św., informacje o terminie odpustu, o księgach parafialnych, działających w parafii grupach wiernych, cmentarzu parafialnym, plebanii, proboszczu, wikariuszach, poprzednich proboszczach, pochodzących z parafii osobach konsekrowanych, ewentualnych kaplicach lub kościołach filialnych oraz funkcjonujących na terenie parafii przedszkolach, szkołach, uczelniach oraz innych placówkach oświatowych⁸.

Wydaje się, że przy charakterystyce parafii najłatwiej posługiwać się kategorią położenia w zestawieniu „wieś” i „miasto” – jest czytelna oraz jednoznaczna. Spośród 151 parafii diecezji elckiej w 2012 r. przeważały parafie wiejskie. Było ich 95 (63%), ale mieszkało w nich 160 730 osób, czyli 35,8% populacji diecezji elckiej. Przeciętna liczba mieszkańców w parafii wiejskiej w roku 2012 wynosiła ok. 1700⁹.

Tabela 1. Parafie wiejskie w diecezji elckiej (2012)

L.p.	Patron (wezwanie) parafii	Miejscowość	Liczba mieszkańców
1	2	3	4
1.	MB Różańcowej	Bajtkowo	982
2.	św. Jakuba Apostoła	Bakałarzewo	3 520
3.	św. Antoniego Padewskiego	Banie Mazurskie	2 500
4.	NMP Matki Kościoła	Baranowo	1 420
5.	Podwyższenia Krzyża Świętego	Bargłów Kościelny	4 320
6.	MB Częstochowskiej	Becejły	1 904
7.	Wniebowzięcia NMP	Berzniki	1 470
8.	św. Faustyny Kowalskiej (samodz. ośr. duszp.)	Białobrzegi	970
9.	MB Nieustającej Pomocy	Borzymy	1 078
10.	Trójcy Przenajświętszej	Budry	2 050
11.	św. Jadwigi Królowej	Bystry	1 500
12.	św. Brata Alberta	Chelchy	1 228
13.	MB Częstochowskiej	Cichy	2 350
14.	MB Królowej Świata	Cimochy	860
15.	MB Częstochowskiej	Drygały	2 815
16.	św. Andrzeja Boboli	Dubeninki	2 050
17.	Wniebowzięcia NMP	Filipów	4 180
18.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Gawrych Ruda	983
19.	św. Antoniego Padewskiego	Gąski	1 667
20.	św. Anny	Giby	1 021

⁸ *Schematyzm diecezji elckiej 2012*, s. 166–602.

⁹ Por. W. Guzewicz, *Rozwój organizacyjny diecezji elckiej w latach 1992–2012*, w: *Dwudziestolecie archidiecezji i metropolii warmińskiej. Wierność tradycji – służba współczesności*, pod red. A. Kopiczki, Olsztyn 2012, s. 185–200.

cd. tabeli 1

1	2	3	4
21.	św. Antoniego Padewskiego	Górne	1 200
22.	MB Częstochowskiej	Grabnik	1 000
23.	MB Różańcowej	Grabowo	2 200
24.	św. Mateusza Apostoła	Jaminy	1 217
25.	Zwiastowania NMP	Janówka	2 780
26.	Najświętszego Serca Pana Jezusa	Jeleniewo	2 084
27.	św. Apostołów Piotra i Pawła	Jeże	1 050
28.	św. Apostołów Piotra i Pawła	Judziki	806
29.	Ducha Świętego	Kaletnik	1 671
30.	Wniebowzięcia NMP	Kalinowo	2 100
31.	św. Jana Kantego	Kamionki	508
32.	Świętej Rodziny	Karolin	1 236
33.	MB Wspomożenia Wiernych	Klusy	1 400
34.	MB Gietrzwałdzkiej	Kociołek Szlachecki	1 400
35.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Kolnica	674
36.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Kosewo	620
37.	św. Jana Chrzciciela	Kowale Oleckie	3 006
38.	Przemienienia Pańskiego	Krasnopol	1 740
39.	Zwiastowania NMP	Krasnybór	1 657
40.	Wniebowzięcia NMP	Kruklanki	3 600
41.	św. Antoniego Padewskiego	Kumielsk	1 450
42.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Kuty	1 450
43.	św. Marii Magdaleny	Mikaszówka	950
44.	Wniebowzięcia NMP	Miłki	2 650
45.	MB Anielskiej	Monkinie	706
46.	św. Józefa Robotnika	Nowa Wieś Elcka	2 140
47.	Niepokalanego Serca NMP	Okartowo	1300
48.	Podwyższenia Krzyża Świętego	Olszewo	1 400
49.	św. Kazimierza Królewicza	Orłowo	970
50.	Trójcy Przenajświętszej	Pawłówka	973
51.	MB Królowej Polski	Pisanica	1 920
52.	św. Stanisława Kostki	Pozezdrze	2 400
53.	św. Andrzeja Apostoła	Prawdźiska	482
54.	św. Antoniego Padewskiego	Prostki	3 893
55.	MB Częstochowskiej	Pruska	1 322
56.	Narodzenia NMP	Przerośl	1 920
57.	Wniebowzięcia NMP	Puńsk	4 000
58.	Trójcy Przenajświętszej	Raczki	4 790

cd. tabeli 1

1	2	3	4
59.	Chrystusa Króla	Radzieje	1 260
60.	św. Józefa Oblubieńca NMP	Regielnica	570
61.	św. Szczepana	Rożyńsk Wielki	800
62.	MB Królowej Polski	Rutka Tartak	1 260
63.	św. Wojciecha BM	Rydzewo	1 000
64.	św. Andrzeja Boboli	Rydzewo	1 380
65.	Przemienienia Pańskiego	Rygałówka	1 580
66.	Chrystusa Króla	Skarżyn	750
67.	św. Izydora Oracza	Smolany	541
68.	św. Anny	Smolniki	940
69.	Trójcy Przenajświętszej	Stare Juchy	2 500
70.	Opatrzności Bożej	Sterławki Wielkie	1 322
71.	MB Królowej Polski	Straduny	1 850
72.	MB Szkaplerznej	Studzieniczna	1 560
73.	MB Różańcowej	Szarejki	1 000
74.	św. Stanisława BM	Szczecinki	792
75.	św. Józefa Oblubieńca	Szczepki	1 890
76.	św. Jakuba Apostoła	Sztabin	2 191
77.	Wniebowzięcia NMP	Szymonka	1 364
78.	MB Szkaplerznej	Świątajno	2 470
79.	MB Częstochowskiej	Turośl	1 537
80.	Podwyższenia Krzyża Świętego	Ukta	2 380
81.	św. Apostołów Piotra i Pawła	Uzranki	547
82.	św. Józefa	Węgielsztyn	1 780
83.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Wiartel	582
84.	Narodzenia NMP	Wieliczki	2 328
85.	Niepokalanego Poczęcia NMP	Wigry	1 810
86.	św. Rafała Kalinowskiego	Wilkasy	1 712
87.	MB Gromnicznej	Wiśniowo Elckie	1 854
88.	św. Teresy	Wizajny	2 362
89.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Woźnice	865
90.	Chrystusa Zbawiciela	Wydminy	5 170
91.	MB Gietrzwałdzkiej	Zelki	1 250
92.	Narodzenia NMP	Żabin	1 150
93.	Narodzenia NMP	Żarnowo	850
94.	MB Częstochowskiej	Żyliny	750
95.	św. Michała Archanioła	Żytkiejmy	1 250
Razem			160 730

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: AKD AD, Dekanaty: Spisy i listy parafii za rok 2012; *Schematyzm diecezji elckiej 2012.*

Parafie miejskich, czyli takich, których siedziba ma adres w mieście (niekiedy w ich skład wchodzi pobliskie wsie) było w 2012 r. 56 (ok. 37%). Mieszkało w nich 288 207 osób, tj. ok. 64% całej populacji diecezji. Przeciętnie parafię miejską zamieszkiwało ok. 5146 osób, liczba ludności w tych parafiach zawierała się w przedziale od 970 do 12 tys.

Tabela 2. Parafie miejskie w diecezji elckiej (2012)

L.p.	Patron (wezwanie) parafii	Miejscowość	Liczba mieszkańców
1	2	3	4
1.	św. Jana Chrzciciela	Augustów	5 860
2.	MB Częstochowskiej	Augustów	6 053
3.	Miłosierdzia Bożego	Augustów	1 687
4.	Najświętszego Serca Jezusowego	Augustów	10 846
5.	Świętej Rodziny	Augustów	5 000
6.	św. Andrzeja Boboli	Biała Piska	6 300
7.	Chrystusa Sługi	Elk	6 538
8.	Ducha Świętego	Elk	8 000
9.	św. Jana Apostoła i Ewangelisty	Elk	5 200
10.	bł. Jana Pawła II	Elk	2 648
11.	bł. Karoliny Kózkówny	Elk	970
12.	NMP Królowej Apostołów	Elk	5 900
13.	Najświętszego Serca Jezusowego	Elk	9 100
14.	Opatrzności Bożej	Elk	2 925
15.	św. Rafała Kalinowskiego	Elk	6 821
16.	św. Tomasza Apostoła	Elk	1 800
17.	św. Wojciecha BM	Elk	5 600
18.	św. Anny	Giżycko	6 500
19.	św. Brunona	Giżycko	6 800
20.	Ducha Świętego Pocieszyciela	Giżycko	6 132
21.	św. Kazimierza Królewicza	Giżycko	7 900
22.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Giżycko	2 709
23.	św. Józefa Robotnika	Goldap	1 980
24.	św. Leona i Bonifacego	Goldap	4 200
25.	NMP Matki Kościoła	Goldap	9 000
26.	MB Anielskiej	Lipsk	4 500
27.	MB Różańcowej	Mikołajki	2 200
28.	św. Mikołaja	Mikołajki	2 400
29.	NMP Królowej Polski	Olecko	10 000
30.	Podwyższenia Krzyża Świętego	Olecko	4 100
31.	Wniebowzięcia NMP	Olecko	1 090
32.	Świętej Rodziny	Olecko	3 035
33.	MB Szkaplerznej	Orzysz	5 030
34.	Najświętszego Serca Pana Jezusa	Orzysz	1 403

cd. tabeli 2

1	2	3	4
35.	św. Jana Chrzciciela	Pisz	5 000
36.	św. Józefa Oblubieńca NMP	Pisz	4 500
37.	MB Miłosierdzia Ostrobramskiej	Pisz	7 892
38.	Najświętszego Serca Pana Jezusa	Pisz	2 512
39.	Narodzenia NMP	Rajgród	5 040
40.	MB Miłosierdzia Ostrobramskiej	Ruciane-Nida	2 200
41.	Trójcy Świętej	Ruciane-Nida	4 500
42.	Niepokalanego Poczęcia NMP	Ryn	4 983
43.	Nawiedzenia NMP	Sejny	7 500
44.	św. Aleksandra	Suwałki	12 000
45.	bł. Anieli Sielawy	Suwałki	2 100
46.	św. Apostołów Piotra i Pawła	Suwałki	6 600
47.	Bożego Ciała	Suwałki	6 000
48.	Chrystusa Króla	Suwałki	7 350
49.	św. Brata Alberta	Suwałki	2 700
50.	św. Kazimierza Królewicza	Suwałki	6 850
51.	MB Miłosierdzia	Suwałki	10 500
52.	Najświętszego Serca Pana Jezusa	Suwałki	3 866
53.	św. Wojciecha BM	Suwałki	2 855
54.	Dobrego Pasterza	Węgorzewo	2 230
55.	MB Fatimskiej	Węgorzewo	4 072
56.	św. Apostołów Piotra i Pawła	Węgorzewo	6 730
Razem			288 207

Źródło: jak w tabeli nr 1.

Inną dość czytelną kategorią jest liczba mieszkańców w parafii. W tej dziedzinie zauważa się silne różnicowanie parafii – najludniejsza w 2012 r. parafia była ponaddwudziestokrotnie większa od najmniejszej. Pojawia się kwestia kryteriów klasyfikacji. Należałoby rozpocząć od wyznaczenia średnich. W Polsce 2012 r. mieszkało ok. 38 mln ludzi, a w strukturze Kościoła katolickiego funkcjonowało dla ich potrzeb ponad 10 tys. parafii. Przeciętna polska parafia w 2012 r. liczyła zatem ok. 3750 mieszkańców¹⁰. Według schematyzmu w diecezji ełckiej funkcjonowało w roku 2012 – 151 parafii skupiających 448 937 mieszkańców; przeciętna parafia liczyła zatem ok. 3 tys. mieszkańców¹¹. Można by rozciągnąć ową kategorię przeciętności o tysiąc mieszkańców w obie strony w stosunku do średniej krajowej; obejmowałyby ona wtedy parafie w przedziale od 2500 do 4500 mieszkańców. W związku z tymi liczbami można

¹⁰ W 2012 r. liczba parafii katolickich w Polsce obrządku łacińskiego wynosiła 10 150 oraz 135 obrządku greckokatolickiego (wg danych GUS, <<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/gospodarka-spoleczna-wolontariat/gospodarka-spoleczna-trzeci-sektor/spoleczny-potencjal-parafii-dzialalnosc-przyparafialnych-organizacji-kosciola-katolickiego-w-polsce-w-2012-r-,8,1.html>>, dostęp: 17.05.2015.

¹¹ Zob. *Schematyzm diecezji ełckiej 2012*, s. 80–81.

stworzyć kolejne kategorie parafii: „bardzo małych” (do 1 tys. mieszkańców), małych (w przedziale od 1 tys. do 2,5 tys.), „dużych” (od 4,5 tys. do 8 tys.) oraz bardzo dużych (powyżej 8 tys.). Liczba 8 tys. pochodzi z dokumentów I Synodu Diecezjalnego – stanowi ona pożądaną górną liczbę mieszkańców w parafii. Zgodnie z założeniami przyjętymi w tych dokumentach kilka parafii miejskich z populacją ponadśmiotysięczną można by podzielić na mniejsze jednostki.

Tabela 3. Parafie diecezji elckiej bardzo małe – do 1 tys. mieszkańców (2012)

L.p.	Tytuł (wezwanie) parafii	Miejscowość	Liczba mieszkańców
1.	św. Andrzeja Apostoła	Prawdźiska	482
2.	św. Jana Kantego	Kamionki	508
3.	św. Izydora Oracza	Smolany	541
4.	św. Apostołów Piotra i Pawła	Uźranki	547
5.	św. Józefa Oblubieńca NMP	Regielnica	570
6.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Wiartel	582
7.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Kosewo	620
8.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Kolnica	674
9.	MB Anielskiej	Monkinie	706
10.	Chrystusa Króla	Skarżyn	750
11.	MB Częstochowskiej	Żyliny	750
12.	św. Stanisława BM	Szczecinki	792
13.	św. Szczepana	Rożyńsk Wielki	800
14.	św. Apostołów Piotra i Pawła	Judziki	806
15.	Narodzenia NMP	Żarnowo	850
16.	MB Królowej Świata	Cimochy	860
17.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Woźnice	865
18.	św. Anny	Smolniki	940
19.	św. Marii Magdaleny	Mikaszówka	950
20.	św. Faustyny Kowalskiej (samodz. ośr. duszp.)	Białobrzegi	970
21.	bl. Karoliny Kózkówny*	Elk	970
22.	św. Kazimierza Królewicza	Orłowo	970
23.	Trójcy Przenajświętszej	Pawłówka	973
24.	MB Różańcowej	Bajtkowo	982
25.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Gawrych Ruda	983
26.	MB Częstochowskiej	Grabnik	1 000
27.	św. Wojciecha BM	Rydzewo	1 000
28.	MB Różańcowej	Szarejki	1 000
Razem			22 441

* pogrubiona – parafia miejska

Źródło: jak w tabeli nr 1.

W 2012 r. bardzo małych parafii było w diecezji elckiej 28; umowność tej kategorii ukazuje fakt, że najmniejsza w tej grupie parafia w Prawdziskach liczyła dwa razy mniej mieszkańców niż obie największe – w Rydzewie i Szarejkach. Zwraca uwagę to, że w grupie parafii najmniejszych tylko jedna umiejscowiona została w mieście, w Elku (pozycja w tabeli pogrubiona). Specyfika jej polega na tym, że od reszty miasta parafię oddziela jezioro, a plany rozwoju Elku przewidują w tej części znaczny wzrost liczby budowanych obiektów mieszkalnych. Trudno natomiast oczekiwać wzrostu liczby mieszkańców w parafiach wiejskich; występują tu zarówno wsie części mazurskiej, jak i suwalsko-augustowskiej, jednak proces wyludniania się terenów wiejskich dotyczy całego obszaru diecezji.

Tabela 4. Parafie diecezji elckiej małe – od 1 tys. do 2,5 tys. mieszkańców (2012)

L.p.	Tytuł (wezwanie) parafii	Miejscowość	Liczba mieszkańców
1	2	3	4
1.	św. Anny	Giby	1 021
2.	św. Apostołów Piotra i Pawła	Jeże	1 050
3.	MB Nieustającej Pomocy	Borzymy	1 078
4.	Wniebowzięcia NMP*	Olecko	1 090
5.	Narodzenia NMP	Żabin	1 150
6.	św. Antoniego Padewskiego	Górne	1 200
7.	św. Mateusza Apostoła	Jaminy	1 217
8.	św. Brata Alberta	Chelchy	1 228
9.	Świętej Rodziny	Karolin	1 236
10.	MB Gietrzwałdzkiej	Zelki	1 250
11.	św. Michała Archanioła	Żytkiejmy	1 250
12.	Chrystusa Króla	Radzieje	1 260
13.	MB Królowej Polski	Rutka Tartak	1 260
14.	Niepokalanego Serca NMP	Okartowo	1 300
15.	MB Częstochowskiej	Pruska	1 322
16.	Opatrzności Bożej	Sterławki Wielkie	1 322
17.	Wniebowzięcia NMP	Szymonka	1 364
18.	św. Andrzeja Boboli	Rydzewo	1 380
19.	MB Wspomożenia Wiernych	Klusy	1 400
20.	MB Gietrzwałdzkiej	Kociołek Szlachecki	1 400
21.	Podwyższenia Krzyża Świętego	Olszewo	1 400
22.	Najświętszego Serca Pana Jezusa	Orzysz	1 403
23.	NMP Matki Kościoła	Baranowo	1 420
24.	św. Antoniego Padewskiego	Kumielsk	1 450
25.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Kuty	1 450
26.	Wniebowzięcia NMP	Berżniki	1 470
27.	św. Jadwigi Królowej	Bystry	1 500

cd. tabeli 4

1	2	3	4
28.	MB Częstochowskiej	Turośl	1 537
29.	MB Szkaplerznej	Studzieniczna	1 560
30.	Przemienienia Pańskiego	Rygałówka	1 580
31.	Zwiastowania NMP	Krasnybór	1 657
32.	św. Antoniego Padewskiego	Gąski	1 667
33.	Ducha Świętego	Kaletnik	1 671
34.	Miłosierdzia Bożego	Augustów	1 687
35.	św. Rafała Kalinowskiego	Wilkasy	1 712
36.	Przemienienia Pańskiego	Krasnopol	1 740
37.	św. Józefa	Węgielsztyn	1 780
38.	św. Tomasza Apostoła	Elk	1 800
39.	Niepokalanego Poczęcia NMP	Wigry	1 810
40.	MB Królowej Polski	Straduny	1 850
41.	MB Gromnicznej	Wiśniowo Elckie	1 854
42.	św. Józefa Oblubieńca	Szczepki	1 890
43.	MB Częstochowskiej	Becejły	1 904
44.	MB Królowej Polski	Pisanica	1 920
45.	Narodzenia NMP	Przerośl	1 920
46.	św. Józefa Robotnika	Goldap	1 980
47.	Trójcy Przenajświętszej	Budry	2 050
48.	św. Andrzeja Boboli	Dubeninki	2 050
49.	Najświętszego Serca Pana Jezusa	Jeleniewo	2 084
50.	Wniebowzięcia NMP	Kalinowo	2 100
51.	bl. Anieli Salawy	Suwałki	2 100
52.	św. Józefa Robotnika	Nowa Wieś Elcka	2 140
53.	św. Jakuba Apostoła	Sztabin	2 191
54.	MB Różańcowej	Grabowo	2 200
55.	MB Różańcowej	Mikołajki	2 200
56.	MB Miłosierdzia Ostrobramskiej	Ruciane-Nida	2 200
57.	Dobrego Pasterza	Węgorzewo	2 230
58.	Narodzenia NMP	Wieliczki	2 328
59.	MB Częstochowskiej	Cichy	2 350
60.	św. Teresy	Wizajny	2 362
61.	Podwyższenia Krzyża Świętego	Ukta	2 380
62.	św. Mikołaja	Mikołajki	2 400
63.	św. Stanisława Kostki	Pozezdrze	2 400
64.	MB Szkaplerznej	Świątajno	2 470
Razem			108 625

*pogrubione – parafie miejskie

Źródło: jak w tabeli nr 1.

W wielkiej, obejmującej w 2012 r. ok. 40% wszystkich placówek duszpasterskich, grupie parafii małych, nadal nieliczne pozostają parafie miejskie – było ich zaledwie 10 wśród 64 parafii zaliczonych do tej kategorii. Parafie te skupiały ok. 25% wszystkich mieszkańców diecezji. Wydaje się, że w tej grupie jedne parafie mogą zmniejszać swą populację (generalnie typowe parafie wiejskie), inne zwiększać (niektóre parafie miejskie, jak np. pw. św. Tomasza Apostoła w Elku, oraz parafie podmiejskie, dokąd przeprowadzają się zamożniejsi mieszkańcy miast).

Tabela 5. Parafie diecezji elckiej średniej wielkości – od 2,5 tys. do 4,5 tys. mieszkańców (2012)

L.p.	Tytuł (wezwanie) parafii	Miejscowość	Liczba mieszkańców
1.	św. Antoniego Padewskiego	Banie Mazurskie	2 500
2.	Trójcy Przenajświętszej	Stare Juchy	2 500
3.	Najświętszego Serca Pana Jezusa*	Pisz	2 512
4.	bl. Jana Pawła II	Elk	2 648
5.	Wniebowzięcia NMP	Milki	2 650
6.	św. Brata Alberta	Suwałki	2 700
7.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Giżycko	2 709
8.	Zwiastowania NMP	Janówka	2 780
9.	MB Częstochowskiej	Drygały	2 815
10.	św. Wojciecha BM	Suwałki	2 855
11.	Opatrzności Bożej	Elk	2 925
12.	św. Jana Chrzyciciela	Kowale Oleckie	3 006
13.	Świętej Rodziny	Olecko	3 035
14.	św. Jakuba Apostoła	Bakałarzewo	3 520
15.	Wniebowzięcia NMP	Kruklanki	3 600
16.	Najświętszego Serca Pana Jezusa	Suwałki	3 866
17.	św. Antoniego Padewskiego	Prostki	3 893
18.	Wniebowzięcia NMP	Puńsk	4 000
19.	MB Fatimskiej	Węgorzewo	4 072
20.	Podwyższenia Krzyża Świętego	Olecko	4 100
21.	Wniebowzięcia NMP	Filipów	4 180
22.	św. Leona i Bonifacego	Goldap	4 200
23.	Podwyższenia Krzyża Świętego	Bargłów Kościelny	4 320
24.	MB Anielskiej	Lipsk	4 500
25.	św. Józefa Oblubieńca NMP	Pisz	4 500
26.	Trójcy Świętej	Ruciane-Nida	4 500
Razem			88 886

*pogrubione – parafie miejskie

Źródło: jak w tabeli nr 1.

Centralną grupę parafii średnich w 2012 r. tworzyły 26 placówek zamieszkałych przez prawie 90 tys. osób. Przeciętna liczba mieszkańców w parafii średniej wynosiła ok. 3420 osób. W tej grupie parafii często pojawiał się drugi kapłan, zwykle wikariusz. Wśród parafii średnich przeważały parafie miejskie – było ich 14 (pogrubione w tabeli).

Tabela 6. Parafie diecezji elckiej duże – powyżej 4,5 tys. – poniżej 8 tys. mieszkańców (2012)

L.p.	Tytuł (wezwanie) parafii	Miejscowość	Liczba mieszkańców
1.	Trójcy Przenajświętszej	Raczki	4 790
2.	Niepokalanego Poczęcia NMP*	Ryn	4 983
3.	Świętej Rodziny	Augustów	5 000
4.	św. Jana Chrzciciela	Pisz	5 000
5.	MB Szkaplerznej	Orzysz	5 030
6.	Narodzenia NMP	Rajgród	5 040
7.	Chrystusa Zbawiciela	Wydminy	5 170
8.	św. Jana Apostoła i Ewangelisty	Elk	5 200
9.	św. Wojciecha BM	Elk	5 600
10.	św. Jana Chrzciciela	Augustów	5 860
11.	NMP Królowej Apostołów	Elk	5 900
12.	Bożego Ciała	Suwałki	6 000
13.	MB Częstochowskiej	Augustów	6 053
14.	Ducha Świętego Pocieszyciela	Giżycko	6 132
15.	św. Andrzeja Boboli	Biała Piska	6 300
16.	św. Anny	Giżycko	6 500
17.	Chrystusa Sługi	Elk	6 538
18.	św. Apostołów Piotra i Pawła	Suwałki	6 600
19.	św. Apostołów Piotra i Pawła	Węgorzewo	6 730
20.	św. Brunona	Giżycko	6 800
21.	św. Rafała Kalinowskiego	Elk	6 821
22.	św. Kazimierza Królewicza	Suwałki	6 850
23.	Chrystusa Króla	Suwałki	7 350
24.	Nawiedzenia NMP	Sejny	7 500
25.	MB Miłosierdzia Ostrobramskiej	Pisz	7 892
26.	św. Kazimierza Królewicza	Giżycko	7 900
Razem			159 539

*pogrubione – parafie miejskie

Źródło: jak w tabeli nr 1.

Parafii dużych było w 2012 r. tyle, co średnich, i niemal tyle, co bardzo małych. W porównaniu z tymi ostatnimi zachodziła odwrotna proporcja liczby parafii miejskich (w tabeli pogrubione) i wiejskich. W kategorii „parafii dużych” mieściły się zaledwie dwie parafie wiejskie – i w tym gronie zaliczały się one do najmniej ludnych.

Tabela 7. Parafie diecezji ełckiej bardzo duże – powyżej 8 tys. mieszkańców (2012)

L.p.	Wezwanie parafii	Miejscowość	Liczba mieszkańców
1.	Ducha Świętego	Ełk	8 000
2.	NMP Matki Kościoła	Goldap	9 000
3.	Najświętszego Serca Jezusowego	Ełk	9 100
4.	NMP Królowej Polski	Olecko	10 000
5.	MB Miłosierdzia	Suwałki	10 500
6.	Najświętszego Serca Jezusowego	Augustów	10 846
7.	św. Aleksandra	Suwałki	12 000
Razem			69 446

Źródło: jak w tabeli nr 1.

Parafie bardzo dużych w roku 2012 było w diecezji ełckiej siedem, mieszkało w nich niemal 70 tys. osób, średnio ok. 10 tys. w każdej. Były to wyłącznie parafie miejskie.

Można również zwrócić uwagę na czas powstania parafii. W tej dziedzinie występuje wyraźne rozróżnienie pomiędzy parafiami w części augustowsko-suwalsko-sejneńskiej oraz części mazurskiej diecezji ełckiej. W części Mazur należącej obecnie do diecezji ełckiej przed reformacją istniało zaledwie kilkanaście parafii¹². Wszystkie one stały się parafiami ewangelickimi, nie zachowały się także pierwotne katolickie świątynie. Nie można zatem uwzględniać daty założenia parafii jeszcze z XV w. W tej sytuacji najstarszą parafią katolicką w mazurskiej części diecezji jest parafia katedralna pw. św. Wojciecha Biskupa i Męczennika w Ełku z drugiej połowy XIX w. (1871 – w tym samym roku powstała również katolicka parafia w Olecku). Starsze parafie (22) położone są w części augustowsko-suwalsko-sejneńskiej, a najstarsza z nich powstała w Rajgrodzie – wzmiankowana już w 1483 r.¹³ Według badań Jerzego Ochmańskiego chronologicznie następne parafie powstały na tym terenie w Bargłowie (1544), Berżnikach (1545) oraz Augustowie (1549)¹⁴. Na wyludnione po 1945 r. Mazury przybywała ludność polska, w zdecydowanej większości wyznania rzymskokatolickiego, i przejmowała poprotestanckie świątynie. Niemal wszystkie kościoły poniemieckie, które się zachowały, są obecnie świątyniami katolickimi; w większości z nich rozpoczęto wykonywanie obrzędów liturgicznych

¹² „W średniowieczu sieć parafialna na terenie dzisiejszych Mazur wschodnich była bardzo słabo rozbudowana i obejmowała jedynie kilkanaście kościołów. Najbardziej na wschód były wysunięte parafie w Kalinowie (ok. 1499) i Lisewie (k. Pisanicy), następnie w Ełku (1469), Stradunach (1487), Starych Juchach (1487), Drygałach (1438), Białej Piskiej (1481) i Kumielsku (1502); w części środkowej – w Giżycku (ok. 1450), Krukłankach (1479), Miłkach (1481), kaplica na zamku w Rynie (XV w.), Sterławkach Wielkich (kaplica, 1490) oraz Orzyszu (ok. 1500), Okartowie (przed 1500), Piszu (1449) i Rożyńsku (ok. 1500). Zostały zbudowane przez Zakon Krzyżacki i należały do dekanatu reszelskiego, położonego już na historycznej Warmii” – A. Kopiczko, *Budowa struktur kościoła katolickiego na Mazurach. Zarys problematyki*, w: *Ksiądz Karol Fox – kapłan trudnych czasów*, pod red. R. Skawińskiego, Stare Juchy 2013, s. 55.

¹³ J. Ochmański, *Biskupstwo wileńskie w średniowieczu*, Poznań 1972, s. 65n.

¹⁴ Tamże, s. 73; zob. B. Kumor, *Geografia historyczna dzisiejszej diecezji ełckiej*, s. 31–38.

oraz innych czynności parafialnych w drugiej połowie lat 40. ubiegłego wieku, ale formalne powołanie w nich parafii następowało niekiedy znacznie później, nawet na początku lat 70.¹⁵

Tabela 8. Najstarsze parafie w diecezji elckiej

L.p.	Patron (wezwanie) parafii	Miejscowość	Rok powstania
1.	Narodzenia NMP	Rajgród	1483
2.	Podwyższenia Krzyża Świętego	Bargłów Kościelny	1544
3.	Wniebowzięcia NMP	Berzniki	1545
4.	Najświętszego Serca Jezusowego	Augustów	1549
5.	św. Jakuba Apostoła	Bakalarzewo	1561
6.	Narodzenia NMP	Przerośl	1562
7.	Wniebowzięcia NMP	Filipów	1571
8.	św. Teresy	Wiżajny	1571
9.	MB Anielskiej	Lipsk	1582
10.	Wniebowzięcia NMP	Puńsk	1597
11.	Trójcy Przenajświętszej	Raczki	1599
12.	Zwiastowania NMP	Krasnybór	1627
13.	Zwiastowania NMP	Janówka	1628
14.	Nawiedzenia NMP	Sejny	1744
15.	św. Mateusza Apostoła	Jaminy	1755
16.	Najświętszego Serca Pana Jezusa	Jeleniewo	1772
17.	Przemienienia Pańskiego	Krasnopol	1781
18.	św. Aleksandra	Suwałki	1788
19.	Niepokalanego Poczęcia NMP	Wigry	1788
20.	Ducha Świętego	Kaletnik	1794
21.	św. Józefa Oblubieńca	Szczepki	1794
22.	św. Wojciecha BM	Rydzewo	1810
23.	św. Wojciecha BM	Elk	1871
24.	Podwyższenia Krzyża Świętego	Olecko	1871

Źródło: J. Wojtkowski, *Kościół ewangelickie przejęte dla kultu katolickiego od 1945 roku w warmińskiej części diecezji elckiej*, s. 287–293; W. Guzewicz, *Kościół na ziemi elckiej po II wojnie światowej (1945–1989). Struktura i uwarunkowania*, s. 72–98.

Ważną kategorię, obrazującą osiągnięcia diecezji elckiej, stanowią parafie powstałe w roku powołania diecezji (1992) lub później. Takich parafii w 2012 r. było w diecezji elckiej 24 (ok. 16%), z czego większość (ok. 65%) to parafie miejskie¹⁶. Głównym motywem ich tworzenia było zmniejszanie się liczby wiernych, a przez to ułatwianie tworzenia wspólnoty parafialnej.

¹⁵ Zob. J. Wojtkowski, *Kościół ewangelickie przejęte dla kultu katolickiego od 1945 roku w warmińskiej części diecezji elckiej*, w: *Przeszłość natchnieniem dla terażniejszości. Symposium historyczne i świętowojechowe...*, s. 287–293; W. Guzewicz, *Kościół na ziemi elckiej po II wojnie światowej (1945–1989). Struktura i uwarunkowania*, „Rocznik Elcki”, 3(2006) [druk: 2007], s. 72–98.

¹⁶ W. Guzewicz, *Diecezja elcka w zarysie*, Elk 2012, s. 35n.

Tabela 9. Parafie diecezji elckiej powstałe od 1992 r.

L.p.	Patron (wezwanie) parafii	Miejscowość	Rok powstania
1.	św. Jana Chrzciciela*	Augustów	1992
2.	MB Nieustającej Pomocy	Borzymy	1992
3.	Ducha Świętego	Elk	1992
4.	Opatrzności Bożej	Elk	1992
5.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Gawrych Ruda	1992
6.	św. Anny	Giby	1992
7.	bl. Anieli Salawy	Suwałki	1992
8.	Bożego Ciała	Suwałki	1992
9.	Chrystusa Króla	Suwałki	1992
10.	św. Brata Alberta	Suwałki	1992
11.	św. Kazimierza Królewicza	Suwałki	1992
12.	Najświętszego Serca Pana Jezusa	Suwałki	1992
13.	Świętej Rodziny	Augustów	1994
14.	św. Józefa Oblubieńca NMP	Regielnica	1994
15.	św. Faustyny Kowalskiej (samodz. ośr. duszp.)	Białobrzegi	1995
16.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Kolnica	1998
17.	Wniebowzięcia NMP	Olecko	1998
18.	MB Szkaplerznej	Orzysz	1998
19.	Najświętszego Serca Pana Jezusa	Pisz	1998
20.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Wiartel	1998
21.	Narodzenia NMP	Żarnowo	1998
22.	św. Wojciecha BM	Suwałki	1999
23.	Miłosierdzia Bożego	Augustów	2000
24.	bl. Jana Pawła II	Elk	2005

*pogrubione – parafie miejskie

Źródło: AKD AD, Dekanaty, Parafie powstałe od roku 1992.

Wydaje się uzasadnione, żeby wyodrębnić także parafie powstałe w latach 1989–1991, tj. w okresie pomiędzy umowną datą obalenia komunizmu w Polsce a powstaniem diecezji. W nowych realiach ustały motywowane ideologicznie ograniczenia rozwoju Kościoła katolickiego w Polsce, dlatego tworzenie nowych parafii stało się łatwiejsze. Ich powstawanie należy wiązać z podnoszeniem skuteczności oddziaływania duszpasterskiego Kościoła. Jednocześnie można powiązać erygowanie nowych parafii w tym okresie z zamiarem utworzenia nowej diecezji. W omawianym okresie powstały także 24 parafie, z tego 16 w miastach, a 8 na wsi.

W sumie w krótkim okresie obejmującym lata 1989–2005 powstało na terenie obecnej diecezji elckiej 48 nowych parafii, czyli prawie 32% istniejących na koniec dwudziestolecia (z tego zdecydowana większość w latach 1989–1992)¹⁷.

¹⁷ W. Guzewicz, *Kościół na ziemi elckiej po II wojnie światowej (1945–1989). Struktura i uwarunkowania*, s. 84nn.

Tabela 10. Parafie diecezji ełckiej powstałe w latach 1989–1991

L.p.	Wezwanie parafii	Miejscowość	Rok powstania
1.	Chrystusa Sługi*	Ełk	1989
2.	św. Jana Kantego	Kamionki	1989
3.	św. Józefa Robotnika	Nowa Wieś Ełcka	1989
4.	Trójcy Świętej	Ruciane-Nida	1989
5.	Chrystusa Króla	Skarżyn	1989
6.	Dobrego Pasterza	Węgorzewo	1989
7.	MB Fatimskiej	Węgorzewo	1989
8.	św. Jadwigi Królowej	Bystry	1990
9.	Ducha Świętego Pocieszyciela	Giżycko	1990
10.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Kosewo	1990
11.	św. Mikołaja	Mikołajki	1990
12.	Świętej Rodziny	Olecko	1990
13.	MB Miłosierdzia Ostobramskiej	Pisz	1990
14.	św. Apostołów Piotra i Pawła	Uźranki	1990
15.	św. Brata Alberta	Chelchy	1991
16.	św. Jana Apostoła i Ewangelisty	Ełk	1991
17.	bl. Karoliny Kózkówny	Ełk	1991
18.	NMP Królowej Apostołów	Ełk	1991
19.	św. Tomasza Apostoła	Ełk	1991
20.	św. Anny	Giżycko	1991
21.	św. Kazimierza Królewicza	Giżycko	1991
22.	św. Józefa Robotnika	Goldap	1991
23.	św. Apostołów Piotra i Pawła	Judziki	1991
24.	św. Józefa Oblubieńca NMP	Pisz	1991

*pogrubione – parafie miejskie

Źródło: AKD AD, Dekanaty, Parafie powstałe w latach 1989–1991.

Należy to uznać za sukces powstającego i umacniającego się Kościoła ełckiego, okupiony wielkim wysiłkiem tak duszpasterzy, jak i wiernych.

Każda z parafii ma swój tytuł (wezwanie). Na ogół tytuły parafii odnoszą się do przymiotów Boga, do Jezusa Chrystusa, Ducha Świętego, Najświętszej Maryi Panny, różnych świętych. Trudno byłoby dociec, z jakich względów parafie w diecezji ełckiej, zwłaszcza te utworzone przed wiekami, otrzymały takie właśnie, a nie inne wezwania. Na pewno okoliczności te znane były biskupowi erygującemu parafię i jej fundatorowi – jeśli takowy istniał. Przeważnie wezwanie eksponuje jakiś związek świętego z danym terenem, szczególny kult świętego w jakimś miejscu itp. Wezwania maryjne mogą nie tylko być następstwem kultu maryjnego na danym terenie, ale też mogą stanowić zachętę do takowego kultu. Oczywiście tytuł danej parafii może być ustanowiony jako zachęta do refleksji nad daną postacią czy do medytacji nad jakąś prawdą wiary.

W diecezji elckiej w 2012 r. największą grupę tworzyły parafie pod wezwaniami maryjnymi.

Tabela 11. Parafie diecezji elckiej pod wezwaniami maryjnymi (2012)

L.p.	Wezwanie parafii	Miejscowość
1	2	3
1.	MB Anielskiej*	Lipsk
2.	MB Anielskiej	Monkinie
3.	MB Częstochowskiej	Augustów
4.	MB Częstochowskiej	Becejły
5.	MB Częstochowskiej	Cichy
6.	MB Częstochowskiej	Drygały
7.	MB Częstochowskiej	Grabnik
8.	MB Częstochowskiej	Pruska
9.	MB Częstochowskiej	Turośl
10.	MB Częstochowskiej	Żyliny
11.	MB Fatimskiej	Węgorzewo
12.	MB Gietrzwałdzkiej	Kociotek Szlachecki
13.	MB Gietrzwałdzkiej	Zelki
14.	MB Gromnicznej	Wiśniowo Elckie
15.	MB Królowej Polski	Pisanica
16.	MB Królowej Polski	Rutka Tartak
17.	MB Królowej Polski	Straduny
18.	MB Królowej Świata	Cimochy
19.	MB Miłosierdzia	Suwałki
20.	MB Miłosierdzia Ostrobramskiej	Pisz
21.	MB Miłosierdzia Ostrobramskiej	Ruciane-Nida
22.	MB Nieustającej Pomocy	Borzymy
23.	MB Różańcowej	Bajtkowo
24.	MB Różańcowej	Grabowo
25.	MB Różańcowej	Mikołajki
26.	MB Różańcowej	Szarejki
27.	MB Szkaplerznej	Orzysz
28.	MB Szkaplerznej	Studzieniczna
29.	MB Szkaplerznej	Świątajno
30.	MB Wspomożenia Wiernych	Klusy
31.	Narodzenia NMP	Przerośl
32.	Narodzenia NMP	Rajgród
33.	Narodzenia NMP	Wieliczki
34.	Narodzenia NMP	Żabin
35.	Narodzenia NMP	Żarnowo
36.	Nawiedzenia NMP	Sejny
37.	Niepokalanego Poczęcia NMP	Ryn

cd. tabeli 11

1	2	3
38.	Niepokalanego Poczęcia NMP	Wigry
39.	Niepokalanego Serca NMP	Okartowo
40.	NMP Królowej Apostołów	Ełk
41.	NMP Królowej Polski	Olecko
42.	NMP Matki Kościoła	Baranowo
43.	NMP Matki Kościoła	Goldap
44.	Wniebowzięcia NMP	Berżniki
45.	Wniebowzięcia NMP	Filipów
46.	Wniebowzięcia NMP	Kalinowo
47.	Wniebowzięcia NMP	Krukłanki
48.	Wniebowzięcia NMP	Miłki
49.	Wniebowzięcia NMP	Olecko
50.	Wniebowzięcia NMP	Puńsk
51.	Wniebowzięcia NMP	Szymonka
52.	Zwiastowania NMP	Janówka
53.	Zwiastowania NMP	Krasnybór

*pogrubione – parafie miejskie

Źródło: jak w tabeli nr 1.

Drugą pod względem liczby grupę parafii stanowiły parafie pod wezwaniem odnoszącym się do świętych i błogosławionych związanych z historią Polski. Wśród tych świętych i błogosławionych największą popularnością cieszył się św. Maksymilian Maria Kolbe (siedem parafii), po trzy parafie miały w tytule św. Andrzeja Bobolę, św. Kazimierza Królewicza oraz św. Wojciecha Biskupa i Męczennika.

Tabela 12. Parafie diecezji ełckiej pod wezwaniem odnoszącym się do świętych i błogosławionych związanych z historią Polski (2012)

L.p.	Patron (wezwanie) parafii	Miejscowość
1	2	3
1.	bł. Anieli Salawy	Suwałki
2.	bł. Jana Pawła II	Ełk
3.	bł. Karoliny Kózkówny	Ełk
4.	św. Aleksandra	Suwałki
5.	św. Andrzeja Boboli	Biała Piska
6.	św. Andrzeja Boboli	Dubeninki
7.	św. Andrzeja Boboli	Rydzewo
11.	św. Brata Alberta	Chelchy
12.	św. Brata Alberta	Suwałki
13.	św. Brunona	Giżycko
14.	św. Faustyny Kowalskiej (samodz. ośr. duszp.)	Białobrzegi
15.	św. Jadwigi Królowej	Bystry

cd. tabeli 12

1	2	3
16.	św. Jana Kantego	Kamionki
17.	św. Kazimierza Królewicza	Giżycko
18.	św. Kazimierza Królewicza	Orłowo
19.	św. Kazimierza Królewicza	Suwałki
20.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Gawrych Ruda
21.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Giżycko
22.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Kolnica
23.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Kosewo
24.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Kuty
25.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Wiartel
26.	św. Maksymiliana Marii Kolbego	Woźnice
27.	św. Rafała Kalinowskiego	Ełk
28.	św. Rafała Kalinowskiego	Wilkasy
29.	św. Stanisława BM	Szczecinki
30.	św. Stanisława Kostki	Pozezdrze
31.	św. Wojciecha BM	Ełk
32.	św. Wojciecha BM	Rydzewo
33.	św. Wojciecha BM	Suwałki

Źródło: jak w tabeli nr 1.

Kolejna duża grupa skupia parafie pod wezwaniem świętych z Ewangelii – to 28 parafii. Spośród tych świętych najczęściej w tytule spotykamy św. Józefa (6), świętych Piotra i Pawła (5) oraz po trzy razy św. Annę, św. Jana Chrzciciela oraz Świętą Rodzinę.

Tabela 13. Parafie diecezji ełckiej pod wezwaniem odnoszącym się do świętych z Ewangelii (2012)

L.p.	Wezwanie parafii	Miejscowość
1	2	3
1.	św. Andrzeja Apostoła	Prawdzińska
2.	św. Anny	Giby
3.	św. Anny	Giżycko
4.	św. Anny	Smolniki
5.	św. Apostołów Piotra i Pawła	Jeże
6.	św. Apostołów Piotra i Pawła	Judziki
7.	św. Apostołów Piotra i Pawła	Suwałki
8.	św. Apostołów Piotra i Pawła	Uźranki
9.	św. Apostołów Piotra i Pawła	Węgorzewo
10.	św. Jakuba Apostoła	Bakałarzewo
11.	św. Jakuba Apostoła	Sztabin
12.	św. Jana Apostoła i Ewangelisty	Ełk
13.	św. Jana Chrzciciela	Augustów
14.	św. Jana Chrzciciela	Kowale Oleckie

cd. tabeli 13

1	2	3
15.	św. Jana Chrzyciciela	Pisz
16.	św. Józefa	Węgielsztyn
17.	św. Józefa Oblubieńca	Szczepki
18.	św. Józefa Oblubieńca NMP	Pisz
19.	św. Józefa Oblubieńca NMP	Regielnica
20.	św. Józefa Robotnika	Gołdap
21.	św. Józefa Robotnika	Nowa Wieś Elcka
22.	św. Marii Magdaleny	Mikaszówka
23.	św. Mateusza Apostoła	Jaminy
24.	św. Szczepana	Rożyńsk Wielki
25.	św. Tomasza Apostoła	Elk
26.	Świętej Rodziny	Augustów
27.	Świętej Rodziny	Karolin
28.	Świętej Rodziny	Olecko

Źródło: jak w tabeli nr 1.

Kolejna grupa to parafie posiadające w tytule Jezusa Chrystusa (15). Najczęstszym tytułem w tej grupie jest wezwanie do Najświętszego Serca Pana Jezusa (6)

Tabela 14. Parafie diecezji elckiej pod wezwaniem związanym z osobą Jezusa Chrystusa (2012)

L.p.	Wezwanie parafii	Miejscowość
1.	Bożego Ciała	Suwałki
2.	Chrystusa Króla	Radzieje
3.	Chrystusa Króla	Skarżyn
4.	Chrystusa Króla	Suwałki
5.	Chrystusa Sługi	Elk
6.	Chrystusa Zbawiciela	Wydminy
7.	Dobrego Pasterza	Węgorzewo
8.	Najświętszego Serca Jezusowego	Augustów
9.	Najświętszego Serca Jezusowego	Elk
10.	Najświętszego Serca Pana Jezusa	Jeleniewo
11.	Najświętszego Serca Pana Jezusa	Orzysz
12.	Najświętszego Serca Pana Jezusa	Pisz
13.	Najświętszego Serca Pana Jezusa	Suwałki
14.	Przemienienia Pańskiego	Krasnopol
15.	Przemienienia Pańskiego	Rygałówka

Źródło: jak w tabeli nr 1.

Grupa dziesięciu parafii miała w swoim tytule innych świętych. W tym gronie najpopularniejszą postacią pozostawał św. Antoni Padewski (5 parafii).

Tabela 15. Parafie diecezji elckiej pod wezwaniem odnoszącym się do innych świętych (2012)

L.p.	Wezwanie parafii	Miejscowość
1.	św. Antoniego Padewskiego	Banie Mazurskie
2.	św. Antoniego Padewskiego	Gąski
3.	św. Antoniego Padewskiego	Górne
4.	św. Antoniego Padewskiego	Kumielsk
5.	św. Antoniego Padewskiego	Prostki
6.	św. Izydora Oracza	Smolany
7.	św. Leona i Bonifacego	Goldap
8.	św. Michała Archanioła	Żytkiejmy
9.	św. Mikołaja	Mikołajki
10.	św. Teresy	Wizajny

Źródło: jak w tabeli nr 1.

Piętnaście parafii miało inny tytuł niż wymienione powyżej. Najczęściej to wezwanie Trójcy Przenajświętszej (5), następnie Podwyższenia Krzyża Świętego (4). Po trzy tytuły wiążą się z Bogiem i Duchem Świętym.

Tabela 16. Parafie diecezji elckiej pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej (2012)

L.p.	Wezwanie parafii	Miejscowość
1..	Trójcy Przenajświętszej	Budry
2.	Trójcy Przenajświętszej	Pawłówka
3.	Trójcy Przenajświętszej	Raczki
4.	Trójcy Przenajświętszej	Stare Juchy
5.	Trójcy Świętej	Ruciane-Nida

Źródło: jak w tabeli nr 1.

Tabela 17. Parafie diecezji elckiej pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego (2012)

L.p.	Wezwanie parafii	Miejscowość
1.	Podwyższenia Krzyża Świętego	Bargłów Kościelny
2.	Podwyższenia Krzyża Świętego	Olecko
3.	Podwyższenia Krzyża Świętego	Olszewo
4.	Podwyższenia Krzyża Świętego	Ukta

Źródło: jak w tabeli nr 1.

Tabela 18. Parafie diecezji elckiej pod wezwaniem związanym z osobą Boga (2012)

L.p.	Wezwanie parafii	Miejscowość
1.	Miłosierdzia Bożego	Augustów
2.	Opatrzności Bożej	Elk
3.	Opatrzności Bożej	Sterławki Wielkie

Źródło: jak w tabeli nr 1.

Tabela 19. Parafie diecezji elckiej pod wezwaniem Ducha Świętego (2012)

L.p.	Wezwanie parafii	Miejscowość
1.	Ducha Świętego	Elk
2.	Ducha Świętego	Kaletnik
3.	Ducha Świętego Pocieszyciela	Giżycko

Źródło: jak w tabeli nr 1.

Sieć parafialna diecezji elckiej wydaje się dobrze rozwinięta. Przeważają małe parafie wiejskie, co może stać się w przyszłości źródłem kłopotów – wobec tendencji do wyludniania się wsi zarówno w części mazurskiej, jak i suwalsko-sejneńsko-augustowskiej. Specyfiką diecezji jest też słabe zaludnienie rozległego obszaru, co wiąże się z koniecznością utrzymywania kaplic (niekiedy kościołów) dojazdowych. Wymaga to zwiększonego wysiłku kapłanów, zwłaszcza w okresie wakacyjnym, kiedy trzeba nieść posługę religijną także tysiącom turystów. Parafie miejskie są dość duże i pomimo tego, że również w większości miast spada liczebność populacji, ich byt nie wydaje się zagrożony¹⁸. Do specyfiki diecezji elckiej należy także to, że tytuły parafii obrazują pewien rys tutejszej pobożności – ok. jednej trzeciej parafii nosi wezwania maryjne.

PARISH NETWORK IN THE DIOCESE OF ELK

SUMMARY

The Diocese of Elk was established in 1992 as a major change in the structure of the Church in Poland. It connects the land belonging in the past to various forms of the Polish state and the German state, as well as the Russian state. As a result of these conditions, the parishes of the Roman Catholic Church in this area have arisen in different circumstances and have distinct traditions. Parishes are currently experiencing similar problems. Within the Diocese of Elk there was an increase in the number of parishes and the process of unifying the way they functioned.

KEY WORDS: parish, Diocese of Elk, Mazury, Suwalszczyzna

¹⁸ Por. W. Ziemia, *Struktura diecezji elckiej w chwili jej powstania*, w: *Przeszłość natchnieniem dla teraźniejszości. Sympozjum historyczne i świętowojeickowe...*, s. 5–16.

RECENZJE / REVIEWS

BARBARA TARASIEWICZ

**SŁOWNIK KS. WOJCIECHA GUZEWICZA
UNIEŚMIERTELNIA TYCH DUSZPASTERZY,
KTÓRZY POZOSTAWILI NA ZIEMI CZĄSTKĘ SIEBIE****KS. WOJCIECH GUZEWICZ, „POWIEDZ LUDZIOM,
NIECH WIĘCEJ NIE PŁACZĄ...”. SŁOWNIK BIOGRAFICZNY
ZMARŁYCH KSIĘŻY DIECEZJI ELCKIEJ (1992–2017),
WYDAWNICTWO DIECEZJALNE ADALBERTINUM,
ELK 2017, SS. 93**

Autor, ks. Wojciech Guzewicz, ma w swoim dorobku kilkaset publikacji. Jedną z ostatnich jest *Słownik biograficzny zmarłych księży diecezji elckiej (1992–2017)* opatrzony tytułem *Powiedz ludziom niech więcej nie płaczą...* Tytuł będący cytatem z wiersza Jana Lechonia przyciąga uwagę czytelnika, intryguje zawartym w nim przesłaniem. Nie należy płakać nad postaciami kapłanów, których autor umieścił w swej książce. Byli częścią naszego życia, uczestniczyli w nim, mieli ogromny wpływ na życie mieszkańców parafii. Płaczymy, gdy umiera bliska lub znana nam osoba. Wyrażamy w ten sposób swoją rozpacz, cierpienie. Ważne wydaje się być słowo „więcej”. Nie płaczymy więcej, bo to, co po sobie zostawili kapłani diecezji elckiej, koi nasz ból. Okażmy zmarłym nasz szacunek pamiętając o tym, kim byli, czego dokonali, co po sobie pozostawili, kontynuując ich dzieło, posługę kapłańską. Niech pozostaną w naszych sercach, w naszej pamięci. Kapłani, powołani do służby Bogu i ludziom, wypełnili to zadanie najpiękniej, najpożyteczniej jak potrafili, dlatego należy im się nasza wdzięczność.

Taki zamysł autora wyłania się ze wstępu. Ksiądz Guzewicz wyraźnie określił genezę słownika biograficznego, układ haseł, źródła informacji o postaciach. Biogramy są przejrzyste, obiektywne, zawierają niezbędne dane o zmarłym kapłanie, podkreślają zasługi. Każdy biogram to osobna historia będąca skrótem ziemskiej egzystencji sługi Bożego. To nie tylko daty, fakty, tytuły, pełnione funkcje. Spoza zdań czysto informacyjnych wyłania się jednak człowiek, to, jak spożytkował rozum i wolną wolę ofiarowaną mu przez Stwórcę.

Czasowniki: wybudował, przyczynił się, opiekował się, udzielał się, uporządkował, zorganizował, troszczył się, pracował, to nie tylko forma gramatyczna, to istota pracy duszpasterskiej kapłanów, to wzniesione kościoły, to wypełnione misje, to prężnie działające parafie, to rozwój duchowy, to kontakty z wiernymi.

Biogram przedstawia fakty, które czytelnik sam oceni, osądzi, przemyśli. Jest próbą ujęcia w słowa ogromu podjętych działań, wahań, obrazem wyzwania stojących przed kapłanami, źródłem wiedzy o czasach, w jakich żyli. Zbudowanie portretu kapłana z fragmentów, dostępnych materiałów, relacji żyjących to trudne zadanie, ale autorowi w pełni się to udało.

Jedno nazwisko przykuło szczególnie moją uwagę. To ksiądz Dariusz Sańko, znany mi osobiście, uwielbiany przez młodzież. Pracowaliśmy razem w II Liceum im. Gustawa Gizewiusza w Giżycku. Miałam przyjemność gościć księdza Darka na lekcji języka polskiego poświęconej postaciom świętych w literaturze oraz w swoim domu. Szczery, otwarty, głodny wyzwania, zawsze uśmiechnięty wzbudzał podziw i szacunek dla swego oddania Bogu, dla pasji, za którą zapłacił życiem. Ksiądz Darek Sańko żył tak, jak tego pragnął, spełniał się służąc Bogu i ludziom, zarażał młodzież swym entuzjazmem. Biogram ks. Darka zawiera wiele faktów z jego życia, potwierdzonych konkretnym działaniem.

Słownik ks. Wojciecha Guzewicza unieśmiertelnia tych duszpasterzy, którzy pozostawili na ziemi cząstkę siebie. Należą mu się za to słowa najwyższego uznania. *Non omnis moriar* (nie wszystek umrę) Horacego oddaje im hołd. Opisani przez ks. Guzewicza kapłani pozostaną na zawsze w zbiorowej pamięci pokoleń.

Zasady przyjęcia tekstów do druku w czasopiśmie „Civitas et Lex”

1. Prace złożone do Redakcji „Civitas et Lex” nie mogą być wcześniej nigdzie publikowane ani być w tym samym czasie złożone w redakcjach innych wydawnictw.

2. Przed zgłoszeniem artykułu autor powinien upewnić się:

- czy jego praca jest oryginalna?
- czy tytuł pracy odpowiada jej treści?
- czy przedmiot badań i przyczyny ich podjęcia są poprawnie sformułowane?
- czy założenia sformułowane w celu pracy zostały zrealizowane?
- czy prezentowane wyniki są nowe?
- czy język i styl pracy są poprawne?
- czy dobór literatury i źródeł jest wystarczający i adekwatny do problematyki pracy?
- czy wnioski są poprawne i znajdują uzasadnienie w treści i wynikach pracy?
- czy streszczenie jest zredagowane poprawnie?

3. Dostarczone teksty powinny być napisane za pomocą MS Word; sformatowane przy użyciu czcionki Times 12; formatowanie tekstu należy ograniczyć do minimum: wcięcia akapitowe, środkowanie, kursywa.

4. Jeżeli tekst zawiera nietypowe fonty (np. znaki hebrajskie, cyrylicę, grekę, znaki logiczne, matematyczne lub fonetyczne), które nie występują w standardowej instalacji edytora lub środowiska Windows, należy je dołączyć w oddzielnym pliku.

5. Objętość artykułu powinna mieścić się w granicach 25–40 tys. znaków graficznych (ze spacjami i przypisami łącznie).

6. Przypisy należy sporządzić według zasad podanych w załączniku (patrz załącznik „Podstawowe reguły dotyczące przypisów” na stronie internetowej pisma).

7. Do tekstu należy dołączyć angielskie tłumaczenie tytułu, podtytułu, słów kluczowych i streszczenia (ok. 150 słów).

8. Informacje o autorach powinny zawierać następujące dane: imię i nazwisko, stopień i tytuł naukowy, stanowisko, miejsce pracy (Katedra, Instytut, Uczelnia) wraz z dokładnym adresem do korespondencji.

9. Materiały do kolejnych numerów czasopisma przyjmują redaktorzy poszczególnych działów.

Zasady etyczne – zapora „ghostwriting”

1. Jednym z najważniejszych dowodów etycznej postawy autorów prac zgłaszanych do kwartalnika „Civitas et Lex” jest jawność informacji o podmiotach przyczyniających się do powstania ich artykułów (wkład merytoryczny, rzeczowy, finansowy etc.), co jest przejawem nie tylko dobrych obyczajów, ale także społecznej odpowiedzialności.

2. Redakcja zobowiązuje autorów do (a) ujawnienia wkładu osób drugich w powstanie ich pracy – łącznie z podaniem ich afiliacji oraz kontrybucji, tj. informacji, kto jest autorem koncepcji, założeń, metod itp. wykorzystywanych przy przygotowaniu tekstów, a także do (b) podania informacji o źródłach finansowania publikacji, wkładzie instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń i innych podmiotów („*financial disclosure*”). W przypadku, gdy autorzy nie uczynili tego samodzielnie w swojej pracy, prosimy o wypełnienie i przesłanie, drogą e-mailową w formacie PDF lub listownie na adres Redakcji następującego oświadczenia: „Oświadczenie Autora pracy” (patrz niżej), którego treść zostanie opublikowana wraz z artykułem.

3. Wszelkie wykryte przypadki „ghostwritingu” i „*guest authorshipu*” będą demaskowane i dokumentowane, łącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucje zatrudniające autorów, towarzystwa naukowe, stowarzyszenia edytorów naukowych itp.).

4. Plik: „Oświadczenie Autora pracy” do pobrania na stronie internetowej pisma.

Zasady recenzowania artykułów naukowych

1. Autorzy, przysyłając artykuł do publikacji w „Civitas et Lex”, wyrażają zgodę na proces recenzji.

2. Procedura recenzowania artykułów jest zgodna z zaleceniami Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (zob. „Dobre praktyki w procedurach recenzyjnych w nauce”, Warszawa 2011).

3. Nadesłane artykuły, o ile spełniają wymogi formalne (zob. „Przygotowanie tekstu” oraz „Podstawowe reguły dotyczące przypisów”), są kierowane do dwóch recenzji: ich pozytywny wynik kwalifikuje pracę do druku, negatywny – skutkuje odmową publikacji. W przypadku, gdy tylko jedna z recenzji jest pozytywna, powoływany jest trzeci recenzent, którego ocena rozstrzyga o możliwości publikacji recenzowanego tekstu. Ostateczną decyzję o druku podejmuje Redaktor Naczelny na podstawie dwóch pozytywnych recenzji danego artykułu.

4. Recenzenci współpracujący z Redakcją to osoby o wysokich kompetencjach naukowych, legitymujące się stopniem doktora habilitowanego (lub doktora w przypadku afiliacji zagranicznej w kraju, w którym nie ma habilitacji). W przypadku tekstów napisanych w językach konferencyjnych co najmniej jeden z recenzentów jest afiliowany w instytucji zagranicznej innej niż narodowość autora pracy.

5. Redakcja przyjmuje model, w którym autor(zy) i recenzenci nie znają swoich tożsamości (tzw. „*double-blind review process*”). Dlatego też nie wymaga się od recenzentów i autorów pisemnej „Deklaracji o braku konfliktu interesów” między nimi. Redakcja przyjmuje zasadę, zgodnie z którą recenzenci i autorzy artykułów nie powinni być afiliowani do tej samej uczelni.

6. Recenzja ma formę pisemną i zawiera jednoznaczny wniosek co do dopuszczenia artykułu do publikacji lub jego odrzucenia. (Plik „Recenzja artykułu zgłoszonego do Civitas et Lex” do pobrania na stronie internetowej pisma). Redakcja dysponuje formularzami recenzji w języku polskim, angielskim i włoskim.

7. Recenzentom nie wolno wykorzystywać wiedzy na temat pracy przed jej publikacją.

8. Autor jest informowany o wyniku dokonanej recenzji, następnie ustosunkowuje się do zawartych w niej uwag.

9. Nazwiska recenzentów poszczególnych artykułów nie są ujawniane. Redakcja podaje do publicznej wiadomości ogólną listę recenzentów współpracujących w danym roku: (a) na stronie internetowej czasopisma oraz (b) w każdym czwartym numerze kwartalnika.